Zagadnienia Doradztwa Rolniczego

KWARTALNIK 2'06(46)

CENTRUM DORADZTWA
ROLNICZEGO W BRWINOWIE
ODDZIAŁ W POZNANIU

Wydawca:

Centrum Doradztwa Rolniczego
Oddział w Poznaniu
61-659 Poznań, ul. Winogrady 63
tel.: 061 823 20 81, 061 820-19-71, fax: 061 820-19-71
e-mail: w.glowacka@cdr.gov.pl
www.cdr.gov.pl

Rada Programowa:

Edward Arseniuk, Marek Kłodziński, Andrzej Kowalski,
Jędrzej Krupiński, Seweryn Kukuła, Aleksander Lewczuk,
Antoni Mickiewicz, Walenty Poczta, Stefan Pruszyński,
Izabela Sikorska-Wolak, Aleksander Szeptycki, Bogdan M. Wawrzyniak

Zespół Redakcyjny:

A. P. Wiatrak (redaktor naczelny),
E. K. Chyłek, R. Jaworski, W. Kujawiński,
E. Matuszak, R. Sass, A. Swulińska-Katulska, S. Zawisza,
D. Pruss Głowacka (sekretarz redakcji)

Projekt graf., skład komputerowy:

Alicja Zygmanowska

© Copyright by Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie
Oddział w Poznaniu 2006

Druk:

Centrum Doradztwa Rolniczego
Oddział w Poznaniu
Zlecenie nr 12/2006, nakład 800 egz.

SPIS TREŚCI

ARTYKUŁY

ZBIGNIEW T. DĄBROWSKI: Doradztwo w zakresie integrowanej produkcji. Kreatywne metody w szkoleniach producentów 5

ANDRZEJ BUŁATOWICZ: Świadomość ekologiczna rolników prowadzących gospodarstwa rolne metodami ekologicznymi w województwie podlaskim 17

ALEKSANDRA SWULIŃSKA-KATULSKA, MARIA SZUBER: Świadomość konsumentów i producentów w ocenie jakości produktów regionalnych 30

KATARZYNA GURDAK: Szanse i zagrożenia dla rozwoju rolnictwa proekologicznego w kontekście możliwości absorcyjnych funduszy UE przez gospodarstwa rolne 43

GRAŻYNA NACHTMAN: Porównanie gospodarstw ekologicznych i tradycyjnych specjalizujących się w chowie zwierząt żywionych w systemie wypasowym w 2004 roku 51

ALINA WALENIA: Funkcjonowanie programów rolnośrodowiskowych w województwie podkarpackim 66

JAN ZWOLAK: Zmiany w strukturze nawożenia mineralnego NPK pszenicy ozimej w gospodarstwach rolnych w makroregionie środkowowschodnim w latach 1990–2001 78

BOLESŁAW WOJTASIK: Dopłaty bezpośrednie – nowy instrument finansowy w rolnictwie 89

INFORMACJE

PIOTR PRUS: Jubileusz profesora Bogdana M. Wawrzyniaka 98

TOMASZ W. BRALEWSKI: Oblicza globalizacji w nasiennictwie 103

BEATA WIĄCEK: Przykłady funkcjonowania grup producentów rolnych 112

JOANNA KOWALSKA: Problemy ze stosowaniem cieczy kalifornijskiej w rolnictwie ekologicznym 118

NOWOŚCI WYDAWNICZE 122

TABLE OF CONTENTS

ARTICLES

ZBIGNIEW T. DĄBROWSKI: Advisory in integrated production system. Creative methods in the farmers' training 5

ANDRZEJ BUŁATOWICZ: An ecological awareness of organic farmers in podlasie voivodeship 17

ALEKSANDRA SWULIŃSKA-KATULSKA, MARIA SZUBER: Awareness of consumers and producers in opinion of regional products quality 30

KATARZYNA GURDAK: Chances and threats development for polish pro-ecological agriculture and the results of it to farmers who are beneficiaries of EU subsydies 43

GRAŻYNA NACHTMAN: Comparison of ecological and traditional holdings specialised in grazing livestock in the year 2004 51

ALINA WALENIA: Functioning of agri-environmental programmes in podkarpacie province 66

JAN ZWOLAK: The changes in NPK mineral fertilizing structure of winter wheat at farms in middle-east macro-region within 1990-2001 78

BOLESŁAW WOJTASIK: Direct payments – new financial instrument in agriculture 89

INFORMATIONS

PIOTR PRUS: The jubilee of the professor Bogdan M. Wawrzyniak 98

TOMASZ W. BRALEWSKI: Faces of globalisation in seed sector 103

BEATA WIĄCEK: Examples of producer's groups functioning 112

JOANNA KOWALSKA: Problems with the usage of Lime sulfur in organic farming 118

PUBLISHING NEWS 122

ARTYKUŁY

ZBIGNIEW T. DĄBROWSKI
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego
w Warszawie

DORADZTWO W ZAKRESIE INTEGROWANEJ PRODUKCJI. KREATYWNE METODY W SZKOLENIACH PRODUCENTÓW

1. Pierwsze próby wdrażania zasad integrowanej produkcji w Polsce

Pierwsze programy integrowanej produkcji (IP) wprowadzane do praktyki w Polsce, obejmowały produkcję owoców (IPO), którą zaczęto propagować na początku lat 1990-tych, dzięki wysiłkom szeregu osób i instytucji, a szczególnie prof. dr Edmunda Niemczyka z Instytutu Sadownictwa i Kwiaciarstwa w Skierniewicach. Pracownicy instytutu opracowali założenia do IPO – produkcja jabłek - w oparciu o zasady uzgodnione w 1991 r. przez grupę międzynarodowych ekspertów działających w ramach Międzynarodowej Organizacji Walki Biologicznej (International Organization of Biological Control) [Niemczyk 2002]. Do szkoleń włączono dobrze przygotowanych terenowych pracowników Inspekcji Ochrony Roślin i doradztwa rolniczego. Uzyskano pewne wsparcie finansowe programu PHARE na prowadzenie szkoleń i organizację grup producentów jabłek. Ze względu na przykre w przeszłości doświadczenia kierowania spółdzielczością przez instytucje centralne, wybrano tzw. model działań oddolnych. Jednak po 14 latach okazało się, że tylko ok. 7% sadowników dostarczało 14 – 16% jabłek deserowych z certyfikatami IPO [Niemczyk 2005].

Ponieważ był to jedyny program integrowanej produkcji wprowadzany do powszechnej praktyki w Polsce, pracownicy Katedry Entomologii Stosowanej SGGW wraz z magistrantami i studentami Zawodowych Studiów Zaocznych, przeprowadzili liczne wywiady i zebrali ponad 700 ankiet dotyczących trudności w jego realizacji. Był to modelowy program, a uzyskane doświadczenie zostało

wykorzystane do wdrażania IP innych upraw sadowniczych, a następnie warzyw uprawianych w polu.

Analiza zebranych danych ankietowych jak i uzyskanych przez prof. E. Niemczyka (2001) potwierdziła wnioski, które wyciągnięto dla innych krajów: wprowadzenie programów integrowanej produkcji wymaga działań szeregu instytucji, organizacji i zespołowych działań rolników i ogrodników [Dąbrowski 1999; Niemczyk 2002]. Na przykład w pierwszych latach wprowadzania IPO do praktyki zbyt małą wagę przypisywano marketingowi, a oceny ekonomicznej efektywności tego programu w sadach jabłoniowych różniły się znacznie pomiędzy naukowcami [Golinowska i in. 2000] a sadownikami [Dąbrowski 1999].

Według zasad proponowanych przez Organizację Rolnictwa i Wyżywienia ONZ wprowadzenie IP do powszechnej praktyki powinno obejmować następujące poziomy działań:

1. Oddziaływania odgórne: ustawy, rozporządzenia, wsparcie finansowe z budżetu państwa lub inne formy wspierania produkcji i sprzedaży produktów z certyfikatem IP.
2. Czynniki decydujące o produkcji: zmiana nastawienia producentów do proekologicznych metod uprawy, ochrony roślin i nawożenia; działania doradztwa rolniczego i ogrodniczego; adopcja ogólnokrajowych zaleceń do lokalnych warunków przyrodniczych i ekonomicznych.
3. Oddziaływania oddolne, wymuszające wysoką jakość produktów rolniczych i ogrodniczych przez organizacje konsumenckie; rynki hurtowe czy supermarkety dbające o dostawy produktów o jakości potwierdzonej certyfikatem.

W Polsce zwracano uwagę, także na to, że wdrożenie integrowanej produkcji nie tyle opiera się o zalecenia techniczne, ale główne znaczenie powinna mieć zmiana świadomości rolnika/ogrodnika w odniesieniu do pro-ekologicznych aspektów gospodarowania i zrozumienia zasad tzw. zrównoważonego rolnictwa [Majewski 2005a].

2. Wyzwania dla parlamentu i instytucji państwowych

W szeregu krajach centralne instytucje państwowe uznały wprowadzenie integrowanej uprawy i ochrony roślin (z ang. *Integrated Crop and Pest Management*) jako ważnej części zrównoważonego rozwoju kraju (z ang. *Sustainable development*). Rola krajowych parlamentów polegała na określeniu priorytetów i zatwierdzeniu wielkości środków finansowych przeznaczonych na badania naukowe, doradztwo i oświatę rolniczą. Na wybór IP jako strategii rozwoju rolnictwa i ogrodnictwa oddziaływały, poprzez mechanizmy polityczne, różne grupy interesu jak: organizacje rolnicze, izby rolnicze, zrzeszenia producentów, organizacje pozarzą-

dowe. Znam przypadki, że i w Polsce różne zrzeszenia producentów IP starały się uzyskać poparcie posłów, ale na razie są to raczej wyjątki niż reguła.

Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra RiRW z dnia 26 lipca 2004 r. organy Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa są upoważnione do przeprowadzenia kontroli w gospodarstwach, które zarejestrowały prowadzenie produkcji integrowanej. Bez wątpienia działania na szczeblu centralnym spowodowały uzyskanie dotacji w wysokości 6,6 mln zł w ramach funduszy Fundacji Programów Pomocy dla Rolnictwa (FAPA) na wsparcie szkoleń producentów warzyw, owoców i ziemniaków, jako upraw najbardziej zagrożonych intensywnym stosowaniem chemicznych środków ochrony roślin (chśor) i nawożenia. Niestety zabrakło funduszy na szkolenia osób uprawnionych do prowadzenia tych szkoleń. Rozporządzenie Ministra RiRW upoważnia cztery instytuty rolnicze i SGGW w Warszawie do prowadzenia studiów podyplowych w zakresie integrowanej produkcji. Łącznie 152 osób ukończyło te studia w 2005 r.

Porównując działania na poziomie instytucji centralnych w Polsce i w innych krajach UE, wydaje się, że brakuje u nas następujących działań:

- Wspierania badań stosowanych i ośrodków doświadczalnych (lub wybranych pól czy sadów) demonstrujących korzyści z upraw integrowanych. Zakładanie pól demonstracyjnych i organizowanie tzw. „Otwartych dni" („Dni pola") dla producentów są powszechnie wykorzystywane w innych krajach, a w Polsce przez ośrodki doradztwa rolniczego i międzynarodowe firmy sprzedające chemiczne środki ochrony roślin czy nasiona.
- Informowanie społeczeństwa o jakości warzyw, owoców i płodów rolnych, potwierdzonych certyfikatem IP. Sadownicy – producenci IPO od kilku lat uskarżali się na brak medialnej pomocy w propagowaniu owoców IPO poprzez państwową TV czy radio, poza specjalistycznymi programami dla rolników.
- Integracja wiedzy przyrodniczo-technicznej, socjologicznej i ekonomicznej. Integracja ta wymaga dobrego zrozumienia głównych czynników ograniczających występowanie agrofagów, jak i wiedzy o biologicznych oraz organizacyjnych systemach ważnych w zarządzaniu gospodarstwem. Zjawiska te są wysoce specyficzne w różnych regionach kraju, a więc aktywny udział producentów i różnych organizacji rolników/ogrodników będzie ważnym elementem w opracowywaniu mechanizmów wdrażania programów IP opartych na współczesnej wiedzy.
- Niskie nakłady na państwowe służby doradztwa rolniczego uniemożliwiły wykorzystanie metod kreatywnego szkolenia producentów w zakresie integrowanej uprawy i ochrony roślin. Nie podjęto jednocześnie starań stymulujących powstawanie małych prywatnych firm w zakresie specjalistycznego doradztwa.

3. Zadania jednostek doradztwa rolniczego

Wprowadzenie do praktyki zasad IP wymaga zmian działalności doradztwa rolniczego jako składnika systemu wiedzy rolniczej i informacji (SWRiI). Dotychczas relacje pomiędzy nauką, doradztwem a producentami opierały się na zależnościach hierarchicznych, tj. jednokierunkowym transferze technologii (TT) od nauki do rolnika/ogrodnika. Producenci nie mieli praktycznie żadnego wpływu na przedmiot i zakres prac naukowo-badawczych w czasie prowadzenia prac badawczych, nie występowały też sprzężenia zwrotne z ostatecznymi ich adresatami [Chambers i wsp. 1989; Drygas 1996; Dąbrowski 1999].

Złożoność programów IP wymaga nowych zależności wynikających ze struktury systemu wiedzy rolniczej. Zgodnie z nowym podejściem nauka, doradztwo i producenci są traktowani jako aktywni oraz równorzędni partnerzy systemu. Istota nowego podejścia systemowego opiera się na dwóch elementarnych zasadach:

- Na podmiotowym traktowaniu wszystkich uczestników systemu, jako aktywnych współtwórców (obecnie określanych jako „stakeholders") coraz to nowocześniejszych rozwiązań, w tym przede wszystkim ostatecznych biorców „poduktów" systemu.
- Cyklicznym unowocześnieniu istniejącej wiedzy rolniczej [Drygas 1996].

Wykładowca-inspektor w takim systemie jest określany jako „trener", który pełni rolę inicjatora, kreatora dyskusji i wymiany poglądów oraz doświadczeń producentów. Przykłady takich programów szkoleniowych opartych o partnerstwo (czy też wiele terminów i technik stosowanych w praktyce w sesjach szkoleniowych grup producentów) można znaleźć w opracowaniu ECPA: *Integrowana Uprawa Roślin: Materiały szkoleniowe,* nie zapominając, że materiały te zostały przygotowane przez stowarzyszenie grupujące producentów chemicznych środków ochrony roślin. W Polsce materiały te można uzyskać z biura Polskiego Stowarzyszenia Ochrony Roślin.

Jakie zadania stawia IP wobec doradztwa rolniczego:

- Znajomość bieżących problemów produkcyjnych (szczególnie w ochronie roślin i nawożeniu) w oparciu o regularnie przeprowadzane wywiady (ankiety) wśród rolników/ogrodników.
- Szkolenia producentów w IP wykorzystując „tradycyjne" ale i „nieformalne" metody przekazywania wiedzy stawiając pytania: „dlaczego"; „jak to działa", etc.
- Przygotowania materiałów szkoleniowych i upowszechniania IP stosując prosty, zrozumiały dla producenta język. Wymagania producentów w tym zakresie stale rosną i obecnie preferowana formą szkoleń to pokaz multimedialny, ale i praktyczne zajęcia w małych grupach w terenie [Majewski 2005b].

- Stała ocena (śledzenie, monitorowanie) stosowania, akceptacji i adopcji zalecanych metod IP przez producentów. Obecnie tylko dwa systemy IP przeszły krytyczną weryfikację wśród producentów: integrowana produkcja jabłek i integrowana produkcja pomidorów pod osłonami [Niemczyk 2002; Bednarek i Goszczyński 1997].
- Poprzez bliską współpracę z producentami, identyfikowanie problemów, które wymagają dalszych badań stosowanych.
- Wykorzystanie nowych kreatywnych metod (np. poprzez internet) w informowaniu i szkoleniu producentów w zakresie IP.

4. Działania dotyczące producentów - rolników i ogrodników

Znaczenie roli producenta jako najważniejszego ogniwa w praktycznym stosowaniu programów IP jest obecnie podkreślane w wielu krajach. W czasie szkoleń dąży się do zmiany procesu podejmowania decyzji przez rolnika/ogrodnika według zaleceń IP. Doskonalenie zasobów ludzkich (osobowości) (obecnie często określanych z ang. jako *„empowering people"*) dokonuje się poprzez:

- Zrozumienie wzajemnie powiązanych ze sobą zjawisk w tzw. ekosystemie uprawy poprzez analizę oddziaływania czynników klimatycznych i uprawowych na występowanie chwastów, chorób i szkodników (tzw. analiza ekosystemu poprzez rozrysowanie tych zależności przez producentów). Rysunek 1 to przykład graficznego przedstawienia czynników wpływających na zdrowotność roślin i plonowanie (tzw. „analiza ekosystemu uprawy"). Przykład ten pozwala grupie 4-6 producentów na zrozumienie holistycznego podejście do produkcji rolnej i wzajemnych powiązań pomiędzy systemami: uprawy, nawożenia i ochrony roślin.
- Pozwoli to rolnikowi na podejmowanie decyzji produkcyjnych i ochrony roślin na podstawie całościowej analizy ekosystemu uprawy. Obecnie określa się to jako podejście holistyczne. Schemat taki podkreśla, że podstawową sprawą jest zdrowotność upraw gwarantowana m.in. integrowaną gospodarką składnikami pokarmowymi (Integrated Nutrient Management) [Dąbrowski 2004].
- Zmianę u rolnika percepcji potencjalnych strat ekonomicznych powodowanych przez agrofagi w konkretnych warunkach przyrodniczych i ekonomicznych.
- Postępowanie zgodne z zasadami Dobrej Praktyki Rolniczej i Dobrej Praktyki Ochrony Roślin, wykraczającej poza sztywne stosowanie tzw. determistycznych progów zagrożenia [Dąbrowski 2004].
- Zmianę metod bezpośredniego zwalczania agrofagów w kierunku metod prewencyjnych. Wyrobienie u rolników zdolności reagowania na nowe zagrożenia ze strony agrofagów, ale i wymagań rynkowych, związanych m.in. ze zmieniającymi się wymaganiami konsumentów.

Rysunek 1

Przykład graficznego przedstawienia czynników wpływających na zdrowotność roślin i plonowanie (tzw. „analiza ekosystemu uprawy").

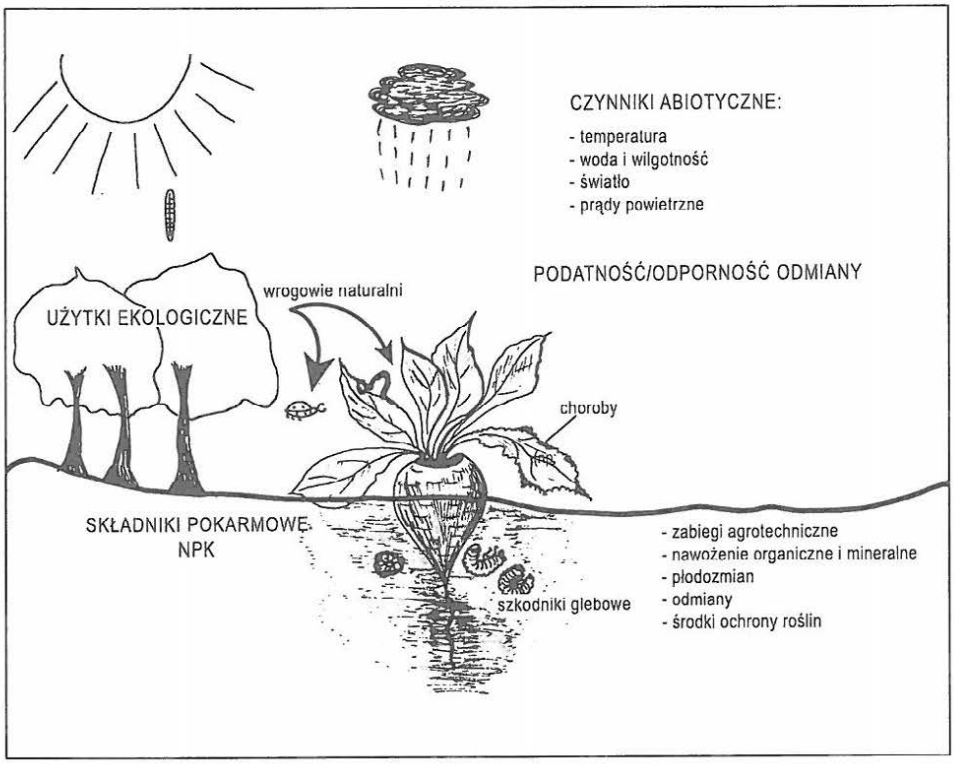

Producent powinien zrozumieć konsekwencje nie stosowania zalecanych metod uprawy i ochrony roślin i dlatego należy dla każdej uprawy przedyskutować tzw. „drzewo decyzyjne" w czasie szkoleń (rysunek 2) [Dąbrowski 1997]. Producenci w małych grupach przygotowują taki schemat w czasie szkoleń integrowanej produkcji, co pozwala im wspólnie dokonać analizy konsekwencji poprawnych i błędnych decyzji produkcyjnych i ochrony roślin.

Rolnicy/ogrodnicy biorący udział w szkoleniu powinni z własnego doświadczenia podać konsekwencje poprzednich decyzji produkcyjnych i ochrony roślin. Dlatego też program szkoleń i spotkań producentów praktykujących IP powinien być znacznie szerszy od szkoleń dotyczących konwencjonalnych upraw (tabela 1).

Rysunek 2.

Schemat podejmowania decyzji i ich konsekwencji w uprawie truskawek

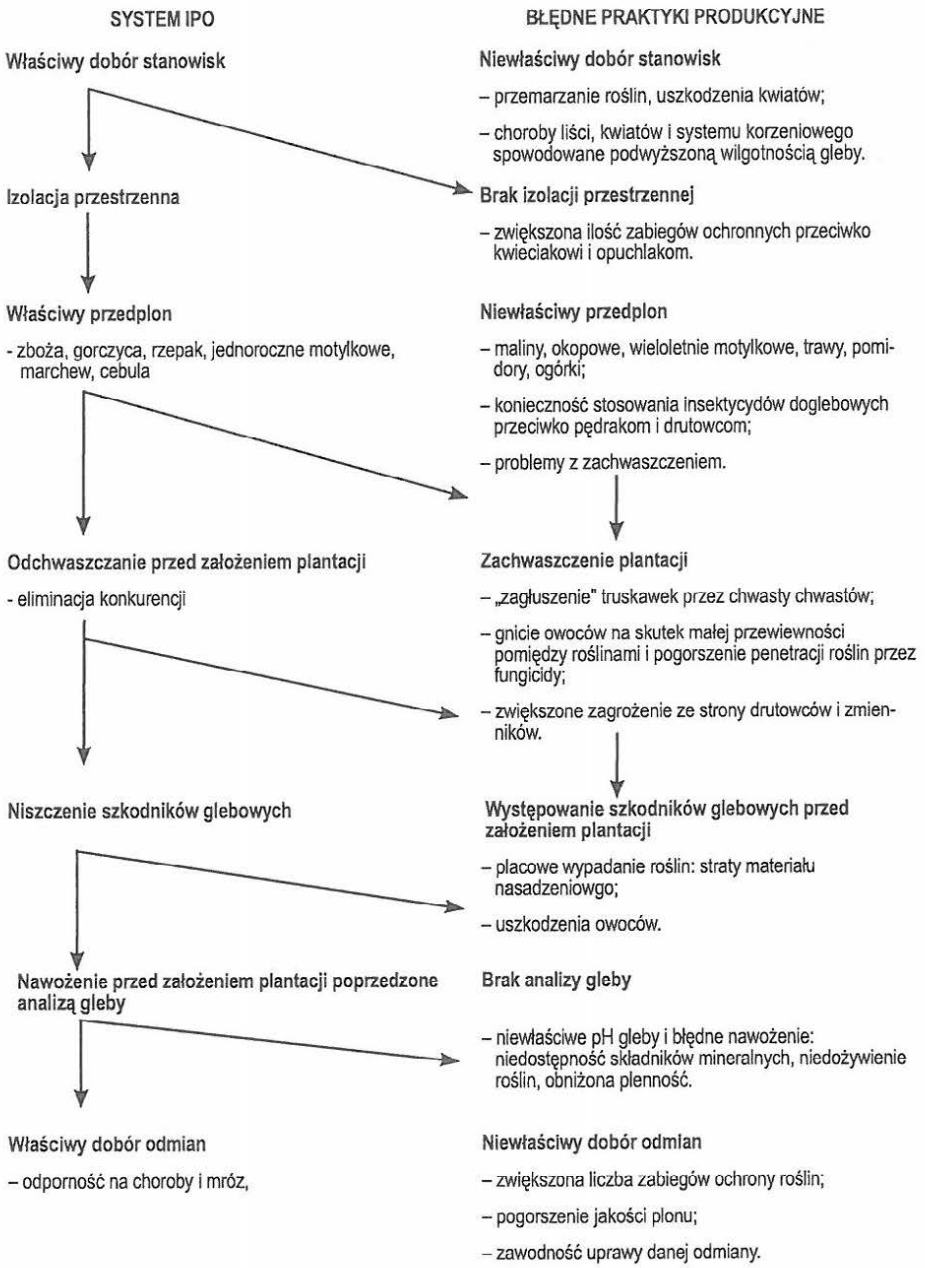

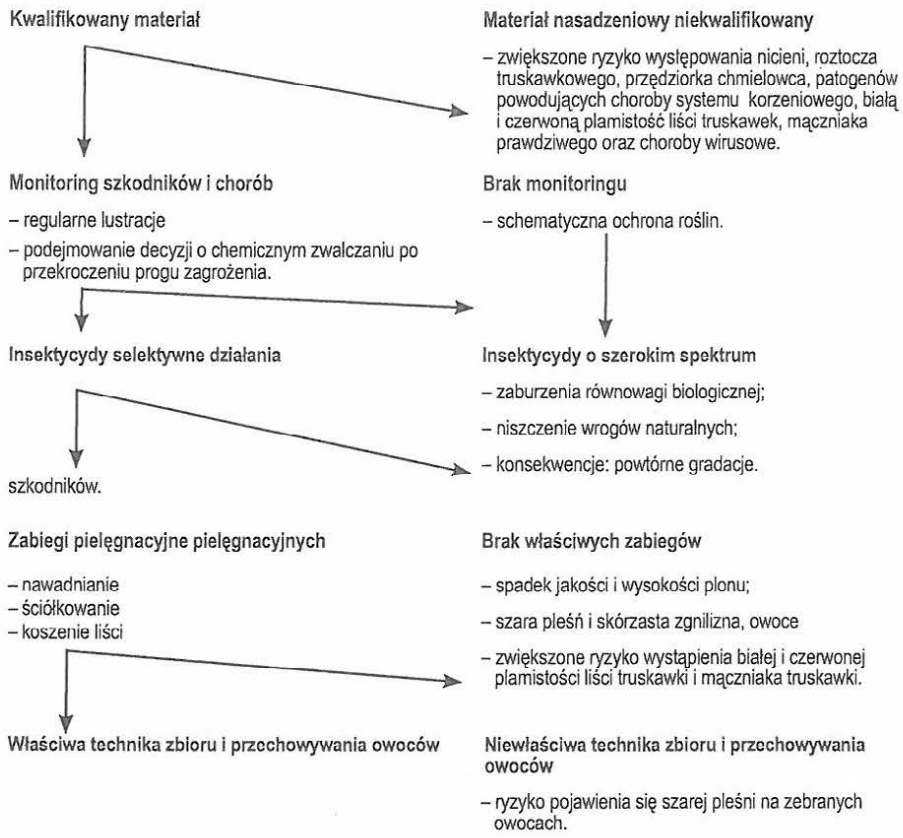

W ostatnim okresie także producenci w Polsce stawiają znaczne wymagania jeżeli chodzi o jakość szkoleń:

- Organizowanie szkoleń w miejscach dobrze wyposażonych i ogólnodostępnych jak np.: miejscowa specjalistyczna jednostka szkoleniowa lub dobrze wyposażona siedziba grupy producentów.
- Preferowana forma szkolenia to warsztaty łączące teorię z praktyką. Teoretyczny wykład powinien być przedstawiony przy pomocy prezentacji multimedialnej, a materiały szkoleń dostępne w formie wydruku, z miejscami na notatki. W czasie zajęć należy wykorzystać metodykę rozbudowującą interakcje pomiędzy uczestnikami szkoleń. Przygotowanie w małych grupach, 4-6 osobowych, tzw. „analizy ekosystemu" uprawy pozwoli na wykorzystanie wiedzy producentów o czynnikach wpływających na zdrowotność upraw. Ponieważ nadal znaczna część producentów ma trudności z rozpoznawaniem objawów poszczególnych chorób fizjologicznych i powodowanych przez patogeny jak i różnych stadiów rozwojowych szkodników, dlatego

zajęcia powinny obejmować praktyczną lustrację upraw. Zajęcia praktyczne powinny odbywać się w mniejszych grupach. Szczególną uwagę należy zwrócić na zbliżone objawy chorobowe, ale powodowane przez różne czynniki i określanie szkodników przy pomoc lup, a przy szkodnikach o małych rozmiarach ciała - pod mikroskopem stereoskopowym. Szczególną uwagę należy zwrócić na stadia rozwojowe szkodników niewidocznych gołym okiem [Dąbrowski i Majewski 2005].

- Preferowanymi wykładowcami są osoby z praktycznym doświadczeniem w prowadzeniu upraw IP; mają szeroką wiedzę specjalistyczną (a nie tylko ogólną) i łatwo ją przekazują [Majewski 2005].

Tabela 1

Przykładowe cele szkoleń rolników/ogrodników w rozszerzonych programach integrowanej produkcji

Cele szkoleń	Przykłady tematyki zajęć
Uzupełnienie wiadomości i zrozumienie zjawisk w agrocenozach, nauka podejmowania decyzji i stosowane kryteria w ocenie zdrowotności upraw	Grupowe (4-6 osób) rysunkowe przygotowanie „analizy ekosystemu" wybranej uprawy. Wpływ odmiany, zabiegów uprawowych i nawożenia na zdrowotność roślin. Cykle życiowe agrofagów i ich szkodliwość; progi zagrożenia a szkodliwości
Dostarczanie informacji pomagających podejmowania natychmiastowych decyzji lub przechowywania ich dla podjęcia decyzji w przyszłości	Dane o zalecanych proekologicznych chśor dla IP. Zastosowanie Dobrej Praktyki Ochrony Roślin. Ocena aktualnego stanu zagrożenia upraw przez agrofagi w rejonie
Doradzanie – jaką podjąć decyzję w danych warunkach przyrodniczych i ekonomicznych	Bieżąca ocena nasilenia zachwaszczenia, objawów chorobowych (włącznie z objawami braku lub nadmiaru poszczególnych składników pokarmowych), uszkodzeń przez szkodniki
Wyrobienie otwartości producentów na nowe idee, produkty i praktyki produkcyjne	Wprowadzenie nowych odmian i gatunków. Alternatywne metody dla chśor. Nowe metody monitoringu jako działania rutynowe dla podjęcia decyzji o zabiegu zwalczania. Zrozumienie i stosowanie w praktyce odmian odpornych/tolerancyjnych na choroby i szkodniki; wypuszczanie czy ochrona drapieżców i parazytoidów, bio-preparatów, preparatów selektywnych
Szkolenia producentów w nowych praktycznych umiejętnościach lub bardziej efektywne wykorzystanie obecnych praktyk produkcyjnych i ochrony roślin	Metodyka pobierania prób (gleby, pędów, liści, etc.) w uprawach polowych i pod osłonami, sadzie. Przygotowywanie i wywieszanie/wykładanie pułapek chwytnych i przynęt
Umacnianie wiary w siebie u rolników/ ogrodników, że są w stanie zastosować nowe technologie	Wizyty w gospodarstwach innych producentów prowadzących IP (nie zawsze do najlepszych, a wskazane do tych co mają problemy). Analiza sukcesów/trudności we wdrażaniu nowych pro-ekologicznych zaleceń
Stymulowanie powstawania grup producentów dla wzajemnego wspierania się i korzyści ekonomicznych, wynikających ze skali produkcji całej grupy	Powstawanie grup (klubów, zespołów, „szkół" polowych) samokształceniowych. Wykorzystanie efektu stymulacyjnego grupy dla wprowadzenia innowacji: nowych odmian, systemów produkcji, pro-ekologicznych chśor. Tworzenie grup nacisku na polityków w parlamencie i rządzie

Wydaje się, że te wysokie oczekiwania producentów będą mogły być z trudnością zaspokojone przewidzianymi ustawowo szesnastoma godzinami na szkolenie w zakresie IP poszczególnych upraw. Szkolenia te dostarczą wiedzę podstawową, ale nie będą w stanie wyposażyć producenta we wszystkie umie-

jętności związane z prowadzeniem IP w zmieniających się warunkach przyrodniczych i ekonomicznych. W wielu krajach lukę tę wypełniają doradcy/konsultanci indywidualni [Dąbrowski i Majewski 2005].

Ze względu na obarczanie pracowników państwowej służby doradztwa rolniczego licznymi obowiązkami, przy ograniczonych funduszach, uważamy że absolwenci podyplomowych studiów w zakresie integrowanej produkcji powinni podjąć ryzyko zarejestrowania małych prywatnych firm w zakresie specjalistycznego doradztwa IP. Powyższe wnioski pokrywają się z wynikami badań prowadzonych przez innych badaczy analizujących warunki wdrażania systemu integrowanej produkcji rolnej do praktyki [Korpycz i Roszkowski 1998; Majewski 2005a).

5. Wnioski

1. Doświadczenia krajów, w których zasady integrowanej produkcji (IP) wprowadza się od 15 lat wskazują, że metodyka wdrażania oparta na: Dobrej Praktyce Rolniczej (Ogrodniczej), integrowanym nawożeniu (gospodarce składnikami pokarmowymi) i integrowanej ochronie roślin jest równie ważna jak opracowanie przez naukowców metodyk IP dla poszczególnych upraw.
2. Nadal zrzeszenia i inne organizacje producentów nie wykorzystują wszystkich możliwości uzyskania poparcia parlamentu i centralnych urzędów dla wspierania wdrażania proekologicznych programów IP do powszechnej praktyki w Polsce.
3. Wdrażanie IP powinno opierać się na przekazywaniu nie tylko technicznych wskazówek podanych w metodykach, ale i wiedzy przyrodniczej, wyjaśnianiu zjawisk ekologicznych w uprawach i ekonomicznych skutków podejmowanych decyzji przez producenta. Wykładowca-inspektor, określany jako „trener", powinien pełnić rolę inicjatora, kreatora dyskusji i wymiany poglądów oraz doświadczeń producentów.

LITERATURA

1. Bednarek A., Goszczyński W. (1997): Stan aktualny i perspektywy integrowanych i biologicznych metod ochrony roślin pod osłonami. Prog. Plant Protection/Post.Ochr. Roślin nr 37 (1): 122-130.
2. Chambers R., Pacey A., Thrups L.A. (1989): Farmers First. Farmer Innovation and Agricultural Research. Intermediate Technology Publication, London, Great Britain.
3. Dąbrowski Z.T. (1997): Integrated pest management in vegetables, wheat and cotton in the Sudan: A participatory approach. The ICIPE Science Press, Nairobi, Kenya.

4. Dąbrowski Z.T. (1999): Znaczenie partnerskich powiązań przy opracowywaniu i wdrażaniu integrowanych programów ochrony roślin. Prog. Plant Protection/Post.Ochr. Roślin nr 39 (1):190-200.
5. Dąbrowski Z.T. (2004): Progi ekonomicznej szkodliwości. Ochrona Roślin nr 4: 24-28.
6. Dąbrowski Z.T. (2006): Infrastruktura ekologiczna. Ochrona Roślin nr 1: 28-30.
7. Dąbrowski Z.T., Majewski M. (2005): Parametry oceny efektywności wdrażania IPO do praktyki. Ogólnopolska Konf.Ochr.Roślin Sadown., ISiK Skierniewice, 23-24.02.2005: 24-26.
8. Drygas M. (1996): Cele, zadania i struktura systemu wiedzy rolniczej. [w:] Praca zbiorowa pod red. nauk. Drygasa M,. Duczkowskiej- Małysz K., Siekierskiego Cz., Wiatraka A. P.: Doradztwo Rolnicze jako Ogniwo Systemu Wiedzy Rolniczej w Procesach Modernizacji Wsi i Rolnictwa oraz Integracji z Unią Europejską. Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie, Poznań.
9. European Crop Protection Association (ECPA): Integrowana Uprawa Roślin: Materiały Szkoleniowe (2000). Polskie Stowarzyszenie Ochrony Roślin, Warszawa.
10. Golinowska M., Witaszek W. (2000): Efektywność ochrony roślin w sadach jabłoniowych o intensywnej produkcji owoców. Prog. Plant Protection/Post. Ochr. Roślin nr 40 (2): 951-953.
11. Korpysz K., Roszkowski H. (1998): Wiedza i kwalifikacje rolników a system integralnej produkcji rolnej. Zagadnienia Doradztwa Rolniczego nr 4: 79-89.
12. Majewski E. (2005a): Ekonomiczne, środowiskowe i społeczne przesłanki upowszechniania systemu integrowanej produkcji w rolnictwie. [w:] Integrowana produkcja drogą do żywności bezpiecznej i o wysokiej jakości. Wieś Jutra, Warszawa, 81-94.
13. Majewski M. (2005b): Poglądy producentów owoców o szkoleniach z Integrowanej Produkcji. Centrum Doskonałości „PomoCentre", Studia Podyplomowe „Integrowana Produkcja Owoców, Warzyw i Płodów Rolnych", Skierniewice.
14. Niemczyk E. (2001): Proekologiczne kierunki w ochronie sadów. Ogólnopolska Nauk. Konf.Ochr.Roślin Sadown., ISiK Skierniewice, 22-23.02.2001: 10-15.
15. Niemczyk E. (2002): Jedenaście lat integrowanej produkcji owoców w Polsce. Prog. Plant Protection/Post.Ochr.Roślin nr 42 (1): 33-38.
16. Niemczyk E. (2005): Integrowana produkcja owoców w Polsce i na świecie. Referat wygłoszony w ramach Studium Podyplomowego, Integrowana Produkcja Owoców i Płodów rolnych, 22.X.2004. Centrum Doskonałości „PomoCentre", mimeograf, 5.

ZBIGNIEW T. DĄBROWSKI

DORADZTWO W ZAKRESIE INTEGROWANEJ PRODUKCJI. KREATYWNE METODY W SZKOLENIACH PRODUCENRÓW

STRESZCZENIE

Polskie doświadczenia nad wprowadzeniem do szerszej praktyki zasad integrowanej produkcji (IP) sprowadzają się do integrowanej produkcji jabłek, opracowanej w 1992 r. przez pracowników Instytutu Sadownictwa i Kwiaciarstwa. Jednak po 14 latach, w 2004

r. tylko ok. 14–16% jabłek deserowych produkowano według zasad IP. Pracownicy i magistranci Katedry Entomologii Stosowanej SGGW w ciągu ostatnich 4 lat prowadzili badania ankietowe nad czynnikami hamującymi wdrażanie IP do produkcji. Autor porównał doświadczenia polskie z własnymi doświadczeniami w międzynarodowych programach jak i z efektami uzyskanymi w innych krajach. Doświadczenia te wskazują, że metodyka wdrażania jest równie ważna jak opracowanie przez naukowców metodyk produkcji integrowanej. Podkreślono, że IP opera się na: Dobrej Praktyce Rolniczej (Ogrodniczej), integrowanym nawożeniu (integrowanej gospodarce składnikami pokarmowymi) i integrowanej ochronie roślin dla poszczególnych upraw. Omówiono znaczenie poszczególnych poziomów działań przy wprowadzaniu IP do powszechnej praktyki: (a) oddziaływania odgórne: ustawy, rozporządzenia, wsparcie finansowe z budżetu państwa lub inne formy wspierania produkcji i marketingu produktów z certyfikatem IP i (b) czynniki decydujące o produkcji, zmianie nastawienia producentów do proekologicznych metod uprawy, nawożenia i ochrony roślin; działania doradztwa rolniczego i ogrodniczego opartego na zasadach partnerstwa. Podano znaczenie holistycznej analizy ekosystemu uprawy dla zrozumienia powiązań pomiędzy różnymi elementami środowiska i działań człowieka. Zaproponowano przykładowe cele kreatywnych szkoleń w rozszerzonych programach integrowanej produkcji.

ZBIGNIEW T. DĄBROWSKI

ADVISORY IN INTEGRATED PRODUCTION SYSTEM. CREATIVE METHODS IN THE FARMERS' TRAINING

SUMMARY

The Polish experience in wider implementation of integrated production (IP) is limited to integrated apple production, based on manuals developed by the staff of Research Institute of Pomology and Floriculture in 1992. However, only 14 – 16% of table apples were produced according to the IP principles after 14 years. The staff and M.Sc. students of Department of Applied Entomology, Warsaw Agricultural University have carried out field studies on factors hampering adoption of IP by farmers during last four years. The Author has compared the Polish experience with his own gained during his involvement in international programmes and of other countries. The comparison indicated that the methodology of implementation is as important as developing the IP recommendations by researchers. It is emphasized that IP for various crops is based on: Good Agricultural (Horticultural) Practices, integrated nutrient management (INM) and integrated pest management (IPM). The importance of various implementation activities at two levels is described: (a) at upstream level: decrees and regulations, governmental financial support and other actions supporting production and marketing of certified products and (b) factors related to IP at the farmer's field level: change of the farmer's attitude to pro-ecological crop, nutrient and pest management practices; and the role of extension based on participatory approach. A holistic eco-system analysis was given as an example to show farmers a complex of interactions between various environmental factors and human decisions. A content of various creative training activities on expanded IP programmes is proposed.

ANDRZEJ BUŁATOWICZ
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

ŚWIADOMOŚĆ EKOLOGICZNA ROLNIKÓW PROWADZĄCYCH GOSPODARSTWA ROLNE METODAMI EKOLOGICZNYMI W WOJEWÓDZTWIE PODLASKIM

Wstęp

Podejmowanie przez ludzi działań mających na celu ochronę środowiska warunkowane jest posiadaniem przez nich odpowiedniego poziomu świadomości ekologicznej. Należy sądzić, że rolnik prowadzący gospodarstwo ekologiczne, przyjazne środowisku naturalnemu, charakteryzuje się wysokim poziomem tej świadomości – wyższym niż u przeciętnego rolnika, a nawet przeciętnego Polaka. Czy także rolnicy ekologiczni z województwa podlaskiego są bardziej wrażliwi na problemy środowiska naturalnego? Badania miały zweryfikować to założenie.

1. Pojęcie świadomości ekologicznej

Nie jest łatwo jednoznacznie zdefiniować *świadomość ekologiczną*. Trudność tego zadania, jak zauważa W. Mirowski, wynika m.in. z faktu, iż pojęcie to zawiera w sobie zarówno elementy z dziedziny nauk społecznych, jak i przyrodniczych. Termin *świadomość* jest w sferze zainteresowań nauk humanistycznych (mamy tu na uwadze świadomość ludzką, którą interesują się filozofia, psychologia czy socjologia); określenie *ekologiczny* wiąże się z naukami przyrodniczymi [Mirowski 1999].

Z. Hull określając świadomość ekologiczną jako swoistą, kształtującą się formę świadomości społecznej, manifestującą się zarówno w myśleniu i przeżyciach poszczególnych ludzi, jak i funkcjonujących społecznie standardach pojmowania, przeżywania i wartościowania biosfery [Górka, Poskrobko, Radecki 2001], wskazuje na kolejną dwoistość tego pojęcia. Wynika ona z faktu, że świadomość jed-

nostki normalnej, socjalizowanej i żyjącej w ramach pewnej społeczności ludzkiej jest w znacznym stopniu świadomością społeczną, ale także jej świadomością indywidualną [Mirowski 1999]. „Świadomość ekologiczna kształtowana jest (zarówno) przez system wartości funkcjonujący w danej społeczności, tradycję przekazywaną w rodzinie, wiedzę uzyskiwaną w trakcie procesu edukacyjnego, informacje dostarczane przez media, a także jako element doświadczenia indywidualnego" [Burger 2000].

Świadomość ekologiczna funkcjonuje w dwóch zasadniczych sferach: opisowo-technicznej i aksjologiczno-normatywnej [Górka, Poskrobko, Radecki 2001]. W opisowo-technicznej sferze wyodrębnia się:

- *wiedzę ekologiczną* – podstawą której są nauki przyrodnicze, medyczne, techniczne, ekonomiczne, prawne oraz wiadomości nabyte w trakcie własnych doświadczeń i obserwacji (w jej ramach wyróżniamy wiedzę ogólną o przyrodzie i biosferze oraz wiedzę na temat zagrożeń środowiskowych i ochrony przyrody);
- *wyobraźnię ekologiczną* – rozumianą jako umiejętność przewidywania ekologicznych skutków podejmowanych działań, zdolność całościowego widzenia i ujmowania powiązań między jednostkowym lub zorganizowanym (społecznym) działaniem człowieka a procesami przyrodniczymi, umiejętność projektowania działań zgodnych z wymaganiami wiedzy ekologicznej.

Sfera aksjologiczno-normatywna z kolei zawiera: system wartości, ocen i norm moralnych dotyczących wzajemnych powiązań między społeczeństwem a przyrodą oraz człowiekiem i środowiskiem jego życia.

T. Burger zwraca uwagę na jeszcze jeden element charakteryzujący świadomość ekologiczną – *postawę wobec środowiska* – najogólniej rozumianą jako manifestowanie w praktycznym działaniu, nie tylko poprzez deklarację, swojej świadomości ekologicznej [Burger 2000].

W opracowaniu przyjęto za W. Mirowskim, „że świadomość ekologiczną stanowi oparty na określonej wiedzy i przekonaniach zespół ocen, opinii, poglądów i postaw dotyczących stosunku człowieka do przyrody, właściwy różnym kategoriom osób i różnym grupom społecznym" [Mirowski 1999]. Takie ujęcie pozwala na zwrócenie uwagi w badaniach na trzy główne sfery świadomości ekologicznej:

- *informacje* (posiadaną wiedzę o przyrodzie i zagrożeniach środowiska);
- *oceny* (związane z zaangażowaniem emocjonalnym);
- *przejawiane postawy* (motywacja do działań i same działania).

2. Cele i metodyka badań

Celem poznawczym badań było określenie sylwetki osobowej rolników prowadzących gospodarstwa metodami ekologicznymi (ich cech społeczno-demogra-

ficznych, poziomu kwalifikacji, motywów podejmowanych działań, świadomości ekologicznej), przybliżenia uwarunkowań wewnętrznych i zewnętrznych prowadzonych działań (ze szczególnym uwzględnieniem roli służb doradczych) oraz osiąganych w tych działaniach ekonomicznych i pozaekonomicznych efektów.

Natomiast cel praktyczny badań polegał na zgromadzeniu informacji, które w praktyce mogłyby być wykorzystane przez rolników oraz instytucje zewnętrzne wspierające rozwój gospodarstw ekologicznych (np. ODR, izby rolnicze, stowarzyszenia ekologiczne).

W badaniach zastosowano metodę sondażu diagnostycznego, na którą złożyły się następujące techniki: wywiad według standaryzowanego kwestionariusza, obserwacja swobodna i analiza dokumentów. Kwestionariusz wywiadu zawierał 67 pytań, (z których 10 dotyczących świadomości ekologicznej zostało wykorzystanych w niniejszym artykule).

Doboru rolników dokonano w sposób celowy. W badanej próbie znaleźli się rolnicy prowadzący gospodarstwa metodami ekologicznymi na terenie województwa podlaskiego, którzy byli objęci systemem kontroli w 2003 roku. Badania empiryczne zostały przeprowadzone w czerwcu 2005 r. wśród 122 rolników. W tej grupie znalazło się 85 rolników, których gospodarstwa posiadały certyfikaty zgodności w zakresie rolnictwa ekologicznego oraz 37 rolników prowadzących gospodarstwa będące w kontrolowanym okresie przestawiania na ekologiczne metody produkcji.

2.1. Charakterystyka badanych rolników i ich gospodarstw

Większość badanych rolników to ludzie młodzi (40% badanych rolników nie przekroczyło jeszcze 41 roku życia, a tylko 1 osoba przekroczyła 60 rok życia; średnia wieku badanej populacji to 34 lata) można więc sądzić, że ich gospodarstwa będą trwałe i rozwojowe. Rolnicy ekologiczni z województwa podlaskiego są także osobami dobrze wykształconymi. Prawie dwie trzecie badanych z wykształceniem wyższym bądź średnim posiadało formalne wykształcenie rolnicze.

Doświadczenie zawodowe kierowników gospodarstw ekologicznych w prowadzeniu gospodarstw rolnych jest duże. Prawie 80% rolników miało 10-letni staż pracy w rolnictwie. Mniejsze natomiast było doświadczenie zawodowe dotyczące wykorzystania metod ekologicznych w produkcji rolnej. Przynajmniej 5-letnie doświadczenie w prowadzeniu takiego gospodarstwa miało niespełna 24% rolników.

Szczegółową charakterystykę badanych rolników zawiera tabela 1.

Badana grupa gospodarstw była bardzo zróżnicowana pod względem wielkość powierzchni użytków rolnych (UR) (tabela 2). Najmniejsze gospodarstwo miało 2,2 ha UR, a największe 240,6 ha. Średnia powierzchnia użytków rolnych w badanych gospodarstwach wynosiła 20,34 ha.

Tabela 1

Charakterystyka społeczno-demograficzna rolników

Wyszczególnienie	Ogółem	
	N = 122	%
Płeć		
• mężczyzna	101	82,8
• kobieta	21	17,2
Wiek		
• do 30 lat	12	9,8
• 31 – 40 lat	37	30,3
• 41 – 50 lat	45	36,9
• 51 lat i więcej	28	23,0
Wykształcenie		
• podstawowe	7	5,7
• zasadnicze	28	23,0
• średnie	53	43,4
• wyższe	34	27,9
Staż pracy w rolnictwie:		
• do 10 lat	25	20,5
• od 11 do 20 lat	42	34,4
• od 21 do 30 lat	35	28,7
• 31 lat i więcej	18	14,8
• Brak danych	2	1,6

Źródło: Wyniki badań własnych.

Przestrzenne rozmieszczenie gospodarstw ekologicznych w woj. podlaskim jest nierównomierne. Najwięcej gospodarstw ekologicznych znajdowało się w powiatach: hajnowskim 24,6%, grajewskim 16,4%, augustowskim 14,8% oraz białostockim (wiejskim) 9,8%. Łącznie w tych czterech powiatach znajdowało się prawie dwie trzecie wszystkich badanych gospodarstw. Na poziomie gminnym gospodarstwa ekologiczne najliczniej występowały w gminach: Grajewo (10 gospodarstw), Kleszczele (9) i Rajgród (7).

Tabela 2

Charakterystyka badanych gospodarstw

Grupy obszarowe użytków rolnych w ha	Ogółem	
	N = 122	%
1,01 – 5,0	7	5,7
5,01 – 10,0	24	19,7
10,01 – 15,0	33	27,0
15,01 – 20,0	18	14,8
20,01 – 50,0	43	27,9
50,01 – 100,0	4	3,3
100,01 i więcej	2	1,6

Źródło: Wyniki badań własnych.

3. Świadomość ekologiczna rolników ekologicznych z województwa podlaskiego

3.1. Wiedza ekologiczna

Warunkiem koniecznym istnienia świadomości ekologicznej jest wiedza ekologiczna. Posiadanie wiedzy o środowisku, jego roli w życiu ludzi, antropogenicznym obciążeniu, stopniu wyeksploatowania, możliwych zagrożeniach i sposobach jego ochrony, jest fundamentem świadomości ekologicznej i w dużym stopniu warunkuje istnienie pozostałych jej składowych.

Wiedząc, że produkcja rolnicza jest trwale związana ze środowiskiem przyrodniczym i zależna od rządzących nim praw, najistotniejszym było zbadanie wiedzy respondentów dotyczącej sfery powiązań: produkcja rolna – środowisko naturalne. Poszukiwano odpowiedzi na pytania: czy badani rolnicy postrzegają rolnictwo jako jedno ze źródeł zanieczyszczenia środowiska? Czy uważają nawozy organiczne używane w rolnictwie ekologicznym za nieszkodliwe dla środowiska? Czy potoczny obraz polskiego rolnictwa jako „ekologicznego" jest według nich prawdziwy?

Prawie 25% badanych rolników ekologicznych uznała, że rolnictwo nie przyczynia się do zanieczyszczania środowiska. Swoje stanowisko najczęściej uzasadniali tym, że: „w rolnictwie wytwarza się nieszkodliwe, całkowicie rozkładające się substancje", „zużywa niewielkie ilości chemicznych środków produkcji", „mamy w Polsce mało intensywne rolnictwo", „stale podnosi się świadomość ekologiczna rolników, którzy stosują się do zasad zawartych w Zwykłej Dobrej Praktyce Rolniczej".

Badani, którzy dostrzegali w rolnictwie możliwe źródła zagrożeń dla środowiska naturalnego, najczęściej widzieli je w:

- nieprawidłowym korzystaniu z chemicznych środków produkcji (np. w nadmiernych ilościach, przy wykorzystaniu niesprawnego sprzętu);
- nieumiejętnym stosowaniu nawozów organicznych (np. złym sposobem przechowywania, niewłaściwymi terminami zastosowania);
- przeważającym w Polsce konwencjonalnym typie rolnictwa;
- niskiej świadomości ekologicznej rolników;
- wymywaniu składników pokarmowych z gleby.

Bardzo podobny był rozkład opinii o tym, czy nawozy organiczne są nieszkodliwe dla środowiska naturalnego. Nieco ponad 1/3 badanych nie postrzegała nawozów organicznych jako potencjalnego źródła zagrożenia dla środowiska. Swoją opinię uzasadniali najczęściej w jeden ze sposobów:

- nawozy te są naturalne (stosowane od wieków, mniej szkodliwe od nawozów sztucznych);
- nie zawierają toksycznych składników (ulegają całkowitej biodegradacji, wolno uwalniają składniki pokarmowe);
- poprawiają strukturę gleby.

Badania wykazały, że 56,6% badanych rolników ekologicznych opowiedziała się za prawdziwością opinii, iż rolnictwo w Polsce jest „ekologiczne". Rolnicy, którzy nie zgodzili się z takim poglądem, uzasadniali swoje zdanie najczęściej:

- faktem stosowania w produkcji rolniczej chemicznych środków ochrony roślin oraz nawozów mineralnych,
- dużą liczbą gospodarstw prowadzących produkcję w systemie intensywnym,
- faktem, iż takie uogólnienie jest nieuprawnione, gdyż przymiotnik „ekologiczne" należy tylko do pewnej grupy gospodarstw rolnych, w Polsce jak dotychczas nielicznej.

Z badań wynika, że dość duża grupa rolników ekologicznych nie ma dostatecznej wiedzy o możliwych źródłach zanieczyszczenia środowiska pochodzących z działalności rolniczej. Wielu rolników relatywizuje pojęcie „rolnictwo ekologiczne", odnosząc je zarówno do określonego sposobu gospodarowania, jak i całości rolnictwa w Polsce w porównaniu do systemów produkcji rolnej z krajów wysokorozwiniętych Unii Europejskiej i USA. Normalnym natomiast wydaje się stan, w którym rolnicy ekologiczni silnie eksponują odrębność własnego systemu gospodarowania w stosunku do innych systemów produkcji rolnej (np. konwencjonalnego, integrowanego).

3.2. Oceny dotyczące stosunku badanych rolników do środowiska naturalnego

Za podstawowy wskaźnik optymizmu lub pesymizmu ekologicznego respondentów posłużyła ocena wystawiona przez badanych rolników obecnemu stanowi ochrony środowiska tak w kraju, jak i we własnym województwie, w stosunku do stanu sprzed 5 lat (tabela 3).

Wśród badanych przeważa optymizm, co do stanu ochrony środowiska, tak w kraju, jak i w woj. podlaskim. Ponad 72% badanych oceniło, że stan ochrony środowiska w kraju jest dziś lepszy niż 5 lat temu, a w odniesieniu do woj. podlaskiego taką opinię wyraziło ponad 76% badanych.

Badanych rolników poproszono także o ocenę wybranych czynników, od których ich zdaniem w największym stopniu zależy stan środowiska naturalnego (tabela 4).

Tabela 3

Ocena stanu ochrony środowiska

Wyszczególnienie	W kraju		W województwie	
	N = 122	%	N = 122	%
Zdecydowanie lepiej	25	20,5	27	22,1
Trochę lepiej	63	51,6	66	54,1
Tak samo	22	18,0	21	17,2
Trochę gorzej	3	2,5	4	3,3
Zdecydowanie gorzej	0	0,0	1	0,8
Nie mam zdania	9	7,4	3	2,5
Razem	122	100,0	122	100,0

Źródło: Wyniki badań własnych.

Tabela 4

Czynniki mające wpływ na poprawę stanu środowiska naturalnego

Wyszczególnienie*	N = 122	%
Aktywność każdego z nas	73	59,8
Proekologiczny system edukacji szkolnej (dla młodego pokolenia)	42	34,4
Zaostrzenie kontroli i egzekwowania istniejących przepisów	38	31,1
Ogólna poprawa stanu finansów państwa, gminy	31	25,4
Uznanie czystego środowiska za ważny problem przez społeczeństwo	20	16,4
Zwiększenia aktywności władz lokalnych w tym zakresie	13	10,7
Zaostrzenie przepisów prawa dotyczącego ochrony przyrody	12	9,8
Działalność stowarzyszeń ekologicznych	5	4,1
Położenie większego nacisku na ochronę środowiska przez rząd	2	1,6

* Badany mógł wybrać maksymalnie 2 czynniki.

Źródło: Wyniki badań własnych.

Ocena własnej aktywności jako najistotniejszego źródła poprawy stanu środowiska naturalnego jest zjawiskiem bardzo pozytywnym, choć w badanej grupie nie powinna dziwić. Badani rolnicy, decydując się na prowadzenie produkcji metodami ekologicznymi, sami podjęli się bezpośrednich działań, które uważają za przejaw troski o poprawę stanu środowiska. Wśród czynników mało istotnych respondenci wymienili działalność rządu oraz stowarzyszeń ekologicznych.

Badania dotyczyły także stosunku respondentów do zakładów zatruwających środowisko naturalne. Czy należy takie przedsiębiorstwa zamykać, nawet gdyby powodowało to wzrost bezrobocia? Ponad 42% badanych nie potrafiło jednoznacznie określić swojego stanowiska w sprawie, która ich bezpośrednio nie dotyczy (specyfika północno-wschodniej Polski – brak dużych zakładów przemysłowych, ogólnie utożsamianych z zanieczyszczaniem środowiska). Pozostali wyrazili następujące opinie:

- 12,3% – nie warto zamykać tych zakładów;
- 45,1% – należy takie zakłady zamykać (w tym: zdecydowanie warto – 12,3%).

Stwierdzono, że 45% ogółu badanych, przedkłada dobro środowiska nad poziom bezrobocia. Można więc u nich mówić o wysokiej pozycji wartości ekologicznych w ogólnej hierarchii wartości. Trzeba jednak zaznaczyć, że badani nie mają złudzeń co do tego, jak zachowaliby się pracownicy takiego zakładu, gdyby mogli zdecydować o jego losie – uznali, że 88,8% załogi byłoby przeciwne zamknięciu zakładu.

Łatwiej jest więc deklarować postawy prośrodowiskowe, gdy nie dotyczą nas one bezpośrednio, niż wtedy gdy mają na nasze życie decydujący wpływ. Można oczywiście te wyniki interpretować jako niską ocenę wystawioną postawom ekologicznym innych ludzi (tu: pracowników zakładów przemysłowych).

Badania wykazały, że rolnicy ekologiczni za najważniejsze cechy środowiska świadczące o jego wysokiej jakości uznają: czyste powietrze, jakość wody pitnej, występowanie rzadkich gatunków fauny i flory, a także piękno przyrody. Wartości przyznawane poszczególnym cechom w skali Likerta prezentuje wykres 1.

Wykres 1

Cechy środowiska decydujące o jego jakości

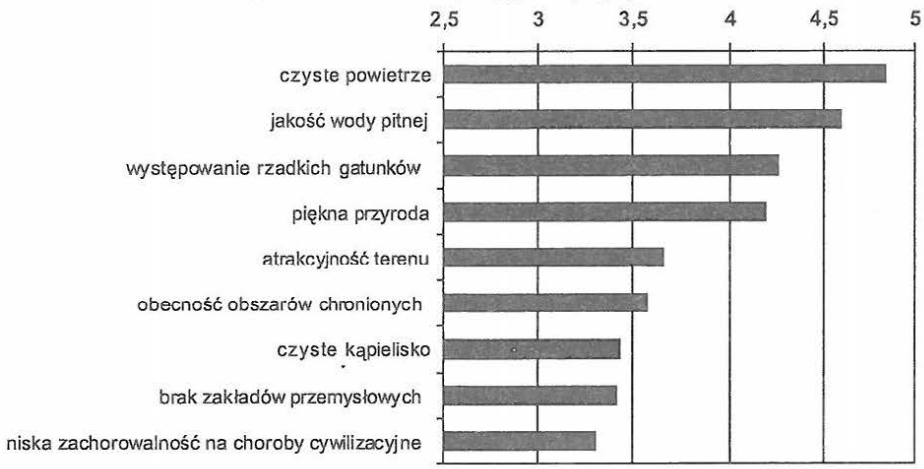

Źródło: Wyniki badań własnych.

3.3. Motywy i podejmowane działania

Odpowiednia wiedza i wrażliwość ekologiczna są fundamentem świadomości ekologicznej każdej jednostki, ale dopiero podejmowane przez tę jednostkę działania i leżące u podstaw tych działań motywy są prawdziwym wyrazem przejawianych (bądź nie) postaw ekologicznych. Już podjęcie i realizacja decyzji o prowadzeniu gospodarstwa ekologicznego postrzegana musi być pozytywnie

w ocenie postawy rolnika wobec środowiska naturalnego. Jakie jednak motywy skłoniły badanych rolników do podjęcia tej decyzji? Znaczenie wybranych motywów zostało ustalone przy wykorzystaniu skali Likerta i pokazane na wykresie 2.

Jak widać z wykresu 2, decyzje o rozpoczęciu działalności w rolnictwie ekologicznym badani motywowali przede wszystkim przesłankami pro-zdrowotnymi, potrzebą zachowania czystego środowiska jako gwaranta bezpieczeństwa zdrowotnego, dopiero na dalszym miejscu znalazły się motywy czysto ekonomiczne. Wyniki te potwierdzają pierwsze miejsce motywów zdrowotnych w podejmowaniu działań pro-środowiskowych. W cytowanych badaniach CBOS-u także ten motyw był najistotniejszy.

Wykres 2

Motywy podjęcia działalności w rolnictwie ekologicznym

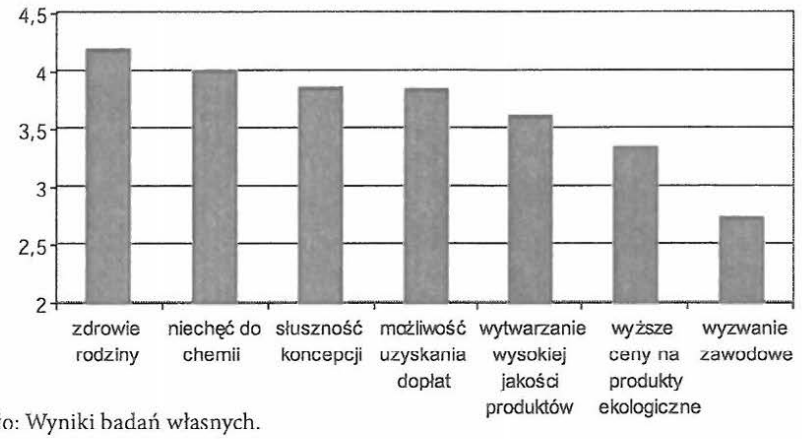

Źródło: Wyniki badań własnych.

W 11 przypadkach badani rozszerzali podaną kafeterię o dodatkowe motywy i, co zrozumiałe, nadawali im maksymalną wartość 5 – motyw bardzo istotny. Wśród nich znalazły się:

- możliwość utrzymania tradycyjnego charakteru gospodarstwa;
- wykorzystanie nowych możliwości (wynikających m.in. z: obniżenia kosztów, zapewnienia zbytu, wzrostu zainteresowania produktami ekologicznymi za granicą);
- rozszerzenie prowadzonej działalności (hodowla dżdżownic, prowadzenie gospodarstwa agroturystycznego).

Działania na rzecz ochrony środowiska poza prowadzeniem gospodarstwa rolnego metodami ekologicznymi, jakie podejmowali badani zanim przystąpili do systemu rolnictwa ekologicznego i jakie podejmują obecnie przedstawia tabela 5.

Rolnicy preferują działania najprostsze, najłatwiejsze do zrealizowania w obrębie gospodarstwa domowego i rolnego. Podejmowanie takich działań, jak oszczędzanie wody czy energii elektrycznej nie musi wcale wynikać z postaw proekolo-

gicznych, a jedynie z czystego rachunku ekonomicznego. Segregowanie odpadów w gospodarstwach ekologicznych wymuszają kryteria produkcji pozwalające na stosowanie jedynie nawozów naturalnych. Najlepszym z nich jest odpowiednio przygotowany kompost. Tak więc to działanie związane jest zapewne w dużej mierze z przygotowaniem surowców do kompostowania.

Tabela 5

Działania na rzecz ochrony środowiska przed podjęciem działalności w rolnictwie ekologicznym i obecnie

Wyszczególnienie*	Przed podjęciem działalności		Obecnie	
	N = 122	%	N = 122	%
Segregacja odpadów	52	42,6	95	77,9
Zbiórka surowców wtórnych	32	26,2	62	50,8
Ograniczanie zużycia wody	35	28,7	58	47,5
Unikanie kupowania produktów szkodliwych dla środowiska	24	19,7	58	47,5
Ograniczanie zużycia energii elektrycznej	36	29,5	50	41,0
Uczestnictwo w zebraniach, akcjach na rzecz ochrony środowiska	12	9,8	30	24,6
Kontakty z władzami i instytucjami zajmującymi się ochroną środowiska	10	8,2	23	18,8
Zbieranie napotkanych śmieci w lesie	18	14,7	18	14,7
Działanie w organizacjach ekologicznych	7	5,7	11	9,0
Podpisanie petycji mającej na celu ochronę środowiska	4	3,3	5	4,1
Inne działania	0	0	4	3,3
Uprawa roślin energetycznych	1	0,8	2	1,6

Źródło: Wyniki badań własnych.

* Badany mógł maksymalnie wybrać 5 działań.

Na większą uwagę zasługuje wzrost deklaracji dla takich indywidualnych działań jak: zbiórka surowców wtórnych, unikanie kupowania produktów szkodliwych dla środowiska oraz przejawianie większej aktywności, jeżeli chodzi o udział w akcjach ekologicznych i kontaktach z władzami i innymi instytucjami w sprawach ochrony środowiska.

Promowanie rolnictwa ekologicznego wśród innych rolników należy uznać za przejaw szerzenia wartości ekologicznych, a więc za działanie pro-środowiskowe. Wśród badanych rolników 44% przyznało się do zainspirowania swoim przykładem innych osób do przestawienia gospodarstw na ekologiczne metody produkcji.

Działania badanych na rzecz środowiska naturalnego realizują się m.in. w posiadaniu w gospodarstwie różnego rodzaju instalacji, urządzeń czy narzędzi sprzyjających ochronie środowiska (tabela 6).

Tabela 6

Urządzenia chroniące środowisko w badanych gospodarstwach

Rodzaj instalacji i urządzenia	Ogółem	
	N = 122	%
kanalizacja lub szambo	120	98,4
energooszczędne żarówki	83	68,0
energooszczędny sprzęt RTV i AGD	81	66,4
kompostownik	51	41,8
liczniki wody ciepłej i zimnej	40	32,8
płyta gnojowa	24	19,7
zbiornik na gnojowicę	20	16,4
przydomowe oczyszczalnie ścieków	5	4,1
nowoczesne piece lub alternatywne systemy ogrzewania (np. baterie słoneczne, pompa cieplna)	4	3,3
specjalnie izolowane budynki gospodarskie	3	2,5
specjalne pojemniki lub kontenery na odpady, śmieci	3	2,5

Źródło: Wyniki badań własnych.

Wyposażenie badanych gospodarstw w urządzenia chroniące środowisko wydaje się być zadawalające, przynajmniej jeżeli chodzi o instalacje sanitarne (szambo i kanalizacja) oraz energooszczędne urządzenia. Wyraźny jest jednak niedobór liczników wody, bez których nie można skutecznie i oszczędnie gospodarować tym zasobem.

Ostatnim badanym przejawem działań na rzecz ochrony środowiska była działalność inwestycyjna rolników ekologicznych. Większość przeprowadzonych inwestycji związana była z przestawieniem gospodarstwa na ekologiczne metody produkcji. W tabeli 7 przedstawiono te inwestycje, które dodatkowo dotyczyły ochrony środowiska.

Tabela 7

Inwestycje prośrodowiskowe w gospodarstwach

Rodzaj przeprowadzonej inwestycji	N = 122	%
budowa, modernizacja budynku inwentarskiego wynikająca z „dobrostanu zwierząt"	18	14,7
budowa płyty gnojowej	8	6,6
budowa kanalizacji ściekowej, szamba	6	4,9
budowa zbiornika na gnojowicę	6	4,9
budowa przydomowej oczyszczalni ścieków	4	3,3
zakup/wymiana pieca centralnego ogrzewania na trocinowy	2	1,6

Źródło: Wyniki badań własnych.

4. Podsumowanie

W rezultacie przeprowadzonych badań trudno jednoznacznie ocenić stan świadomości ekologicznej badanych rolników ekologicznych. W tak złożonej strukturze, jaką jest świadomość ekologiczna, u badanych zaobserwowano wiele sprzeczności. Wiedza o środowisku, o wpływie, jaki ma prowadzenie działalności rolniczej na jego stan, u znacznej części rolników była nieadekwatna do rzeczywistości, oparta na potocznych sądach i informacjach. Tak więc, z jednej strony zaobserwowano zaskakująco wysoki realizm oceny głównych czynników poprawiających stan środowiska. Z drugiej zaś dość niski stan wiedzy ekologicznej, opartej na potocznych opiniach.

Z jednej strony badani zdają sobie sprawę, że w sytuacji niepewności na rynku pracy ekologiczne motywy zachowań będą przegrywały z koniecznością zaspokojenia podstawowych potrzeb bytowych. Z drugiej zaś, jeżeli już zajmują wyraźne stanowisko, to opowiadają się właśnie za respektowaniem zasad ekologicznych.

Badani dostrzegali wartości autoteliczne środowiska (wartości przyrodnicze same w sobie), a nie tylko instrumentalne (użytkowe, bezpośrednio związane z jakością życia), jako świadczące o jego dobrym stanie. Jednak wciąż głównym motorem działań na rzecz ochrony środowiska był motyw zdrowotny lub ekonomiczny. Dlatego najczęściej podejmowanymi działaniami były te najprostsze, bezpośrednio związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego i domowego. Niepokojąca jest jednak mała aktywność inwestycyjna w zakresie wyposażenia gospodarstwa w infrastrukturę chroniącą środowisko (posiadanie szamba czy kanalizacji to niezbędne minimum).

Mimo tych sprzeczności, za podstawową zaletę zachowań respondentów należy uznać lokowanie kwestii ekologicznej w sferze lokalnej – tak jak to nakreśliła Agenda 21. Znane hasło „myśl globalnie – działaj lokalnie", w działaniach podejmowanych przez badanych rolników znajduje swój realny wymiar.

LITERATURA

1. Burger T. (1999): Konflikt i współdziałanie. Świadomość ekologiczna i postawy społeczeństwa. [w:] Mirowski W., Gliński P.: Świadomość ekologiczna i społeczne ruchy „Zielonych" w Polsce. Instytut Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa, 35-55.
2. Burger T. (2000): Raport. Świadomość ekologiczna społeczeństwa polskiego u progu XXI wieku. Instytut na Rzecz Ekorozwoju, Warszawa.
3. Burger T. (2005): Świadomość ekologiczna społeczeństwa polskiego. Instytut Gospodarki Przestrzennej i Mieszkalnictwa, Warszawa.
4. Górka K., Poskrobko B., Radecki W. (2001): Ochrona środowiska. PWE, Warszawa.
5. Mirowski W. (1999): Świadomość ekologiczna współczesnego społeczeństwa polskiego w świetle badań naukowych. [w:] Mirowski W., Gliński P.: Świadomość ekologiczna i społeczne ruchy „Zielonych" w Polsce. Instytut Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa, 9-34.

ANDRZEJ BUŁATOWICZ

ŚWIADOMOŚĆ EKOLOGICZNA ROLNIKÓW PROWADZĄCYCH GOSPODARSTWA ROLNE METODAMI EKOLOGICZNYMI W WOJEWÓDZTWIE PODLASKIM

STRESZCZENIE

W artykule zaprezentowano wstępne wyniki badań przeprowadzonych w czerwcu 2005 roku, a dotyczących świadomości ekologicznej rolników ekologicznych z województwa podlaskiego. Badano wiedzę rolników i jej wpływ w działalności na rzecz środowiska, opinie dotyczące stanu ochrony środowiska oraz czynników odpowiedzialnych za jego jakość, a także podejmowane na rzecz środowiska działania i ich motywy.

Zebrane dane wskazują na występowanie wielu sprzeczności w świadomości ekologicznej badanych rolników. W ogólnej ocenie świadomości ekologicznej respondentów, w wyrażanych opiniach przeważają elementy pozytywne. Jednak także u tej proekologicznej grupy rolników zaobserwowano niepokojące zachowania w stosunku do środowiska naturalnego.

ANDRZEJ BUŁATOWICZ

AN ECOLOGICAL AWARENESS OF ORGANIC FARMERS IN PODLASIE VOIVODESHIP

SUMMARY

In this article the author showed preliminary results of studies which were realized in June of 2005. These research concerned of an ecological awareness of organic farmers lived in Podlasie voivodeship. The aim of these research was: 1. cognition of organic farmers' knowledge on the influence of their agricultural activity on natural environment's condition, 2. opinions about the state of nature and environment protection, and factors which influenced nature condition, 3. organic farmers' activities taken for the environment protection and their motives.

The collected data points, that there are a lot of contradictions within a structure of ecological awareness of organic farmers. Generally, there are more positive elements in ecological awareness of respondents. However alarming opinions about natural environment and behaviors are also observed within this pro-ecological group of organic farmers.

ALEKSANDRA SWULIŃSKA-KATULSKA
MARIA SZUBER
Akademia Rolnicza w Poznaniu

ŚWIADOMOŚĆ KONSUMENTÓW I PRODUCENTÓW W OCENIE JAKOŚCI PRODUKTÓW REGIONALNYCH

1. Wstęp

Od grudnia 2004 roku w Polsce powstały warunki prawne do rejestrowania produktów regionalnych i tradycyjnych. Czy szanse wynikające stąd dla polskich producentów zostaną prawidłowo wykorzystane? Czy przykład innych krajów Unii może być dla Polski wzorem czy przestrogą? Artykuł próbuje dać odpowiedź na tak postawione pytania.

2. Wpływ znaczenia jakości produktów rolno-spożywczych w kreowaniu świadomości dziedzictwa kulinarnego u konsumentów

Od kilku lat europejscy konsumenci zaczęli świadomie przykładać większą wagę do zdrowszego, a także bardziej różnorodnego sposobu odżywiania się. Dokonują wyboru produktów o wyższych wartościach odżywczych, wytwarzanych w sposób bardziej przyjazny dla środowiska. Szczególne znaczenie w rozwoju tej tendencji ma coraz szerzej realizowana w Unii Europejskiej **polityka jakości**, która daje także pewność konsumentom, że kupują oni żywność sprawdzoną, która jednocześnie charakteryzuje się wyjątkową, tradycyjną metodą produkcji. Ze względu na dużą różnorodność produktów wprowadzanych na rynek konsumenci oczekują ponadto jasnych i wyczerpujących informacji na temat jakości i pochodzenia produktu rolnego lub artykułu spożywczego. Identyfikację i wybór poszczególnych wyrobów ułatwiają oznaczenia geograficzne, nazwy pochodzenia oraz świadectwa potwierdzające ich szczególny charakter. Wprowadzone standardy mają także na względzie dobro środowiska i zwierząt, gdyż podlegają ochronie

naturalnych źródeł i wymaganiom etycznym będącym dodatkowo charakterystyką produktu.

Należy jednak bliżej zastanowić się nad definicją owej **jakości**, ponieważ może ona być pojmowana i wyrażana na wiele sposobów. Pod tym terminem bezsprzecznie należy rozumieć **bezpieczną żywność**, czyli taką, której produkcja jest kontrolowana i podlega wielu normom higieny określonym przez Unię. Europejczycy chcą być pewni, że gdziekolwiek dokonają zakupu produktów rolno-spożywczych będą mogli liczyć na ich bezpieczeństwo i wiadomy skład. Jakość określa, również o zawartości **składników odżywczych**, które muszą być umieszczone na opakowaniach. Zgodnie z regulacjami Unii takie aspekty jakości jak **smak, zapach i wygląd** mają drugorzędne znaczenie, ponieważ wynikają z atutów dodatkowych produktu i są zależne od gustu konsumentów.

Podstawowe znaczenie jakości produktu nie było jednak wystarczające dla wszystkich państw członkowskich. Od roku 1992 zaczęto coraz poważniej dostrzegać znaczenie produkcji w danym regionie, przy użyciu organicznych, tradycyjnych metod wytwarzania. Względy sanitarne są sprawą istotną przy produkcji, ale nie powinny się na tym kończyć. Smak i zapach odgrywają równie istotną rolę przy wyborze produktu i to właśnie kuchnia włoska jest obok francuskiej jedną z najbardziej znanych na świecie, a nie przykładowo holenderska.

W Europie istnieją wyraźnie dwa nurty wytwarzania żywności. Nurt przemysłowy, który stawia przede wszystkim na masową produkcję i masowego odbiorcę, a jego celem jest jak największa wydajność przy stosunkowo niskich kosztach. Przykładem takiego państwa jest właśnie Holandia. Drugi nurt skoncentrowany jest na produkcji tradycyjnych wyrobów, które swoją wyjątkowość zawdzięczają lokalnej kulturze i unikalnym cechom danego obszaru.

Obecnie dzięki ochronie wyrobów lokalnych na liście znajduje się ponad 650 produktów regionalnych, które dzięki swojemu istnieniu przyczyniają się do promocji obszarów swojego pochodzenia.

Polska, w chwili obecnej, nie może konkurować w tym samym stopniu ze skalą masowej produkcji, którą obserwujemy w dobrze rozwiniętych krajach byłej 15-stki. Zatem dobrym rozwiązaniem dla naszego kraju jest wykorzystanie bogatej różnorodności kulinarnej i tym samym zapełnienie niszy rynkowej, doskonałej jakości produktami i przetworami rodzimego pochodzenia, zanim wyprzedzą nas inne nowo przyjęte do Unii kraje.

Tabela przedstawia dwa różnie rozwijające się państwa unijne, porównując je do sytuacji, w jakiej obecnie znajduje się Polska jako nowy członek UE.

Tabela 1

Porównanie świadomości dziedzictwa kulinarnego w Holandii, we Włoszech i w Polsce

HOLANDIA	WŁOCHY	POLSKA
Produkty regionalne: Kilka zarejestrowanych unijnie produktów z wielowiekową tradycja wytwarzania. Utworzona lista krajowa produktów oczekujących na rejestrację.	**Produkty regionalne:** Przoduje jako kraj posiadający najwięcej zarejestrowanych produktów regionalnych zarejestrowanych w UE. Żywa tradycja kulinarna.	**Produkty regionalne:** Brak zarejestrowanych produktów na szczeblu unijnym. Utworzona wstępna lista krajowa produktów tradycyjnych. Bogata tradycja kulinarna kraju.
Produkcja żywności: Masowa czyli przemysłowa, nastawiona na skalę światową, z uwzględnieniem unijnych norm jakości produkcji.	**Produkcja żywności:** Masowa czyli przemysłowa i indywidualna czyli tradycyjna, małych i dużych przedsiębiorstw na dużą skalę (kraj, UE, USA)	**Produkcja żywności:** Masowa (przemysłowa) oraz indywidualna, małych i dużych przedsiębiorstw na małą skalę.
Cel producentów: Wysoka wydajność, dobrze zbilansowane koszty. Nastawienie na logistykę produkcji (JIT). Zapewnienie tym samym rynku zbytu dla swoich produktów i przetworów.	**Cel producentów:** Nastawienie na promocję żywności w celu pozyskania większego grona konsumentów. Kreowanie kultu kulinarnego. Zapewnienie w ten sposób ekspansji produktów poza granice kraju.	**Cel producentów:** Duży nacisk na zastosowanie norm unijnych wymaganych w celach eksportowych do UE. Presja w rolnictwie dostosowania się do tych norm do końca roku 2007.
Znaczenie jakości: Odporność wytwarzanego produktu w przypadku roślin na choroby, długi termin przechowywania. Odpowiedni kształt produktu, wykorzystywany w późniejszym przetwórstwie, jak i bezpieczeństwo samego procesu wytwarzania.	**Znaczenie jakości:** Przede wszystkim znaczenie ma smak oferowanego produktu, z uwzględnieniem wiekowej tradycji produkcji, który musi jednak spełniać podstawowe przepisy sanitarne.	**Znaczenie jakości:** Budowanie marki przez producentów w oparciu przede wszystkim o wymogi sanitarne.
Konsumenci: W większości nabywają produkty o najniższej cenie. Dostępne produkty o wysokiej jakości tzn. organiczne. Brak większego kultu kulinarnego kraju. Dania przygotowywane szybko.	**Konsumenci:** Duża świadomość roli i znaczenia żywności wytwarzanej metodami tradycyjnymi. Największy procent wydatków na żywność zaraz po Portugalii. Przeświadczenie, iż kuchnia jest sztuką.	**Konsumenci:** Ważną rolę odgrywa smak produktów i przetworów, jak ich cena. Pomimo wszystko ważniejszy jest smak i jakość produktu od szybkości przygotowywania posiłku, co świadczy o bogatej kulturze kulinarnej.

Źródło: Wyniki badań własnych.

3. Uwarunkowania świadomości dziedzictwa kulinarnego

Wymaganiom unijnym nie zawsze mogą sprostać mali przedsiębiorcy, zaopatrujący lokalny rynek. Właśnie dla tych rolników i producentów istnieje szansa przetrwania, a co więcej rozwoju dzięki unijnym programom dofinansowań

umożliwiających uzyskanie stosownych certyfikatów jakości i eksport tych produktów do krajów UE.

Polska posiada potencjalne możliwości wytwarzania produktów regionalnych ze względu na tradycyjne rolnictwo, rodzinne gospodarstwa rolne, dużą ilość siły roboczej na obszarach wiejskich, czyste środowisko naturalne i ogromnie bogate, zróżnicowane dziedzictwo kulinarne. Spoglądając na sytuację Włoch, możemy przyrównać panującą tam sytuację rolną do sytuacji Polski. Zarówno w naszym kraju jak i we Włoszech obserwujemy dużą liczbę małych gospodarstw rolnych, prowadzonych w głównej mierze przez członków rodziny. Około 76% gospodarstw rolnych we Włoszech ma powierzchnie do 5 ha (najwięcej na południu kraju), ok. 6% — powyżej 20 ha. Dochody osiągane z tej działalności nie wystarczają w większości przypadków na odpowiedni byt rolników. Skłaniają ich do szukania nowych źródeł finansowych. Zauważalny jest powszechny rozwój wielofunkcyjności gospodarstw, podkreślający w ten sposób znaczenie turystyki wiejskiej. Bogactwo produktów i przetworów rolnych stanowi ważny element przyciągający w szczególności turystów krajowych, dając tym samym możliwość rozwoju turystyki wiejskiej oraz szansę przetrwania dla małych gospodarstw. Polityka państwa względem ochrony przyrody wspiera dodatkowo rozwój rolnictwa ekologicznego.

Zarówno Włochy, jak i Polska, posiadają bogatą narodową historię i tradycję regionalną. Świadomość dziedzictwa kulinarnego we Włoszech jest jednak większa niż w Polsce co jest powodem tak ogromnej popularności produktów regionalnych.

3.1. Wpływ współdziałania organizacji pozarządowych i producentów rolno-spożywczych na popularność typowych produktów regionalnych we Włoszech

W badaniach przeprowadzonych przez Anagritur (2005 r.), organizację w skład, której wchodzą trzy największe włoskie stowarzyszenia agroturystyczne będące integralną częścią organizacji rolniczych, stwierdzono, iż przyczyną, dla której turyści zjawiają się na włoskiej wsi jest zaraz po wypoczynku, możliwość skosztowania wysokiej jakości smacznych potraw, jakie oferują im gospodarze, a także możliwość ich bezpośredniego zakupu, czyli ich dostępność.

Większość włoskich gospodarstw agroturystycznych, bo około 70% zajmuje się przetwarzaniem swoich produktów (głównie oliwy, wina oraz różnego rodzaju owoców i warzyw); ich miejscem zbytu jest punkt sprzedaży mieszczący się na terenie gospodarstwa (ok. 60% przypadków). Innym sposobem promowania produktów lokalnych jest również działalność gastronomiczna (58%) oraz organizacja degustacji w gospodarstwach (38%). Przede wszystkim zwraca się szcze-

gólną uwagę na typowe produkty regionalne i aspekt zdrowotny poszczególnych towarów, a także jakość otoczenia, w którym przebiegają owe prezentacje. Można zauważyć, że już od samego początku konsument traktowany jest w sposób szczególny, a sam producent umie odpowiednio zachęcić go do skosztowania własnych wyrobów.

Nieustanna obecność producentów artykułów rolno-spożywczych na wszelkiego typu targach spożywczych i rolnych jest elementem dodatkowym promującym ich działalność. Obecność ta nie kończy się na samym wystawianiu towarów, ale obejmuje również pokazy, tzw. workshop, czyli wyrobu przez nich tych produktów na oczach konsumentów. Nie każdy rolnik we Włoszech może jednak uczestniczyć w tego typu wydarzeniach, dlatego organizowane są lokalnie różnego rodzaju „festy" (festyny) i „sagry" (odpowiedniki polskich dożynek) oraz inne promocje związane ze środowiskiem wiejskim. Umożliwiają one promocję i sprzedaż wyrobów lokalnych, nawet najmniejszym producentom. Dodatkową pomocą otrzymywaną przez rolników ze strony władz regionalnych jest ich czynny udział w tworzeniu specjalnych kalendarzy takich imprez. Dostępne są one jako dodatki do prasy, bądź w postaci książkowej, jak np. *Kalendarz abrucji – sto festynów wiejskich w ciągu roku*. Sagry są przykładem tradycyjnej imprezy kulturalnej mającej przeważnie temat przewodni, a więc dotyczą konkretnych produktów wytwarzanych na danym terenie. Jest to świetna okazją dla samych rolników na prezentację własnych wyrobów, a także promocję swojego gospodarstwa. Prezentują się nie tylko mieszkańcom danego terenu, ale licznym gościom wypoczywającym w okresie letnim na terenie danego regionu, których mają możliwość zaprosić na „drzwi otwarte" w swoich gospodarstwach. Jest to szczególnie ważne dla małych gospodarstw nie posiadających własnych stron internetowych lub niemogących pozwolić sobie na bezpośredni udział w większych wydarzeniach, jakimi są targi rolnicze.

W wydarzeniach tego typu uczestniczą zazwyczaj grupy folklorystyczne prezentujące tańce regionalne i zachęcające przybyłych na sagrę bądź festiwal gości do czynnego udziału w tej imprezie. Podczas takich przedsięwzięć istnieje możliwość promocji nie tylko gospodarstw rolnych, lecz także samych stowarzyszeń producentów lub konsorcjum, czy też propagowania ich produktów wśród konsumentów zamieszkujących miasta.

Zgodnie z prawem obowiązującym na terenie Włoch, gospodarstwo agroturystyczne musi produkować i oferować typowy produkt lokalny, dlatego właśnie promocji turystyki wiejskiej towarzyszy zawsze promocja typowych produktów regionalnych i odwrotnie. Około 68% gospodarstw oferujących turystykę wiejską, przyjęło biologiczne i zintegrowane metody produkcji (szczególnie w regionach centralnych i śródziemnych). Produkty posiadające certyfikaty biologiczne, we-

dług zasad rynku unijnego (DOP/IGP)[1] i/lub narodowego (DOGT/DOC/IGT), stanowią 60% przypadków. W regionach nadmorskich i wyspach szczególnie ważna jest forma gwarancji i certyfikacji jakości usług i oferowanych produktów. Odnosi się to również do stref, gdzie agroturystyka nie może liczyć na wystarczającą organizację lokalną lub na szczególne walory przyrodnicze i historyczno-artystyczne. Jednakże nie tylko sami rolnicy mają ogromny wkład w promocje swoich lokalnych produktów.

Nie bez znaczenia jest umiejętność współpracy władz i organizacji regionalnych z rolnikami, a także samych rolników, którzy rozumieją potrzebę istnienia kooperatyw czy konsorcjum producentów. Kooperatywy są szczególnie popularne wśród członków rodziny i przyjaciół, pomagają produkować im wyroby pod wspólną nazwą, natomiast konsorcja są zakładane często przez producentów z danego terenu, mające na celu wspólną promocję danego rodzaju wyrobu na skalę krajową, a nawet międzynarodową. Dzięki partycypacji we wspólnych kosztach przeznaczonych na wydawanie różnego rodzaju książek, odrębnych broszur, a także na uczestnictwo w targach, maja szansę na sprzedaż produkowanych indywidualnie własnych produktów. Najczęstszym przykładem z regionów Włoch są liczne konsorcja producentów oliwy czy sera.

Z inicjatywy władz regionalnych oraz innych stowarzyszeń rolniczych, wydawane są wszelkiego rodzaju publikacje informujące o możliwości odbycia na danym terenie różnego rodzaju *kulinarnych* czy *smakowych podróży*. Bardzo popularne we Włoszech są np. *Le Strade del Vino d'Abruzzo* (Drogi win w Abrucji). Tak zwane „drogi" mogą promować bezpośrednio rolników i ich oferty, a co za tym idzie, przyczyniać się bezpośrednio do promocji wytwarzanych przez nich lokalnych produktów.

Nie jest to jednak odosobniony przypadek świadczący o wyjątkowości władz samorządowych tego regionu, bowiem podobne inicjatywy można zaobserwować na terenie całych Włoch i istniejących różnych organizacji wspierających promocję produktów regionalnych, takich jak np. Slow Food[2]. Jest to międzynarodowa organizacja typu non-profit, która wyznacza na swój cel: **„ochronę prawa do smaku"**. Powstała w 1986 roku we Włoszech, i od początku zajęła się szeroko rozumianą ochroną oraz wspieraniem niewielkich regionalnych producentów żywności - szczególnie żywności oryginalnej, produkowanej w sposób niespotykany w innych miejscach na świecie, żywności tradycyjnej i zdrowej. W ciągu 18 lat swego istnienia Slow Food, z małego regionalnego ruchu, rozrósł się w znacznym

[1] Wyjaśnienie nazw „chronionego oznaczenia geograficznego"- www.minrol.gov.pl – „Produkty regionalne i tradycyjne".

[2] Informacje uzyskane bezpośrednio od przedstawicieli organizacji na targach smaku Buon'Italia w regionie Toscana, w czerwcu 2003, a także ze stron organizacji, http://www.slowfood.it oraz http://www.slowfood.pl

stopniu i przekształcił w ruch międzynarodowy, zrzeszający ponad 60 tysięcy członków na wszystkich kontynentach, w tym także na terenie Polski i Holandii, co doskonale świadczy o potrzebie istnienia takiej organizacji i popularności filozofii, jaka się za nią kryje.

Slow Food posiada także swoje wydawnictwo - Slow Food Editore, specjalizujące się w publikacjach z dziedziny turystyki, żywienia i winiarstwa, którego katalog zawiera obecnie około 40 tytułów. Wydaje także w pięciu językach (po włosku, angielsku, francusku, niemiecku i hiszpańsku), magazyn *Slow*, który nazwany jest „zwiastunem smaku i kultury".

Slow Food wspiera wiele bardzo różnych projektów, od *Le Tavole Fraterne* (*Stoły Przyjaźni*), którego celem jest praca charytatywna w miejscach, gdzie o przyjemność jedzenia jest trudno.

„Arka Smaku", której celem jest określenie i skatalogowanie (wciąż rosnącej liczby) produktów, potraw i zwierząt, które zagrożone są kompletnym zanikiem. Realizacją projektu zajmują się tzw. Prezydia Slow Food, poprzez które stowarzyszenie zapewnia wsparcie ekonomiczne i medialne dla grup i indywidualnych osób zajmujących się ochroną zagrożonych produktów.

Jednakże na terenie Włoch, nie jest to jedyna taka organizacja, która zajęłaby się promocją produktów, a wręcz promocją rolnictwa na skalę krajową i zagraniczną. Ogromną rolę odgrywają trzy największe włoskie organizacje rolnicze *Coldiretti, Confederazione italiana agricoltori (Cia)* oraz *Confagricoltura.* Organizacje te mają bezpośredni wpływ na politykę rolną, w tym rozwój lokalny i promocję agroturystyki wraz z produktami regionalnymi na terenie Włoch. Jako organizacje reprezentujące rolników i ich potrzeby przed rządem, prowadzą bezpośredni dialog z Ministerstwem Rolnictwa, jak i innymi instytutami mającymi wpływ na decydujące sprawy w rolnictwie i jego ekonomii. Wszystkie trzy ze względu na swoją strukturę organizacyjną wyodrębniły jednostki ściśle zajmujące się działalnością agroturystyczną, ogólną pomocą dla rolników w każdym wieku i odrębnych płci, a także pełniące funkcje doradcze odnośnie obowiązującego ogólnokrajowego prawa, regulacji unijnych, dotacji na rzecz rozwoju gospodarstw, ubezpieczeń socjalnych dla rolników, a także nowych projektów kładących ogromny nacisk na promocję rolnictwa samego w sobie, jak i produktów pochodzących z terenów wiejskich (w tym również gastronomii regionalnej i produktów ekologicznych) na terenie całego kraju. Wszystkie trzy posiadają swoje przedstawicielstwa w regionach, główne siedziby poszczególnych federacji znajdują się w Rzymie.

Prowadzona przez nich polityka rolna ma na celu promocję samego rolnictwa i bezpośrednią współpracę z rolnikami na terenie całego kraju. Wszystkie trzy organizacje (z udziałem władz regionalnych) oprócz własnych stron internetowych, promujących poszczególne organizacje i stowarzyszenia, posiadają wspólną stronę internetową, wydają wspólne publikacje mające na celu promocje regionu

i turystyki wiejskiej, a w szczególności dostępnych na jego obszarze produktów lokalnych. Współuczestniczą w wydawaniu płyt CD zawierających informacje edukacyjne dla szkół i rolników, a także kasety VHS przedstawiające naturę, bogatą tradycję i kulturę pasterską oraz życie na wsi na obszarze danego regionu. Organizacje te uczestniczą czynnie w strategii marketingowej regionów, współfinansując wszelkiego rodzaju przewodniki i innego typu pomoce metodyczne dla rolników, które rolnicy mogą wykorzystać później w celach edukacyjnych, np. w projekcie prowadzonym przez *Cia - „Scuola in fattoria"(szkoła na farmie).* Projekt ten nie obejmuje tylko tzw. gospodarstw dydaktycznych, ale kreuje znaczącą rolę oświaty w przeprowadzaniu zajęć przygotowujących dzieci i młodzież do uczestnictwa w wyjazdach na wieś. Głównym z założeń projektu jest nauka rozpoznawania smaków i zapachów wsi, nauka o pochodzeniu poszczególnych produktów i zasadności ich spożywania.

Dodatkową działalnością tychże organizacji jest nieustanna obecność medialna, która nie ogranicza się tylko do audycji radiowych czy telewizyjnych lub wywiadów prasowych, ale do aktywnego uczestnictwa na ulicach miast. Przejawem tego są *manifesty*, które dla nas mogą kojarzyć się negatywnie, ale we Włoszech mają bardzo pozytywne znaczenie i są wydarzeniem bardzo dobrze zorganizowanym. Przejawem *manifestów* są nie tylko pochody grup producentów, ale w szczególności organizowane w tym czasie *standy* na ulicach miasta, gdzie każdy konsument może bezpośrednio dowiedzieć się od producenta o pochodzeniu produktów regionalnych, a także ma możliwość jego nabycia. Tego typu imprezy odbywają się w szczególności w centrach największych włoskich miast.

Zarówno edukacja dzieci za pomocą *„Scuola in fattoria"* czy swoista edukacja dorosłych poprzez *manifesty*, ma za zadanie wpłynięcia na świadomość wszystkich grup wiekowych i społecznych we Włoszech, o słuszności spożywania i produkowania produktów regionalnych, lokalnych wytwarzanych metodami tradycyjnymi. Poprzez te liczne działania świadomość dziedzictwa kulinarnego we Włoszech jest większa niż w Polsce, a produkt regionalny bardziej i lepiej chroniony przez samych producentów.

3.2. Przykłady zagrożeń dla popularności typowych produktów regionalnych w Holandii, wynikających ze słabego współdziałania organizacji pozarządowych i producentów rolno-spożywczych

Przestrogą dla polskich producentów produktów regionalnych może być sytuacja, w jakiej znalazła się Holandia. Krajowi, który słynie z produkcji wyjątkowych serów, grozi poważny problem zaginięcia tradycyjnie wytwarzanych, ze świeżego surowego mleka, naturalnych wyrobów nabiałowych. Produkcja przemysłowa stanowi poważne zagrożenie dla gospodarstw, które mogą poszczycić się wielowiekową tradycją wyrabiania najsłynniejszych holenderskich serów. Struk-

tura dystrybucji panująca w kraju wiatraków i tulipanów, zmierza do coraz doskonalszej logistyki produkcji, gdzie wyrób dostarczany jest na czas w ilości przewidującej rynek zbytu, z jak najmniejszym ryzykiem nadprodukcji. W chwili obecnej działający na jej terenie, Slow Food Netherlands ma przed sobą wyjątkowo trudne zadanie uratowania „małych" gospodarstw, nie będących w stanie sprostać wymogom dużych kontrahentów takich jak hipermarkety czy też hurtowników. Surowe przepisy sanitarne przy produkcji farmerskich serów z surowego, świeżego mleka, w szczególności sprawiają najwięcej problemów małym przedsiębiorcom na terenie Holandii, którzy rezygnują z ich produkcji i tym samym z zachowania bogactwa smaku. Większość tradycyjnych, regionalnych potraw i produktów szokująco szybko znika z holenderskich stołów jako efekt zbyt zaostrzonych przez rząd aktów prawych.

Charakter i tryb życia samych Holendrów, sprawia, że jako konsumenci wybierają produkty o niskiej cenie i szybkie w przygotowaniu. Rynek zaopatruje ich w jakościowo bezpieczną żywność przemysłową, pozbawioną jednak smaku. Produkty organiczne osiągają ceny tak wysokie, że w rezultacie nie każdy konsument może sobie na nie pozwolić, dlatego też świadomość Holendrów o posiadaniu smacznych produktów lokalnych jest niewielka.

Funkcjonujące na terenie tego kraju organizacje pozarządowe skupiają głównie swoje siły na problemach rolnictwa konwencjonalnego. Wyjątkiem może być istniejąca na terenie Flevolandu organizacja zwana Nautilus. Zrzesza ona gospodarstwa organiczne (tzw. ekologiczne), a jej głównym zadaniem jest zapewnienie rynku zbytu dla produktów w nich wytwarzanych. W ten sposób może sprostać dużej ilość produktów ekologicznych dla sieci sklepów i marketów.

Brak świadomości i działań ze strony rządu, a także innych podmiotów mających duży wpływ na media może przynieść katastrofalne skutki dla dalszego przetrwania tradycyjnych, holenderskich typów sera farmerskiego, wyrobów garmażeryjnych, tradycyjnego pieczywa, wielu odmian warzyw i owoców, rzadkich ras bydła, a także ryb i innych owoców morza.

Dzięki działalności Slow Food na terenie Holandii, wzrasta nadzieja na przetrwanie bioróżnorodności gatunków i wyrobów lokalnych, a więc także lokalnej gastronomii. Badania i działania przeprowadzane przez zrzeszonych członków tej organizacji mają za zadanie uratowania zagrożonych wyginięciem skarbów kulinarnych tego państwa. Jednocześnie świadomość samych producentów z wagi jaką przywiązuje się do współpracy w celu promocji jest wysoka. Dlatego grupy te wspierają się tworząc „prezydia", które wspólnie starają się prowadzić politykę i dialog z rządem, a także z kontrahentami oraz dziennikarzami i konsumentami.

4. Podsumowanie

Chociaż dostępność informacji w Polsce na temat samego istnienia produktów regionalnych wydaję się powszechna wśród środowisk rolniczych, to świadomość konsumentów wydaje się w tej materii nadal dziewicza. Promocja i rozgłos tej gałęzi przetwórstwa powinien być wszechobecny w naszym życiu codziennym. Konsument każdego dnia narażony jest na dobrze zorganizowane kampanie reklamowe przemysłu masowego, jak np. wchodząca na rynek kampania Coca-Coli, do picia, której zachęca wnuki nawet sam dziadek, przedstawiając polską tradycję jako surową i niemającą zbyt wiele do zaoferowania.

Jakże mylne jest takie nastawianie konsumenta, gdy tymczasem przejawem bogatego dziedzictwa kulinarnego, a tym samym obecności produktów lokalnych mogących spełniać wymogi produktów regionalnych, są liczne dane zbierane podczas edycji ogólnopolskiego konkursu „Nasze kulinarne dziedzictwo". Podstawowym problemem jest niestety wola i zrozumienie producentów istoty i znaczenia ochrony produktu dla ich dalszej egzystencji.

Świadome władze samorządowe i administracyjne, a także wszelkiego rodzaju stowarzyszenia i organizacje takie jak Agro-Smak czy Polska Izba Produktu Regionalnego i Lokalnego, powinny promować i wspierać tę grupę produktów przede wszystkim na poziomie lokalnym, ale także na poziomie ogólnokrajowym, w szczególności w miastach i szkołach.

Produkty lokalne w miejscu swojego wytwarzania muszą być bardzo mocno promowane, ponieważ to właśnie one zapewniają dostatniość gminy czy powiatu. Dzięki nim pojawiają się nowe miejsca pracy, przyjezdni zapamiętują odwiedzane miejsce dzięki jego wyjątkowości, przekazując tą wiedzę innym, którzy chętnie z niej skorzystają. O walorach lokalnych produktów żywnościowych trzeba uczyć dzieci w szkole. Muszą one być z nich dumne i wiedzieć, dlaczego produkty te są lepsze od innych i dlaczego właśnie te wyroby należy wybierać. Miejscowi prominenci muszą je lansować przy wszystkich możliwych okazjach (festyny, biesiady, podejmowanie różnych oficjalnych gości itp.), a także korzystać samemu z nich w formie przykładu.

Beneficjenci gospodarstw agroturystycznych wybierają turystykę wiejską, często z myślą o korzystaniu z mleka prosto od krowy, świeżych serków, potraw z królika czy kur grzebiących, a nie żywności pochodzącej z firm przemysłowych. Właściciele gospodarstw niepotrzebnie silą się na żywienie gości produktami i technologiami jakie dostępne są w mieście, a więc mrożone pizze podgrzewane w mikrofalówce, produkty wysoko przetworzone, zakupione w hipermarkecie z reklamowanej gazetki, zamiast produktów wytworzonych przez sąsiadów lub jeszcze lepiej potraw przygotowanych przez sąsiadów na zamówienie.

Nieumiejętność współpracy w grupie na poziomie sąsiedztwa, bezinteresowna zawiść, to ogromne wady utrudniające poszukiwanie produktów lokalnych i ich zaistnienie na liście krajowej, a tym samym ich promocję. Producenci tego samego produktu lokalnego, regionalnego, czy tradycyjnego powinni bezwzględnie z sobą współpracować mając na celu promocję na skalę nie tylko krajową, ale i światową. Konkurencję natomiast skupić na wspólnym podtrzymywania jakości produktów, nie ograniczając w ten sposób zasięgu własnego rynku zbytu. Jest to szczególnie ważne, ponieważ w ten sposób, zrzeszeni w stowarzyszeniu lub innego rodzaju konsorcjum, mogą ubiegać się o wpis na listę krajową, a następnie wnioskować, zgodnie z wymogami, o stosowne oznaczenie miejsca pochodzenia.

Niestety Polska otrzymała w spadku po uprzednim ustroju, ujednolicone normy państwowe, m.in. nazewnictwo w produkcji żywności, nie myląc tym samym współczesnych unijnych norm jakości i bezpieczeństwa produkcji. „Moda" ustrojowa spowodowała zatarcie różnic regionalnych, także w przypadku dziedzictwa kulinarnego. Dzięki czemu na terenie całego kraju możliwa jest do tej pory produkcja kiełbasy śląskiej, chociaż nazwa wskazywałaby na miejsce pochodzenia regionu Śląska. Również tak stało się z kiełbasą krakowską czy podwawelską uniemożliwiając obecnie rejestracje tych produktów ze względu na powszechność tych nazw. Dodatkowo negatywnym elementem było zniechęcenie rolników do jakiejkolwiek „wspólnej" własności. Nadal żyjący w społeczeństwie obraz Państwowych Gospodarstw Rolnych, zniechęca rolników do włączenia się do kooperatyw, czy zakładania konsorcjum. Obawa przed utratą przez nich indywidualności jest bardzo myląca, ponieważ założeniem jest wspólna promocja na rzecz większego zasięgu oddziaływania, a nie wspólne łączenie gospodarstw czy firm.

Wspólnie prowadzona promocja produktów regionalnych, w tym kuchni regionalnej przyjęta jako dobro rozwoju lokalnego, ma szansę wpłynąć na świadomość konsumentów. Wykorzystana w odpowiedni sposób promocja, przez istniejące już organizacje i polskich producentów, może dać adekwatne efekty. Mianowicie możliwość identyfikacji narodowej (regionalnej) producenta danego produktu i poprawę konkurencyjności szczególnie dobrych, a zwłaszcza tradycyjnych polskich produktów. Ponadto możliwość zachowania polskiej tradycji żywieniowej i możliwości pokazania innym obywatelom UE polskich „specjalności" wynikających z polskich tradycji czyli szerzenie świadomości o jakości polskiej kuchni.

Przystąpienie do grupy produkującej żywność szczególnego rodzaju, umożliwia wejście małych i najmniejszych producentów w „niszę rynkową", a więc dostanie się na zupełnie inny poziom konkurowania, o innego (nie masowego) klienta i stwarza szanse na rozwój małego biznesu. Dodatkowo ochrona produktów żywnościowych ze względu na pochodzenie - to szansa na wykorzystanie unijnych środków przeznaczonych na rozwój obszarów wiejskich i dla sektora małych i średnich przedsiębiorstw.

Szczególnie ważną role mają do odegrania Ośrodki Doradztwa Rolniczego, które w polskich realiach doskonale mogłyby pełnić funkcję doradczą dla rolników wytwarzających produkty regionalne, tak jak to czynią obecne na terenie Włoch organizacje rolnicze. W ten sposób Polska mogłaby uniknąć części błędów i doskonale wykorzystać doświadczenia innych państw unijnych, zachowując nasze zasoby i różnorodność smaków.

LITERATURA

1. Anagritur (2003): *Agroturismo & marketing.* (Agroturystyka i marketing). Wyd. AGRA, Roma.
2. European Commission (2004): *From farm to fork, Safe food for Europe's consumers* (Od gospodarstwa do widelca. Bezpieczna żywność dla europejskich konsumentów.), Directorate-General for Press and Communication Publications, B-1049 Brussels, 3-7.
3. Gąsiorowski M. (2005): Produkty regionalne jako szansa na promocje i rozwój regionów. [w:] Produkty regionalne w praktyce. Materiały szkoleniowe Agro-Info, Nowy Tomyśl listopad 2005, 9.
4. Onilfa – Osservatorio Nazionale per l'Imprenditoria e il Lavoro Femminile in Agricoltura, INEA- Instituto Nazionale di Economia Agraria, Ministero delle Politiche Agricole e Forestali, (2003): *La multifunzionalita' nelle aziende agricole: l'agriturismo, i servizi ambientali, la didattica e la vendita dei prodotti aziendali* – ciclo seminari (Wielofunkcyjność w gospodarstwach rolnych: agroturystyka, ekologia, dydaktyka i sprzedaż produktów rolnych.), Roma.
5. Russak G. (2005): Idea produktów lokalnych, regionalnych i tradycyjnych w UE. [w:] Produkty regionalne, tradycyjne lokalne oraz ekologiczne jako żywność wysokiej jakości w promocji regionu. Materialy konferencyjne, Barzkowice 09.2005, 5-6.
6. Szuber M. (2005): Organizacja i zarządzanie turystyką wiejską we Włoszech. Praca magisterska, AR Poznań.
7. Swulińska-Katulska A. (2005): Promocja produktów lokalnych, farmerskich, ekologicznych w odniesieniu do żywienia, zdrowia i ekologii. [w:] Produkty regionalne, tradycyjne lokalne oraz ekologiczne jako żywność wysokiej jakości w promocji regionu. Materialy konferencyjne, Barzkowice 09.2005, 9-10.
8. http://www.istat.it
9. http://www.scuolainfattoria.it/
10. http://www.slowfood.nl/, http://epp.eurostat.cec.eu.int/

ALEKSANDRA SWULIŃSKA-KATULSKA
MARIA SZUBER

ŚWIADOMOŚĆ KONSUMENTÓW I PRODUCENTÓW W OCENIE JAKOŚCI PRODUKTÓW REGIONALNYCH

STRESZCZENIE

Istnieje wiele informacji na temat produktów regionalnych na terenie Unii Europejskiej. Obecnie dostępne są źródła ich definicji i o sposobie rejestracji. W Polsce ta stosunkowo nowa dziedzina wiedzy, którą dysponują odpowiednie jednostki, skupia się głównie na przekonaniu producentów do uzyskania oznaczeń geograficznych.

W niniejszym opracowaniu została przedstawiona sytuacja popularności i sposób promowania produktów regionalnych w dwóch wybranych państwach byłej 15-stki. Ukazane zostały sposoby działalności producentów, a także organizacji przy współpracy z rządem, w kształtowaniu opinii konsumentów o znaczeniu produktów regionalnych. Opisane zostały właściwe postawy jednostek odpowiedzialnych za sukces egzystencji wyrobów lokalnych, a także popełnione błędy i poniesiona za to cena utraty części dziedzictwa kulinarnego.

Z zaprezentowanych badań wynika, iż znaczenie jakości produktów dla producentów i konsumentów ma istotny wpływ na ich popularność, a także przebieg ich promocji. Zwrócenie uwagi na konieczność wzrostu świadomość producentów i konsumentów może wesprzeć działania jednostek odpowiedzialnych za promocję produktów regionalnych na terenie Polski.

ALEKSANDRA SWULIŃSKA-KATULSKA
MARIA SZUBER

AWARENESS OF CONSUMERS AND PRODUCERS IN OPINION OF REGIONAL PRODUCTS QUALITY

SUMMARY

There is enough information about regional products in the EU. At present there are available sources of definitions and the way of their registration. In Poland this is comparatively new field of knowledge that appropriate divisions have at their disposal, mainly concentrated at convincing producers to achieve geographical indication.

The present analysis shows the popularity situation and the way of promotion of those products in two chosen countries of fifteen. There has been presented methods of farmer producers' actions, also organizations with government cooperation, and consumer's opinion about typical products. There has been described appropriate attitude of divisions, responsible for the success of local products and also committed mistakes that cost loosing some of culinary heritage.

Presented studies reveled, that meaning of products quality for producers and consumers has an essential impact at their popularity, as a process of their promotion. Paying attention by responsible divisions, at producers and consumers awareness can support appropriate action of food promotion in our country.

KATARZYNA GURDAK
Dolnośląski Ośrodek Doradztwa Rolniczego we Wrocławiu

SZANSE I ZAGROŻENIA DLA ROZWOJU ROLNICTWA PROEKOLOGICZNEGO W KONTEKŚCIE MOŻLIWOŚCI ABSORPCYJNYCH FUNDUSZY UE PRZEZ GOSPODARSTWA ROLNE

1. Wprowadzenie

Strategicznym celem polityki rolnej w Polsce po jej przystąpieniu do Wspólnoty Europejskiej jest utrzymanie gospodarczo efektywnego, środowiskowo zrównoważonego rolnictwa i pobudzanie zintegrowanego rozwoju wiejskich regionów.

Na tym tle rysują się szanse i zagrożenia dla rozwoju rolnictwa proekologicznego, które bez dyskusyjnie będzie odgrywało coraz większą rolę w produkcji artykułów żywnościowych. Jest to tym ważniejsze, że każdy producent rolny, który zdecyduje się na realizację działań związanych z programami UE musi przestrzegać zasad określonych w Kodeksie Zwykłej Dobrej Praktyki Rolniczej i przepisach dotyczących dobrostanu zwierząt gospodarskich, a także spełniać inne warunki w obszarze ochrony środowiska naturalnego, przyporządkowane do poszczególnych działań Sektorowego Programu Operacyjnego, Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich, a w niedalekiej przyszłości Programu Operacyjnego Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

W artykule podejmuje się próbę wskazania głównych czynników ograniczających i stymulujących rozwój polskiego rolnictwa proekologicznego, w kontekście możliwości absorpcji funduszy Unii Europejskiej przez producentów rolnych wdrażających w swoich gospodarstwach działania w ramach Krajowego Programu Rolnośrodowiskowego (KPRŚ). Okazuje się, że program ten stanowi najważniejsze spoiwo Wspólnej Polityki Rolnej z polityką środowiskową. Jego powstanie i realizacja jest przełomem w podejściu do produkcji rolniczej. Program Rolnośrodowiskowy zakłada, że rolnik może prowadzić działalność rolniczą, chroniąc przy tym przyrodę na terenie własnego gospodarstwa [Juszczyński 2002].

Nasuwa się pytanie, jakie są szanse realizacji głównych założeń programu rolnośrodowiskowego w kontekście barier, jakie mają do pokonania polscy producenci rolni wdrażający działania proekologiczne. Kolejnym interesującym zagadnieniem, nad którym należy się zastanowić, jest ocena zagrożeń rozwoju rolnictwa proekologicznego, w obliczu możliwości jakie mają rolnicy realizujący działania rolnośrodowiskowe.

Odpowiedzi na wyżej zadane pytania autorka artykułu próbuje znaleźć dokonując analizy aktualnej sytuacji rolników realizujących działania rolnośrodowiskowe w powiatach ząbkowickim i kłodzkim.

W pierwszej części pracy następuje analiza porównawcza gospodarstw, dwóch powiatów, w których realizuje się działania rolnośrodowiskowe. Zaprezentowane dane liczbowe pochodzą z zestawień planów rolnośrodowiskowych, opracowanych przez doradców rolnośrodowiskowych Dolnośląskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego (DODR) we Wrocławiu, za okres 1.09.2004-31.12.2005 roku oraz sumarycznych zestawień wszystkich złożonych wniosków o płatności z tytułu realizacji działań rolnośrodowiskowych w Powiatowych Biurach Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Kłodzku i Ząbkowicach Śląskich.

W drugiej części artykułu zaprezentowano wyniki badań ankietowych, w których brało udział 75 producentów rolnych dwóch ww. powiatów Kłodzko i Ząbkowice Śląskie, realizujących działania rolnośrodowiskowe. Na tej podstawie dokonuje się próby odpowiedzi na pytanie jakie są szanse i zagrożenia dla rozwoju rolnictwa proekologicznego w kontekście możliwości absorpcyjnych funduszy UE przez rolników wdrażających programy prośrodowiskowe w swoich gospodarstwach rolnych?

2. Analiza porównawcza gospodarstw w których realizowane są działania rolnośrodowiskowe

Coraz większe zainteresowanie działaniami proekologicznymi wykazują rolnicy powiatów ząbkowickiego i kłodzkiego. Wykres 1 obrazuje poziom sukcesywnie wrastającej liczby producentów rolnych deklarujących chęć przystąpienia do Krajowego Programu Rolnośrodowiskowego w okresie 1. IX. 2004 roku do 31. II. 2005 r. Dane dotyczą liczby wniosków złożonych w powiatach ząbkowickim i kłodzkim.

Szczególną dynamikę wzrostu realizowanych działań w ramach Krajowego Programu Rolnośrodowiskowego wykazuje powiat ząbkowicki, gdzie liczba producentów rolnych wdrażających program rolnośrodowiskowy wzrosła w okresie od 1.05-1.08.2005 r. pięciokrotnie.

Faktem, o którym nie należy zapominać jest zróżnicowanie w realizacji poszczególnych działań w ramach KPRŚ w objętych badaniem powiatach. Wielkość realizowanych działań w ramach poszczególnych pakietów rolnośrodowiskowych w powiatach kłodzkim i ząbkowickim przedstawiono na wykresie 2. Z analizy danych wynika, że w powiecie ząbkowickim istnieje znacznie większe zainteresowanie pakietem „ochrona wód i gleb", niż innymi pakietami kładącymi większy nacisk na ochronę przyrody. W powiecie ząbkowickim producenci rolni, przystępujący do realizacji programów rolnośrodowiskowych są bardziej skłonni do wdrażania tych działań, które nie wymuszają na rolnikach rezygnacji z intensywnej produkcji rolniczej. Natomiast rolnicy powiatu kłodzkiego, przystępujący do programów rolnośrodowiskowych reprezentują grupę producentów nastawioną znacznie bardziej proekologicznie, gdzie zdecydowanie większe zainteresowanie wzbudzają pakiety typu „rolnictwo ekologiczne" oraz pakiety przyrodnicze „łąki i pastwiska ekstensywne".

Wykres 1

Liczba gospodarstw rolnych, w których realizowane są pakiety Krajowego Programu Rolnośrodowiskowego

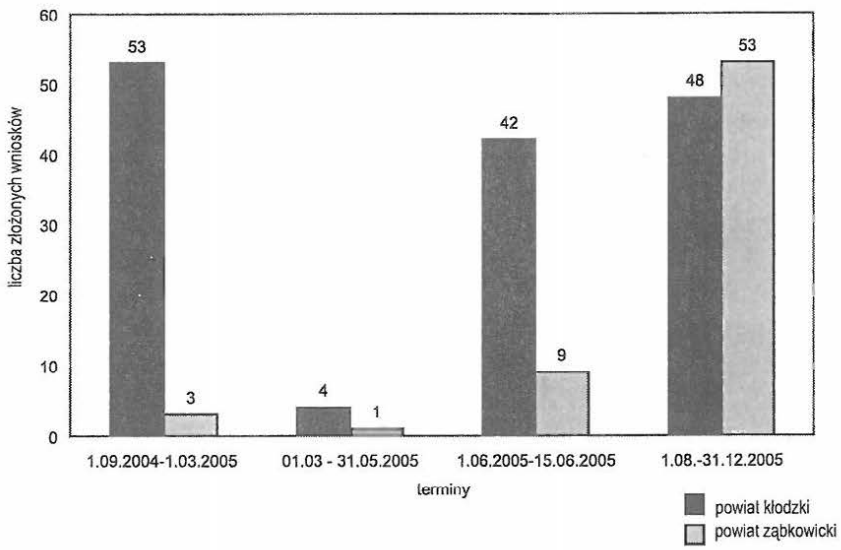

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych DODR.

Wykres 2

Liczba realizowanych pakietów w ramach Krajowego Programu Rolnośrodowiskowego

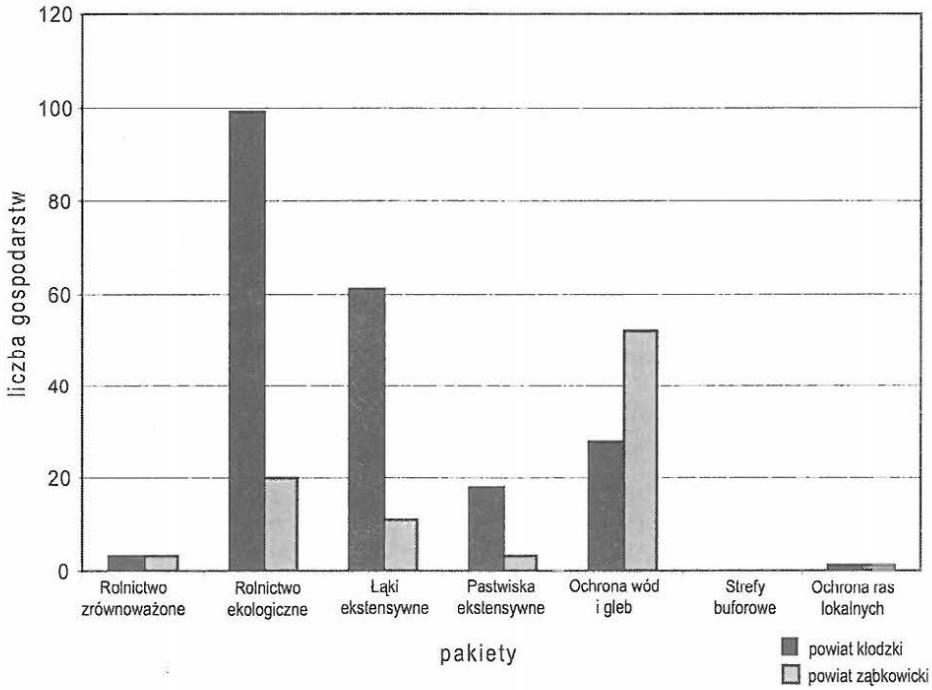

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych ARiMR

3. Metodyka i wyniki badań ankietowych

Badania przeprowadzono przy zastosowaniu metody wywiadu z kwestionariuszem. Potencjalne czynniki stymulujące i ograniczające oceniono w skali punktowej umożliwiającej wskazanie kierunku i siły oddziaływania danego elementu, z uwzględnieniem intensywności wpływu odpowiednich czynników na badany problem.

Badaniami ankietowymi objęto 35 producentów rolnych realizujących działania rolnośrodowiskowe w powiecie kłodzkim i 40 rolników na terenie powiatu ząbkowickiego.

W powiecie kłodzkim 23% ankietowanych stanowiły kobiety, a 77% mężczyźni, w powiecie ząbkowickim odpowiednio 12% i 87%. Średnia wieku osób ankietowanych to 40 lat, a średnia powierzchnia gospodarstw ankietowanych osób to w powiecie kłodzkim 32 ha, natomiast w powiecie ząbkowickim 54 ha.

W grupie respondentów należy wyodrębnić rolników, którzy realizują różne opcje pakietów: rolnictwa ekologicznego i przyrodnicze, tj. łąki i pastwiska ekstensywne oraz tych rolników, którzy wdrażają opcje związane z racjonalną gospodarką azotem, w ramach pakietu ochrona wód i gleb i tym samym podejmują działania związane ściśle z rolnictwem zrównoważonym.

W badaniach ankietowych uczestniczyło 77% rolników powiatu kłodzkiego i 13% z powiatu ząbkowickiego, prowadzących ekologiczną produkcję rolniczą. 17% badanych rolników z powiatu kłodzkiego, a 85% z powiatu ząbkowickiego zadeklarowało produkcję konwencjonalną.

Z badań wynika, że w powiecie kłodzkim, zdecydowana większość gospodarstw jest użytkowana ekologicznie, a ich powierzchnia jest mniejsza średnio o 22 ha od gospodarstw prowadzonych konwencjonalnie w powiecie ząbkowickim.

Tabela 1

Czynniki stymulujące i ograniczające działania podejmowane przez rolników w celu realizacji pakietów rolnośrodowiskowych na terenie powiatów kłodzkiego i ząbkowickiego od 1.09.2004 r.

Lp	Wyszczególnienia	Struktura wskazań (%)	
		powiat kłodzki	powiat ząbkowicki
	Czynniki stymulujące		
1.	Poprawa bytu materialnego rodziny	40	20
2.	Wzrost sprzedaży towarów wyprodukowanych w gospodarstwie	26	1
3.	Poprawa jakości użytków rolnych w gospodarstwie	3	8
4.	Podniesie wydajność plonów	3	8
5.	Poprawi jakość chowu zwierząt gospodarskich	5	10
6.	Produkcja zdrowej żywności	29	3
7.	Pozwoli na uzyskanie pieniędzy, które pokryją bieżące wydatki gospodarstwa	20	58
8.	Ochrona środowiska i naturalnych walorów przyrodniczych	69	25
9.	Gospodarowanie zgodne z naturą	14	18
10.	Uprawa bez nawozów sztucznych i chemicznych środków ochrony roślin	37	15
	Czynniki ograniczające		
1.	Wymogi w zakresie dobrostanu, weterynaryjne i sanitarne w gospodarstwie	37	58
2.	Wymogi w zakresie obsady zwierząt na ha użytkowany rolniczo	6	3
3.	Wymogi w zakresie ochrony środowiska naturalnego i Zwykłej Dobrej Praktyki Rolniczej	11	8
4.	Wymogi w zakresie składowania odpadów komunalnych i odprowadzania ścieków z gospodarstwa domowego	11	20
5.	Kompletowanie dokumentacji	14	18
6.	Działania administracji (biurokracja)	54	73
7.	Działania ośrodków doradztwa rolniczego	1	2
8.	Dostęp do informacji na temat działań proekologicznych	3	13

Źródła: Obliczania własne na podstawie badań ankietowych.

Analizując odpowiedzi respondentów dotyczące czynników stymulujących i ograniczających ich działania na rzecz produkcji rolniczej przyjaznej środowisku naturalnemu można nakreślić szanse i zagrożenia, dla rozwoju rolnictwa proekologicznego w powiatach kłodzkim i ząbkowickim.

Kontynuacja Krajowego Programu Rolnośrodowiskowego w powiatach objętych badaniami stwarza szansę wzrostu liczby uczestniczących w nim rolników, a tym samym, powiększenia się powierzchni gruntów rolnych użytkowanych ekologicznie, przy uwzględnieniu ochrony środowiska i naturalnych walorów przyrodniczych [Runowski 1996]. Już teraz rolnicy wdrażający pakiety rolnośrodowiskowe wskazują, że jednym ze stymulatorów skłaniających ich do realizacji pakietów rolnośrodowiskowych była ochrona środowiska naturalnego. Rolnicy z powiatu kłodzkiego (w 69%) reprezentują grupę szczególnie świadomą tej kwestii. Partycypowanie w programie rolnośrodowiskowym nie będzie przede wszystkim następstwem oczekiwań finansowych i w tym kontekście poprawy bytu materialnego rodzin, ale wzrośnie zapotrzebowanie na prowadzenie zrównoważonej produkcji rolniczej tak, aby w skutek tego następowała poprawa jakości użytków rolnych, optymalizacja stosowanych nawozów sztucznych i chemicznych środków ochrony roślin oraz poprawa dobrostanu zwierząt gospodarskich. W tym kontekście jest szansa, że producenci rolni będą przykładać większą wagę do wymogów w zakresie składowania odpadów komunalnych i odprowadzania ścieków z gospodarstwa domowego. W ankiecie aż 20% producentów rolnych z powiatu ząbkowickiego wskazało, że wymogi w tym zakresie stanowią poważną przeszkodę w podjęciu decyzji o przystąpieniu do Krajowego Programu Rolnośrodowiskowego. Równocześnie na podkreślenie zasługuje fakt, że nadal w wielu gospodarstwach czynnikiem ograniczającym realizację pakietów rolnośrodowiskowych są wymogi w zakresie dobrostanu, weterynaryjne i sanitarne. 37% rolników z powiatu kłodzkiego, a 58% z powiatu ząbkowickiego odpowiedziało, że jest to duże utrudnienie w realizacji działań rolnośrodowiskowych. Na podkreślenie zasługuje fakt, że mimo znacznych wymogów w zakresie ochrony środowiska rośnie wskaźnik producentów rolnych przystępujących do Krajowego Programu Rolnośrodowiskowego, w czym należy upatrywać szanse na wzrost liczby gospodarstw przestrzegających wymogów w tym zakresie.

Trzeba jednak podkreślić, że istnieją pewne zagrożenia dla rozwoju rolnictwa proekologicznego. Są to czynniki ograniczające, na które wskazali sami rolnicy tj., rosnąca biurokracja i nadal niewystarczający przepływ informacji na temat proekologicznej produkcji rolniczej, która może być refinansowana z budżetu UE. Niepokój budzi również fakt, że niektóre pakiety rolnośrodowiskowe, takie jak ochrona wód i gleb traktowane są instrumentalnie, w kategoriach dodatkowego źródła dochodu, dzięki któremu możliwe będzie pokrycie bieżących wydatków w gospodarstwach. Powstaje zagrożenie nie wywiązywania się z wymogów w za-

kresie Kodeksu Zwykłej Dobrej Praktyki Rolniczej i dobrostanu zwierząt, tylko dlatego, że w takich gospodarstwach priorytetem nie jest zrównoważona produkcja rolnicza, ale dążenie do minimalizacji kosztów przy maksymalizacji zysków.

4. Zakończenie

Z przeprowadzonych badań wynika, że stopniowo wzrasta zainteresowanie proekologiczną działalnością w produkcji rolniczej. Jest to efekt uruchomienia działań Krajowego Programu Rolnośrodowiskowego, który pozwala producentom rolnym na uzyskanie rekompensat finansowych ze środków pochodzących z budżetu UE, w zamian za podejmowanie działań promujących ochronę środowiska naturalnego.

Istnieje szansa na intensywny rozwój proekologicznej produkcji rolniczej mimo zaostrzonych wymogów w tym zakresie, na które wskazali w ankiecie rolnicy, jako ograniczające realizacje działań rolnośrodowiskowych. Na podstawie analizy wyników danych ARiMR, DODR jak i badań ankietowych można stwierdzić, że elementy destabilizujące produkcję proekologiczną nie stanowią na tyle duże zagrożenie dla rozwoju proekologicznej produkcji rolniczej, aby zahamować jej rozwój.

LITERATURA

1. Juszyński J. (2002): Zobowiązania układowe Polski w zakresie harmonizacji prawa ochrony środowiska ze standardami UE. Harmonizacja polskiego prawa ochrony środowiska ze standardami europejskimi. Bioróżnorodność. Wyd. Regionalne Centrum Doradztwa, Przysiek.
2. Runowski H. (1996): Rolnictwo ekologiczne w Polsce. Ograniczenia i szanse rolnictwa ekologicznego. Wyd. SGGW, Warszawa.
3. Woś A. (1992): Rolnictwo zrównoważone. Zagadnienia Ekonomiki Rolnej" 1992, nr 1-3, s. 10.

KATARZYNA GURDAK

SZANSE I ZAGROŻENIA DLA ROZWOJU ROLNICTWA PROEKOLOGICZNEGO W KONTEKŚCIE MOŻLIWOŚCI ABSORPCYJNYCH FUNDUSZY UE PRZEZ GOSPODARSTWA ROLNE

STRESZCZENIE

Przystąpienie RP do Unii Europejskiej wymusiło zmiany w polskim rolnictwie. Najważniejszym elementem tych przekształceń jest uwzględnienie ochrony środowiska w prowadzeniu konwencjonalnej produkcji rolnej. Zaprezentowane wyniki badań wskazują, że kładzie się coraz większy nacisk na proekologiczną produkcję rolniczą. Podsumowując, należy stwierdzić, że pomimo występowania kilku zasadniczych barier w rozwoju rolnictwa ekologicznego, istnieje duża szansa na wzrost jego popularności wśród polskich rolników dzięki wdrażaniu programu rolnośrodowiskowego. Tylko realizacja programów rolnośrodowiskowych umożliwia pogodzenia konwencjonalnej produkcji rolniczej z ochroną walorów przyrodniczych, przy jednocześnie wzrastającej absorpcji funduszy UE przez producentów rolnych.

KATARZYNA GURDAK

CHANCES AND THREATS DEVELOPMENT FOR POLISH PRO-ECOLOGICAL AGRICULTURE AND THE RESULTS OF IT TO FARMERS WHO ARE BENEFICIARIES OF UE SUBSYDIES

SUMMARY

After Polish access to UE the polish agriculture had to change. The first aim of this is the development of conventional farming to more environmental friendly production. This research proves that it is a chance for more insensitive development of pro-ecological agriculture prodution. In conclusion there is a few threats for ecological agriculture but the biggest change for this would be implementing the agri-environment programme. Only realization of this programme will be able to give the possibility of absorption capacity to increase the observance of environmental regulations during the farmers absorption capacity will be better.

GRAŻYNA NACHTMAN
Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej - Państwowy Instytut Badawczy w Warszawie

PORÓWNANIE GOSPODARSTW EKOLOGICZNYCH I TRADYCYJNYCH SPECJALIZUJĄCYCH SIĘ W CHOWIE ZWIERZĄT ŻYWIONYCH W SYSTEMIE WYPASOWYM W 2004 ROK

1. Wprowadzenie

W 2004 roku przeprowadzono po raz pierwszy badania rachunkowości rolnej w systemie FADN (System Zbierania i Wykorzystywania Danych Rachunkowych z Gospodarstw Rolnych). FADN jest jednolitym, wiarygodnym system zbierania danych rachunkowych we wszystkich krajach członkowskich UE, służącym m.in. do kreowania Wspólnej Polityki Rolnej [Goraj 2000]. Prowadzone badania umożliwiły dokonanie oceny certyfikowanych gospodarstw ekologicznych będących w próbie Polskiego FADN.

Wśród badanych gospodarstw w 2004 roku w próbie Polskiego FADN znalazło się 109 certyfikowanych gospodarstw ekologicznych, które stanowiły 6,5% wszystkich certyfikowanych gospodarstw ekologicznych istniejących w 2004 roku. Próba gospodarstw do badań była dobierana według trzech kryteriów: wielkości ekonomicznej, typu rolniczego i regionów FADN.

Gospodarstwa ekologiczne będące w próbie FADN zostały sklasyfikowane w pięciu spośród sześciu klas wielkości ekonomicznej (ES-6) oraz w czterech spośród ośmiu ogólnych typów produkcji. Większość badanych gospodarstw (92%) nie przekroczyła wielkości ekonomicznej 16 ESU.

2. Cel i metodyka badań

W niniejszym opracowaniu przedstawiono wyniki rachunkowości gospodarstw ekologicznych dla typu ogólnego „Zwierzęta żywione w systemie wypasowym", w porównaniu z wynikami uzyskanymi dla gospodarstw tradycyjnych, w tym samym typie i o zbliżonej wielkości ekonomicznej. Certyfikowane gospodarstwa ekologiczne w tym typie ogólnym wystąpiły w próbie FADN w 2004 roku w liczbie 18 i dla tej całej zbiorowości przedstawione są średnie wyniki badań. Gospodarstwa nie były więc dobierane do badań celowo, lecz znalazły się w próbie FADN realizowanej zgodnie z planem wyboru na 2004 rok, zatwierdzonym przez Komisję Europejską.

Ze względu na potrzebę gromadzenia danych o rolnictwie ekologicznym, podkreślaną mocno przez Komisję Europejską, będącą współorganizatorem *realizowanego projektu pt.: „Europejski system informacji rynkowej w rolnictwie ekologicznym" (EISfOM - European Information Systems for Organic Markets)*, postanowiono zaprezentować w celach poznawczych uzyskane dane dla gospodarstw ekologicznych w ramach Polskiego FADN. Przybliżyć one mogą czytelnikom związanym zawodowo z problematyką rolnictwa ekologicznego wiedzę na temat stanu produkcyjno-ekonomicznego polskich gospodarstw ekologicznych oraz relacje w odniesieniu do gospodarstw tradycyjnych. W metodyce FADN dopuszcza się publikowanie uśrednionych wyników dla zbioru liczącego co najmniej 15 gospodarstw.

Badane gospodarstwa ekologiczne porównano z gospodarstwami tradycyjnymi w liczbie 149. Gospodarstwa te wyselekcjonowane zostały spośród 1 276 gospodarstw tradycyjnych uczestniczących w próbie Polskiego FADN w typie ogólnym „Zwierzęta żywione w systemie wypasowym" na podstawie cechy wielkości ekonomicznej.

Średnia wielkość ekonomiczna ocenianych gospodarstw ekologicznych wynosiła 5,6 ESU i kwalifikowały się one wg Wspólnotowej Typologii Gospodarstw Rolnych (ES6) do grupy gospodarstw „małych" [Skarżyńska, Goraj, Ziętek 2005]. Gospodarstwa tradycyjne należały do tej samej klasy wielkości ekonomicznej „małe" i osiągnęły nadwyżkę ekonomiczną średnio 5,8 ESU (tabela 1). Zasoby czynników produkcji obejmujących ziemię i kapitał znacząco się różniły w obydwu rodzajach gospodarstw. Porównywalne były zasoby siły roboczej.

Ze względu na małą zbiorowość badanych gospodarstw ekologicznych należy być ostrożnym w wyciąganiu wniosków odnośnie produkcji ekologicznej dla tego typu rolniczego na szerszą skalę.

3. Opis i porównanie badanych gospodarstw

3.1. Zasoby gospodarstwa i ich struktura

Gospodarstwa ekologiczne posiadały średnio 28,2 ha użytków rolnych, a gospodarstwa tradycyjne 12,7 ha, czyli ponad dwukrotnie mniej. Największy udział w strukturze UR ekologicznych miały uprawy pastewne – 84,5%. W gospodarstwach tradycyjnych uprawy pastewne zajmowały 57,4% UR. Powierzchnia upraw pastewnych była w gospodarstwach ekologicznych ponad 3-krotnie większa niż w gospodarstwach tradycyjnych. W strukturze użytków rolnych oprócz upraw pastewnych znajdowały się zboża i pozostałe rośliny polowe. Zboża w uprawach ekologicznych stanowiły 13,7% całkowitej powierzchni UR, a w tradycyjnych 37,8% UR (tabela 2).

Tabela 1

Zasoby czynników produkcji w badanych gospodarstwach

Wyszczególnienie	Gospodarstwa ekologiczne	Gospodarstwa tradycyjne
Liczba gospodarstw	18	149
Średnia wielkość ekonomiczna w ESU	5,6	5,8
Powierzchnia i struktura użytków rolnych w ha, w tym:	28,2	12,7
dodzierżawionych	12,2	3,2
Nakłady pracy ogółem (AWU[1]), w tym:	1,59	1,60
nakłady pracy własnej (FWU[2])	1,57	1,60
Maszyny i urządzenia techniczne na gospodarstwo w zł	48 855	38 477
Zobowiązania gospodarstwa w zł	7 386	6 559
Aktywa gospodarstwa w zł	262 033	188 949
Kapitał własny w zł	254 647	182 389
Liczba jednostek przeliczeniowych zwierząt żywionych systemem wypasowym na 1 ha (LU/ha)	0,43	1,18
Mleczność krów w kg/krowę	3 366	3 526

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Polskiego FADN – IERiGŻ-PIB Warszawa.

W grupie pozostałych upraw polowych w gospodarstwach ekologicznych znajdowały się ziemniaki oraz rośliny białkowe, lecz ich udział był marginalny. W gospodarstwach tradycyjnych procentowy udział pozostałych upraw polowych był także niewielki, ale uprawiano oprócz ziemniaków m.in. rośliny oleiste, buraki cukrowe.

[1] ang Annual Work Unit; pol. Jednostka Przeliczeniowa Pracy.

[2] ang. Family Work Unit, pol. Jednostka Przeliczeniowa Pracy Rodziny.

Aktywa trwałe gospodarstw ekologicznych (262 033 zł) przewyższały zasoby aktywów gospodarstw tradycyjnych (188 949 zł) o 38,7%; liczone na 1 ha ziemi własnej dawały relacje odwrotne – wyższe o 21% w gospodarstwach tradycyjnych. Wartość maszyn i urządzeń technicznych w gospodarstwach ekologicznych wynosiła 48 855 zł, a w tradycyjnych 38 477 zł.

Nakłady pracy poniesione w ramach działalności operacyjnej były porównywalne i wynosiły 1,59 AWU w gospodarstwach ekologicznych oraz 1,60 AWU w gospodarstwach tradycyjnych, gdzie 1 AWU jest odpowiednikiem jednej pełnozatrudnionej osoby w ciągu roku (= 2200 godzin pracy). Działalność operacyjną realizowano w oparciu o własne zasoby pracy. Tylko w gospodarstwach ekologicznych donajmowano sporadycznie pracowników (0,03 AWU pracy donajętej) (tabela 1).

Pogłowie zwierząt żywionych w systemie wypasowym w gospodarstwach ekologicznych wynosiło 10,29 LU i obejmowało krowy mleczne (4,12 LU), pozostałe to bydło oraz owce i kozy. W gospodarstwach tradycyjnych w obsadzie liczącej 8,68 LU, w strukturze stada było mniej kóz i owiec, a więcej krów mlecznych – 5,26 LU. Liczba jednostek przeliczeniowych zwierząt żywionych systemem wypasowym przypadająca na 1 ha powierzchni upraw pastewnych gospodarstw ekologicznych wynosiła 0,43 LU/ha, a gospodarstw tradycyjnych była większa, bo na 1 ha tych upraw przypadało 1,18 LU. W pogłowiu zwierząt badanych gospodarstw występowała też trzoda chlewna i drób (tabela 2).

Tabela 2

Struktura upraw i pogłowie zwierząt w badanych gospodarstwach

Wyszczególnienie	Gospodarstwa ekologiczne		Gospodarstwa tradycyjne	
Użytkowanie ziemi	ha	%	ha	%
Powierzchnia użytków rolnych, z tego:	28,2	100,0	12,7	100,0
– zboża	3,9	13,7	4,8	37,8
– pozostałe uprawy polowe	0,5	1,7	0,6	4,7
– uprawy pastewne	23,8	84,5	7,3	57,4
Pogłowie zwierząt	LU[3]	%	LU	%
Zwierzęta ogółem, w tym:	12,3	100,0	9,6	100,0
– krowy mleczne	4,12	33,5	5,26	54,8
– pozostałe bydło	2,95	24,0	2,79	29,0
– owce i kozy	3,22	26,2	0,63	6,5
– trzoda chlewna	0,37	3,0	0,57	5,9
– drób	0,07	0,5	0,04	0,4

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Polskiego FADN – IERiGŻ-PIB Warszawa.

[3] Livestock Unit; pol. Jednostka Przeliczeniowa Zwierząt.

3.2. Produkcja

Produkcja ogółem w gospodarstwach ekologicznych była o 9,3% wyższa niż w gospodarstwach tradycyjnych (tabela 3). Z kolei w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych produkcja ogółem była wyższa w gospodarstwach tradycyjnych (o 103,1%). Natomiast wydajność ekonomiczna pracy była wyższa w gospodarstwach ekologicznych. Na jednego pełnozatrudnionego w gospodarstwie ekologicznym produkcja ogółem wyniosła 23 034 zł, a w gospodarstwie tradycyjnym 20 938 zł.

Gospodarstwa specjalizowały się w chowie zwierząt, toteż dominującym składnikiem produkcji była produkcja zwierzęca. W gospodarstwach ekologicznych tworzyła ona średnio 69,7%, a w tradycyjnych 66,2% wartości produkcji ogółem. Wartość produkcji zwierzęcej wynosiła 25 533 zł w gospodarstwach ekologicznych i była o 15,1% wyższa niż w tradycyjnych. Natomiast produkcja zwierzęca na 1 ha UR była o 93% wyższa w gospodarstwach tradycyjnych. W gospodarstwach ekologicznych uzyskano wartość produkcji w kwocie 905 zł/ha, a tradycyjnych – 1 747 zł/ha UR. Zasadniczym powodem tej różnicy jest ponad dwukrotnie większy obszar użytków rolnych w gospodarstwach ekologicznych. Mimo tak dużej różnicy obszarowej średnia wielkość ekonomiczna gospodarstw w obydwu metodach produkcji była prawie identyczna (ekologiczna mniejsza zaledwie o 3,5%). Wynika z tego, *że produkcja ekologiczna była bardziej ekstensywna, co jest zgodne z zaleceniami* obowiązujących rolnictwo ekologiczne ustaw (m.in. *Rozporządzenie Rady nr 2092/91 z dnia 24 czerwca 1991 roku* w sprawie *rolnictwa ekologicznego oraz oznakowania jego produktów i środków spożywczych* – Dz. Urz. WE L 198, 22.07.1991, z późn. zm.; *Ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o rolnictwie ekologicznym opublikowana w Dz. U. 2004, nr 93, poz. 898 z dnia 30 kwietnia 2004 r.).*

Według obowiązujących aktów prawnych zwierzęta żywione w systemie wypasowym powinny otrzymywać w dziennej dawce pokarmowej paszę objętościową w ilości stanowiącej 60% suchej masy. Wymaga to odpowiedniej powierzchni do uprawy tych pasz. Zasada samowystarczalności paszowej oraz równowagi paszowo-nawozowej, obowiązująca w rolnictwie ekologicznym, wywołuje także dążenie rolników do zwiększenia areału gruntów. Do obowiązujących reguł w chowie zwierząt ekologicznych w systemie wypasowym należy też przetrzymywanie zwierząt w okresie letnim na pastwisku. Spełnienie tych wymogów spowodowało w analizowanych gospodarstwach ekologicznych zmniejszenie produkcji na jednostkę ziemi.

Mniejsza wartość produkcji zwierzęcej w przeliczeniu na 1 ha UR w gospodarstwach ekologicznych wynika też z dużo mniejszej obsady zwierząt żywionych systemem wypasowym na 1 ha powierzchni paszowej. Jak podano wcześniej w gospodarstwach ekologicznych wynosiła ona 0,43 LU, a w tradycyjnych 1,18 LU

Tabela 3

Produkcja w gospodarstwach prowadzących chów zwierząt w systemie wypasowym

Wyszczególnienie	Gospodarstwa ekologiczne			Gospodarstwa tradycyjne			Wskaźnik relacji na gospodarstwo, tradycyjne =100
	zł na gospodarstwo	zł na 1 ha UR	struktura produkcji	zł na gospodarstwo	zł na 1 ha UR	struktura produkcji	
Produkcja ogółem, z tego:	**36 625**	**1 299**	**100,0**	**33 501**	**2 638**	**100,0**	**109,3**
1. Produkcja roślinna i produktów roślinnych, w tym:	7 519	267	20,5	10 833	853	32,3	69,4
– zboża	4 861	172	13,3	6 587	519	19,7	73,8
– rośliny białkowe	68	2	0,2	132	10	0,4	51,6
– ziemniaki	2 196	78	6,0	2 769	218	8,3	79,3
– powierzchnia paszowa	173	6	0,5	489	39	1,5	35,4
2. Produkcja zwierzęca, w tym:	25 533	905	69,7	22 184	1 747	66,2	115,1
– mleko krowie i przetwory z mleka	13 359	474	36,5	14 941	1 176	44,6	89,4
– wołowina i cielęcina	5 218	185	14,2	4 928	388	14,7	105,9
– wieprzowina	944	33	2,6	1 298	102	3,9	72,7
– owce i kozy	3 641	129	9,9	707	56	2,1	515,2
– inne zwierzęta i produkty zwierzęce, w tym jaja, mięso drobiowe, mleko kozie	2 371	84	6,5	311	24	0,9	762,4
3. Pozostała produkcja	3 573	127	9,8	484	38	1,4	737,6

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Polskiego FADN – IERiGŻ-PIB Warszawa.

co oznacza, że była o 174% większa. Podkreślić trzeba, że mimo takiej różnicy w obsadzie zwierząt, nawet w produkcji tradycyjnej nie nastąpiło przekroczenie limitu liczby zwierząt, od której pozyskano by nawozy naturalne w ilości wskazującej na przekroczenie równoważnika 170 kg azotu na 1 ha w ciągu roku (N/ha/rok). Zachowane są więc w obydwu rodzajach produkcji wymagania Zwykłej Dobrej Praktyki Rolniczej oraz wymagania określone przez Unię Europejską *Rozporządzeniem Rady nr 2092/91 (Załącznik VII)*.

W rolnictwie ekologicznym obsada zwierząt musi być zrównoważona z produkcją roślinną. Na 1 ha UR może ona wynosić np. 2 krowy mleczne lub 5 cieląt do 1 roku, czy też 2,5 jałówki opasowej. W metodyce FADN podawana jest obsada zwierząt w jednostkach LU. Jedna jednostka przeliczeniowa (1 LU) jest równoważna 1 krowie mlecznej lub 1 krowie wybrakowanej albo 1 bykowi w wieku 2 lub więcej lat. Pozostałe zwierzęta stanowią odpowiednio część takiej jednostki przeliczeniowej, np. 1 matka owcza 0,1 LU, jałówka 1-2 letnia 0,6 LU.

Analiza cen mleka i żywca wołowego oraz cielęcego badanych gospodarstw ekologicznych i tradycyjnych nie wykazała szczególnego premiowania produktów ekologicznych. Rolnicy wytwarzający żywność ekologiczną otrzymywali ceny za mleko w przedziale 0,5-1,2 zł za litr, ale taką rozpiętość cen, a nawet do 1,5 zł/l przy sprzedaży odbiorcom indywidualnym, uzyskiwali też rolnicy w gospodarstwach tradycyjnych. Podobne relacje miały miejsce przy cenach sprzedaży żywca wołowego i cielęcego. Na przykład za żywiec cielęcy (cielęta poniżej 5 miesięcy) uzyskiwano w gospodarstwach ekologicznych najczęściej około 6 zł/kg, ale takie ceny były też realizowane przez gospodarstwa tradycyjne [Skarżyńska i inni 2005, 2006].

W wartości produkcji zwierzęcej największe znaczenie miała produkcja mleka i przetworów mlecznych. Jej udział w gospodarstwach ekologicznych stanowił 36,5% wartości produkcji ogółem, a w tradycyjnych 44,6%. Wartość produkcji mleka na 1 ha UR w gospodarstwach ekologicznych to 474 zł, a w tradycyjnych prawie 2,5-krotnie więcej – 1 176 zł. Niższa wartość produkcji mleka ekologicznego na jednostkę ziemi wynika z mniejszej obsady krów mlecznych w produkcji ekologicznej. Na 1 ha UR przypadało bowiem 0,15 krowy, a w tradycyjnych 0,41 krowy (2,7-krotnie więcej). Natomiast wydajność mleczna krów w obydwu rodzajach produkcji była zbliżona. Wydajność krów chowanych w gospodarstwach ekologicznych wynosiła średnio 3 360 kg, a w tradycyjnych 3 526 kg, czyli tylko o 4,7% więcej (tabela 3). Oznacza to, że warunkiem uzyskania porównywalnej produkcji mleka przez gospodarstwa ekologiczne do produkcji metodą tradycyjną jest odpowiednia powierzchnia paszowa, w wypadku badanych gospodarstw prawie 3-krotnie większa niż w produkcji tradycyjnej.

W produkcji zwierzęcej ważny był ponadto żywiec cielęcy i wołowy. Stanowił on 14,2% wartości produkcji gospodarstw ekologicznych i 14,7% gospodarstw tra-

dycyjnych. Dla produkcji ekologicznej istotne znaczenie miały owce i kozy, z których uzyskano 9,9% wartości produkcji. W gospodarstwach tradycyjnych udział owiec i kóz w produkcji ogółem wyniósł zaledwie 2,1%.

Swój status ekonomiczny gospodarstwa ekologiczne wzmacniały także poprzez poszerzenie programu produkcji o inne zwierzęta i produkty zwierzęce. Ta produkcja stanowiła 6,5% produkcji ogółem, a tworzyły ją takie produkty jak jaja, mięso drobiowe, mleko kozie. Dla porównania w gospodarstwach tradycyjnych udział z tych działalności wyniósł tylko 0,9% wartości produkcji ogółem (tabela 3).

Produkcja roślinna w badanej grupie gospodarstw ekologicznych tworzyła średnio 20,5% wartości produkcji ogółem, a w tradycyjnych 32,3% Wiodącym składnikiem produkcji roślinnej była uprawa zbóż oraz ziemniaków. W gospodarstwach ekologicznych ich udział stanowił odpowiednio 13,3% i 6,0%, a w tradycyjnych: 19,7% i 8,3%. Wartość produkcji zbóż na 1 ha użytków rolnych wynosiła 172 zł w gospodarstwach ekologicznych i 519 zł w gospodarstwach tradycyjnych, a więc była niska w porównaniu do zajmowanych areałów pod zboża. Oznacza to zużycie tych produktów na pasze dla zwierząt. Potwierdza ten fakt wysoki udział zużycia wewnętrznego w wartości produkcji roślinnej. W gospodarstwach ekologicznych zużycie wewnętrzne stanowiło 81,2% wartości produkcji roślinnej, w gospodarstwach tradycyjnych 71,4% (Dane Polskiego FADN).

Zużycie wewnętrzne oznacza wartość produktów roślinnych wytworzonych i zużytych w ramach działalności operacyjnej gospodarstwa rolnego dla uzyskania innego produktu rolniczego i dotyczy głównie produktów roślinnych służących jako pasza dla zwierząt utrzymywanych w gospodarstwie.

3.3. Koszty produkcji

Koszty ogółem poniesione przez gospodarstwa ekologiczne były o 25,8% wyższe (tabela 4). Ponad dwukrotnie większy areał użytkowanej ziemi w gospodarstwach ekologicznych sprawił, że koszty te w przeliczeniu na jednostkę obszaru ukształtowały się odwrotnie. Rolnicy produkujący metodami ekologicznymi ponieśli 1 272 zł kosztów ogółem na 1 ha, a rolnicy produkujący metodami tradycyjnymi – 2 245zł/ha UR (o 76,5% większe). Jeszcze inny jest obraz kosztów przeliczonych na jednostkę wartości produkcji. W rolnictwie ekologicznym koszty były równoważne wartości produkcji, bowiem w 1 zł produkcji koszt ogółem wynosił 0,98 zł. W produkcji tradycyjnej złotówka wytworzonej produkcji kosztowała 0,85 zł. Wypływa stąd wniosek, że gospodarstwa ekologiczne uzyskały dodatnią wartość dodaną dzięki dopłatom do produkcji, gdyż wartością swojej produkcji zdołały pokryć zaledwie poniesione koszty produkcji

W strukturze kosztów ogółem kluczowymi kosztami były koszty bezpośrednie, koszty ogólnogospodarcze oraz koszt amortyzacji środków trwałych. *Suma kosztów bezpośrednich i kosztów ogólnogospodarczych tworzy zużycie pośrednie w gospodarstwie rolnym.*

W gospodarstwach ekologicznych koszty bezpośrednie wynosiły 12 894 zł w przeliczeniu na gospodarstwo i 457 zł w przeliczeniu na jednostkę powierzchni. Koszty bezpośrednie stanowiły w gospodarstwach ekologicznych 36,0% kosztów ogółem. Ich udział w wartości 1 złotówki produkcji stanowił 35,2%. W gospodarstwach tradycyjnych kwota kosztów bezpośrednich poniesionych na gospodarstwo była niemal identyczna, ale w podziale na obszar ziemi była ponad dwukrotnie większa. W strukturze kosztów ogółem koszty bezpośrednie gospodarstw tradycyjnych stanowiły 45,1%, a więc o 11% więcej. W złotówce wartości produkcji ich udział wynosił 38,4% (tabela 4).

Priorytetowym składnikiem kosztów bezpośrednich były koszty pasz zwierząt żywionych w systemie wypasowym. Na gospodarstwo ekologiczne wyniosły one 6 239 zł, a na tradycyjne – 6 989 zł. W przeliczeniu na jednostkę gruntów koszt pasz gospodarstw ekologicznych był prawie 3-krotnie mniejszy. Z kolei w złotówce wartości produkcji koszt pasz gospodarstw ekologicznych stanowił 17 groszy, a w przypadku tradycyjnych 21 groszy. W gospodarstwach ekologicznych poniesiono mniejsze koszty pasz własnych. Niższe były też koszty skarmiania w gospodarstwach ekologicznych na jednostkę przeliczeniową zwierząt (LU) żywionych w systemie wypasowym, co ilustruje poniższe zestawienie (Dane Polskiego FADN).

	Gospodarstwa ekologiczne (10,29 LU)	Gospodarstwa tradycyjne (8,68LU)	Wskaźnik relacji na gospodarstwo, tradycyjne =100
Koszt pasz własnych w zł	483,09	685,82	70,4
Koszt pasz z zakupu w zł	606,32	805,18	75,3
Powierzchnia paszowa w ha na 1 LU	*2,30*	*0,84*	*273,8*

Koszty pasz własnych gospodarstw ekologicznych stanowiły 70,4%, a koszty pasz łącznie – 75,3% kosztu ponoszonego przez gospodarstwa tradycyjne. Zatem w chowie zwierząt żywionych w systemie wypasowych w gospodarstwach ekologicznych wykorzystuje się uprawy pastewne produkowane we własnym zakresie. Na 1 LU w gospodarstwach ekologicznych przypadało 2,3 ha powierzchni paszowej, a w gospodarstwach tradycyjnych 0,84 ha.

Zapotrzebowanie na powierzchnię paszową gospodarstw tradycyjnych potwiedzają wyniki badań dla działalności - krowy mleczne [Skarżyńska 2006] przeprowadzone w 2004 roku w ramach „Systemu Zbierania Danych o Produktach Rolniczych".

Badania prowadzone były w gospodarstwach utrzymujących różną liczbę krów mlecznych. W gospodarstwach, w których stan średnioroczny wynosił 3,8 krowy mlecznej przypadało około 0,50 ha powierzchni paszowej. Wyniki uzyskane w Polskim FADN są więc porównywalne pod tym względem.

Charakterystyczne dla produkcji ekologicznej w systemie wypasowym jest także niskie zużycie nawozów i środków ochrony roślin. W rezultacie rolnicy uzyskują niższe plony roślin pastewnych. W wartości złotówki produkcji gospodarstw ekologicznych koszt nawozu stanowił 0,03 zł, a w produkcji tradycyjnej – 0,06 zł, czyli dwukrotnie więcej.

Tabela 4

Koszty produkcji badanych gospodarstw

Wyszczególnienie	Gospodarstwa ekologiczne			Gospodarstwa tradycyjne			Wskaźnik relacji na gospodarstwo, tradycyjne =100
	zł/ gospodarstwo	zł/ ha UR	struktura w %	zł/ gospodarstwo	w zł/ ha UR	struktura w %	
KOSZTY OGÓŁEM	35 863	1 272	100,0	28 510	2 245	100,0	125,8
1. Zużycie pośrednie:	23 511	834	65,6	20 234	1 593	71,0	116,2
1.1. Koszty bezpośrednie, w tym:	12 894	457	36,0	12 850	1 012	45,1	100,3
– nawozy	1 071	38	3,0	2 109	166	7,4	50,8
– środki ochrony roślin	233	8	0,7	419	33	1,5	55,6
– koszty ogółem pasz zwierząt żywionych systemem wypasanych, w tym:	6 239	221	17,4	6 989	550	24,5	89,3
koszty pasz z produkcji własnej	4 971	176	13,9	5 953	469	20,9	83,5
– pasze dla trzody chlewnej i drobiu	436	15	1,2	904	71	3,2	48,2
– pozostałe koszty bezpośrednie produkcji zwierzęcej	2 603	92	7,3	776	61	2,7	335,5
1.2. Koszty ogólnogospodarcze	10 617	376	29,6	7 384	581	25,9	143,8
2. Amortyzacja	11 131	395	31,0	7 809	615	27,4	142,5
3. Koszty czynników zewnętrznych, z tego:	1 221	43	3,4	466	37	1,6	261,6
– opłata pracy	131	5	0,4	102	8	0,4	127,8
– czynsze dzierżawne	534	19	1,5	202	16	0,7	263,9
– odsetki	556	20	1,6	162	13	0,6	343,4

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Polskiego FADN – IERiGŻ-PIB Warszawa.

Znaczące były dla gospodarstw ekologicznych koszty ogólnogospodarcze – wyższe o 43,8% niż w gospodarstwach tradycyjnych. W strukturze kosztów gospodarstw ekologicznych stanowiły one 29,6%, a w gospodarstwach tradycyjnych ich udział był zbliżony. Wyższy udział kosztów ogólnogospodarczych w produkcji ekologicznej był przede wszystkim wynikiem większych nakładów pieniężnych poniesionych na naprawę maszyn i urządzeń oraz energii i paliw w tych gospodarstwach (realizujących produkcję na ponad dwukrotnie większym areale gruntów niż w gospodarstwach tradycyjnych). Wyższe koszty tego rodzaju w gospodarstwach ekologicznych przyczyniły się zapewne do oszczędności w nakładach pracy, gdyż porównywalną produkcję jak w gospodarstwach tradycyjnych osiągnięto przy takich samych nakładach pracy. W złotówce wartości produkcji w gospodarstwach ekologicznych koszty ogólnogospodarcze stanowiły 29%, a w gospodarstwach tradycyjnych tylko 22%. W związku z dużą przewagą użytków rolnych w gospodarstwach ekologicznych, koszty ogólnogospodarcze przeliczone na hektar były tu niższe i wynosiły 376 zł – wobec 615 zł poniesionych w gospodarstwach tradycyjnych (tabela 4).

W strukturze kosztów badanych gospodarstw w systemie wypasowym ważną pozycją były też koszy amortyzacji. W gospodarstwach ekologicznych stanowił one 31% kosztów ogółem, a w tradycyjnych 27,4%. Koszty liczone na gospodarstwo ekologiczne były większe. Natomiast na 1 ha UR gospodarstw ekologicznych koszty amortyzacji były znacznie niższe od kosztu poniesionego w gospodarstwach tradycyjnych ze względu na powierzchnię UR. Wartość amortyzacji przełożyła się jednak na odwrotną relację w uzbrojeniu technicznym pracy; było ono o 27,7% wyższe w gospodarstwach ekologicznych (30 726 zł/AWU).

Między gospodarstwami ekologicznymi, a tradycyjnymi widoczne są także różnice w poziomie koszów obcych czynników wytwórczych. Rolnicy w gospodarstwach ekologicznych płacili znacznie wyższe kwoty czynszów dzierżawnych za użytkowanie obcej ziemi. W gospodarstwach ekologicznych na 28,2 ha UR aż 43,2% (12,2 ha) ziemi dodzierżawiano (Dane Polskiego FADN). Było to konieczne dla realizacji programu produkcji ekologicznej mającego ekstensywniejszy charakter. Dla osiągnięcia takiej samej wielkości ekonomicznej gospodarstwa tradycyjne użytkowały tylko 25,1% ziemi dodzierżawionej. Czynsze dzierżawne stanowiły 1,5% kosztów ogółem w gospodarstwach ekologicznych i 0,7% kosztów ogółem w gospodarstwach tradycyjnych (tabela 4).

Gospodarstwa ekologiczne miały też wyższe zobowiązania (7 386 zł), wobec czego płaciły wyższe odsetki od zaciągniętych kredytów (1,6% w kosztach ogółem). Koszt zaciągniętych zobowiązań gospodarstw tradycyjnych stanowił 0,6% kosztów ogółem.

W obydwu rodzajach gospodarstw chów zwierząt w systemie wypasowym prowadzono z wykorzystaniem własnej siły roboczej; obca siła robocza miała śladowy udział w kosztach.

W ocenie wskaźnika zadłużenia aktywów lepszą pozycję zajmowały gospodarstwa ekologiczne, ponieważ wartość ich zobowiązań do wartości aktywów wynosiła 2,8%, a w gospodarstwach tradycyjnych 3,5% (Dane Polskiego FADN). Gospodarstwa ekologiczne funkcjonowały zatem w większym stopniu niż tradycyjne w oparciu o własne aktywa.

3.4. Dochód z indywidualnego gospodarstwa rolnego

W metodyce FADN wyróżnia się trzy podstawowe kategorie dochodowe w gospodarstwie rolnym: ***wartość dodaną brutto, wartość dodaną netto*** *oraz* ***dochód z rodzinnego gospodarstwa rolnego.***

Wartość dodana jest nadwyżką ukazującą przyrost wartości dóbr wytworzonych w gospodarstwie rolnym.

Wartość dodana brutto jest to produkcja ogółem gospodarstwa rolnego pomniejszona o zużycie pośrednie, a następnie skorygowana o saldo dopłat i podatków związanych z działalnością operacyjną.

Jak podano wcześniej ***zużycie pośrednie*** *obejmuje koszty bezpośrednie (m.in. koszt nawozów, nasion, środków ochrony roślin, herbicydów, koszt przygotowania produktu do sprzedaży) oraz koszty ogólnogospodarcze (m.in. koszt paliwa, energii wynajmu maszyn, remonty bieżące) ponoszone w trakcie działalności operacyjnej w gospodarstwie rolnym.*

Wartość dodana netto powstaje po odjęciu od wartości dodanej brutto kosztów amortyzacji naliczanych w gospodarstwie rolnym.

Dochód z rodzinnego gospodarstwa rolnego jest wynikiem pomniejszenia wartości dodanej netto o koszty czynników zewnętrznych.

Koszty czynników zewnętrznych *stanowią opłatę za nakłady obcych czynników produkcji: siły roboczej, czynszów i odsetek.*

Dochód z rodzinnego gospodarstwa rolnego jest więc opłatą za własne czynniki wytwórcze: pracę rodziny, ziemię oraz kapitał. Ta kategoria nadwyżki była znacznie niższa w gospodarstwach ekologicznych. Wypracowano tylko 1 570 zł dochodu na gospodarstwo rolne, 98 zł na hektar użytków rolnych oraz zaledwie 1 000 zł na osobę pełnozatrudnioną w rodzinie rolnika (na 1 FWU). Dochód na hektar własnej ziemi był więc w gospodarstwach ekologicznych prawie 7 razy mniejszy niż w tradycyjnych, a zapłata za własną pracę była prawie 4-krotnie mniejsza. W tradycyjnych gospodarstwach bowiem wartość dochodu na gospodarstwo rodzinne wynosiła 6 260 zł, na hektar ziemi 659 zł oraz 3 913 zł na 1 FWU (tabela 5).

Rentowność gospodarstw ekologicznych okazała się dużo gorsza w porównaniu do gospodarstw tradycyjnych w tym samym typie produkcji i o takiej samej wielkości ekonomicznej. Ocena marży dochodu badanych gospodarstw, czyli udziału dochodu w wartości produkcji pokazała, że ekologiczne uzyskały tylko 4,3%, a tradycyjne 18,7% marżę.

Tabela 5

Rachunek wartości dodanej badanych gospodarstw w metodyce FADN

Wyszczególnienie	na gospodarstwo w zł			na 1 ha UR w zł			na 1 FWU w zł		
	ekologiczne	tradycyjne	wskaźnik relacji, tradycyjne =100	ekologiczne	tradycyjne	wskaźnik relacji, tradycyjne =100	ekologiczne	tradycyjne	wskaźnik relacji, tradycyjne =100
Produkcja ogółem	36 625	33 501	109,3	1 299	2 638	49,2	23 328	20 938	111,4
Zużycie pośrednie	23 511	20 234	116,2	834	1 593	52,3	14 975	12 647	118,4
Saldo bieżących dopłat i podatków	808	1 268	63,8	29	100	26,7	515	793	65,0
Wartość dodana brutto	13 922	14 535	95,8	494	1 144	43,1	8 867	9 084	97,6
Amortyzacja	11 131	7 809	142,5	395	615	64,2	7 090	4 881	145,3
Wartość dodana netto	2 791	6 726	41,5	99	530	18,7	1 778	4 204	42,3
Koszty czynników zewnętrznych	1 221	466	261,6	43	37	117,8	777	292	266,6
Dochód z indywidualnego gospodarstwa rolnego*)	1 570	6 260	25,1	98	659	14,9	1 000	3 913	25,6

*) dochód z indywidualnego gospodarstwa rolnego przeliczony na powierzchnię użytków rolnych własnych, pozostałe zmienne w kolumnie „Wyszczególnienie" przeliczone są na powierzchnię użytków rolnych ogółem.

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych Polskiego FADN – IERiGŻ-PIB Warszawa.

4. Wnioski

1. Badane gospodarstwa ekologiczne i tradycyjne należą do klasy małych pod względem produkcji i uzyskania wartości produkcji ogółem na gospodarstwo, przy zaangażowaniu takich samych nakładów pracy.
2. Produkcja gospodarstw ekologicznych została zrealizowana na ponad dwukrotnie większej powierzchni UR, co jest rezultatem przestrzegania zaleceń obowiązujących w chowie zwierząt metodą ekologiczną odnośnie koniecznej powierzchni paszowej przypadającej na sztukę zwierzęcia.
3. W strukturze produkcji zwierzęcej gospodarstw ekologicznych obok mleka i jego przetworów oraz wołowiny, istotny udział miały owce i kozy, a także inne produkty zwierzęce np. drób.
4. Ekologiczna produkcja zwierzęca w systemie wypasowym jest bardziej ekstensywna, wymaga przeznaczenia większych obszarów gruntów.
5. Gospodarstwa ekologiczne zrealizowały niższy dochód. Jednym z warunków lepszej rentowności gospodarstw ekologicznych powinny być wyższe ceny produktów ekologicznych oraz zwiększenie nakładów stymulujących poziom plonów biologicznych i ich jakość.

LITERATURA

1. Goraj L. (2000): Rachunkowość rolna. FAPA, Warszawa.
2. Goraj L. (2000): Sieć danych rachunkowości gospodarstw rolnych w Unii Europejskiej (FADN). Warszawa.
3. Produkcja, koszty i dochody wybranych produktów rolniczych w latach 2002-2005. Praca zbiorowa pod redakcją A. Skarżyńskiej (2006). IERiGŻ-PIB, Warszawa.
4. Skarżyńska A., Goraj L., Ziętek I. (2005): Metodologia SGM „2002" dla typologii gospodarstw rolnych w Polsce. IERIGŻ-PIB, Warszawa.

GRAŻYNA NACHTMAN

PORÓWNANIE GOSPODARSTW EKOLOGICZNYCH I TRADYCYJNYCH SPECJALIZUJĄCYCH SIĘ W CHOWIE ZWIERZĄT ŻYWIONYCH W SYSTEMIE WYPASOWYM W 2004 ROKU

STRESZCZENIE

W publikacji zaprezentowano wyniki produkcyjno-ekonomiczne dla grupy indywidualnych, certyfikowanych gospodarstw ekologicznych, należących do typu rolniczego „Chów zwierząt żywionych w systemie wypasowym". Badania prowadzone były po raz pierwszy w systemie rachunkowości Polski FADN, zgodnie z metodyką obowiązującą kra-

je członkowskie Unii Europejskiej. Uzyskane dane obrazują wyłącznie stan produkcyjno-ekonomiczny badanych gospodarstw i nie należy na ich podstawie wyciągać wniosków na szerszą skalę. Z badań wynika, że gospodarstwa ekologiczne prowadziły produkcję bardziej ekstensywną – grunty stanowiły ponad dwukrotnie większy obszar niż w gospodarstwach tradycyjnych, osiągnęły porównywalne do tradycyjnych wyniki produkcyjne, ale słabsze wyniki ekonomiczne.

GRAŻYNA NACHTMAN

COMPARISON OF ECOLOGICAL AND TRADITIONAL HOLDINGS SPECIALISED IN GRAZING LIVESTOCK IN THE YEAR 2004

SUMMARY

The study presents production and economic results of a group of individual, certified ecological holdings, belonging to type of farming "Specialist grazing livestock". The survey was carried out for the first time in the framework of Polish FADN accountancy system, according to the methodology which is obligatory for all member states of European Union. Obtained results present only production and economic status of surveyed holdings and no conclusions at the bigger scale should be made. Obtained results present that ecological holdings had more extensive production – area of agricultural land was two times higher than at traditional holdings. Ecological holdings have comparable production results with traditional holdings, but their economic results are worse.

ALINA WALENIA
Uniwersytet Rzeszowski

UWARUNKOWANIA WDRAŻANIA PROGRAMÓW ROLNOŚRODOWISKOWYCH W WOJEWÓDZTWIE PODKARPACKIM

1. Wprowadzenie

Wspieranie przedsięwzięć rolnośrodowiskowych i poprawa dobrostanu zwierząt stanowi jedno z ośmiu działań Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich zaplanowanych do sfinansowania na lata 2004-2006 z Sekcji Gwarancji Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnej (EAGGF) oraz ze środków krajowych przeznaczonych na ten cel w ustawie budżetowej na dany rok. Na działanie 4 PROW - *Wspieranie przedsięwzięć rolnośrodowiskowych i poprawy dobrostanu zwierząt* zaplanowana została kwota 348,9 mln euro, w tym ze środków Sekcji Gwarancji (EAGGF) - 279,12 mln euro oraz z budżetu państwa - 69,78 mln euro. Udział środków z przeznaczeniem na działanie 4 w budżecie całkowitym PROW na lata 2004-2006 wynosił 9,7%. Istotnym zadaniem instytucji działających w sferze agrobiznesu i polskiego rolnictwa jest zapewnienie pełnego i możliwie najbardziej efektywnego wykorzystania tych środków [Olejniczak 2005].

Główne cele działania 4 PROW to:

- promocja systemów produkcji rolniczej prowadzonych w sposób zgodny z wymogami ochrony środowiska (przeciwdziałanie zanieczyszczeniom wód, erozji gleb), ochrony i kształtowania krajobrazu, ochrony zagrożonych wyginięciem gatunków dzikiej fauny i flory oraz ich siedlisk;
- ochrona zasobów genetycznych zwierząt gospodarskich;
- poprawa stanu świadomości ekologicznej wśród społeczności wiejskiej.

Wspieranie przedsięwzięć rolnośrodowiskowych i poprawy dobrostanu zwierząt polega na realizacji przez rolnika działań, które mają się przyczynić do pro-

mocji systemów produkcji rolniczej zgodnych z wymogami ochrony środowiska oraz ochrony zasobów genetycznych zwierząt gospodarskich.

W programie rolnośrodowiskowym może uczestniczyć producent rolny gospodarujący na powierzchni co najmniej 1 ha użytków rolnych, jeśli:

- co najmniej w czasie trwania zobowiązania jest właścicielem lub dzierżawcą gruntu spełniającego kryteria zasięgu geograficznego pakietów rolnośrodowiskowych;
- posiada 5 – letni plan działalności rolnośrodowiskowej sporządzony przy udziale doradcy rolnośrodowiskowego;
- zobowiąże się do stosowania zwykłej dobrej praktyki rolniczej (w całym gospodarstwie) oraz obowiązków wynikających z programu rolnośrodowiskowego przez okres 5 lat;
- podejmuje się prowadzenia zapisów potrzebnych do celów kontroli i monitoringu,
- posiada wymaganą dokumentację niezbędną do realizacji planu rolnośrodowiskowego.

Pomoc realizowana jest w formie corocznych płatności. Wysokość pomocy finansowej od hektara zależy od realizowanego pakietu i waha się od 160 złotych (rolnictwo zrównoważone) do 1800 złotych (uprawy sadownicze i jagodowe w okresie przestawiania w rolnictwie ekologicznym).

Dobry stan rolniczej przestrzeni produkcyjnej oraz walory przyrodnicze województwa podkarpackiego stanowią istotne zasoby gospodarcze i mogą być aktualnie lub w niedalekiej przyszłości źródłem przewagi konkurencyjnej społeczności zamieszkujących te obszary, na rynku wewnętrznym UE. Dlatego też szczególnie istotna jest problematyka dotycząca programów rolnośrodowiskowych i ich znaczenie w przyśpieszaniu przemian w rolnictwie województwa podkarpackiego oraz wpływ na wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich.

Celem przeprowadzonych badań była ocena stopnia wdrażania pakietów rolnośrodowiskowych w rolnictwie województwa podkarpackiego, a także zachowań i oczekiwań rolników - beneficientów programu.

Dane empiryczne wykorzystane w niniejszej pracy pochodzą z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa i dotyczą okresu od wejścia Polski do UE do końca 2005 roku.

Jako kryteria oceny przyjęto:

- liczbę złożonych wniosków rolnośrodowiskowych z podziałem na poszczególne programy w odniesieniu do ilości gospodarstw rolnych,
- zakres wdrażanych programów i kwoty wypłat pomocy finansowej dla rolników biorących udział w przedsięwzięciach rolnośrodowiskowych.

2. Zakres przedsięwzięć rolnośrodowiskowych, zasady wdrażania oraz formy wsparcia finansowego ze środków Sekcji Gwarancji Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnej (EAGGF)

Działania 4 PROW, *„Wspieranie przedsięwzięć rolnośrodowiskowych oraz poprawy dobrostanu zwierząt"* zwanego Krajowym Programem Rolnośrodowiskowym (KPR) ma na celu utrwalenie wzorców trwałej i zrównoważonej gospodarki rolnej, zwłaszcza na obszarach chronionych i zagrożonych degradacją. KPR obejmuje 7 przedsięwzięć rolnośrodowiskowych, zwanych pakietami rolnośrodowiskowymi. Programy rolnośrodowiskowe są związane z gospodarowaniem rolniczym ukierunkowanym na ochronę środowiska, zachowanie siedlisk o wysokich walorach przyrodniczych oraz zachowaniem zasobów genetycznych zwierząt gospodarskich. Każdy pakiet posiada zestaw kilku ściśle sprecyzowanych wymogów, które wykraczają poza zwykłą dobrą praktykę rolniczą (ZDPR) i nie pokrywają się z innymi instrumentami WPR.

Zgodnie z założeniami PROW pakiety rolnośrodowiskowe obejmują następujące działania:

- *„rolnictwo zrównoważone"* (kod: S01) – ograniczenie nawożenia, zbilansowanie gospodarki nawozami i przestrzeganie odpowiedniego następstwa roślin;
- *„rolnictwo ekologiczne"* (kod: S02) – stosowanie metod rolnictwa ekologicznego w rozumieniu w rozumieniu Rozporządzenia Rady (WE) 2092/91 i 1804/99 oraz ustawy o rolnictwie ekologicznym;
- *„utrzymanie łąk ekstensywnych"* (kod: P01) – związane z przywróceniem lub kontynuacją wykaszania traw, w terminie od dnia 1 lipca włącznie, na łąkach jednokośnych o wysokich walorach przyrodniczych, zagrożonych degradacją;
- *„utrzymanie pastwisk ekstensywnych"* (kod: P02) – zakładające przywrócenie lub zachowanie ekstensywnych wypasów na półnaturalnych pastwiskach w sposób gwarantujący utrzymanie walorów florystycznych i miejsc przebywania gatunków zagrożonych wyginięciem;
- *„ochrona gleb i wód"* (kod: K01) – stosowanie międzyplonów w celu zwiększenia udziału gleb z okrywą roślinną w okresie jesienno-zimowym,
- *„strefy buforowe"* (kod: K02) – polegające na tworzeniu nowych 2 lub 5 metrowych pasów zadarnionych na granicy gruntów rolnych z wodami powierzchniowych, lub terenami intensywnie użytkowanymi rolniczo, w celu ograniczania negatywnego oddziaływania rolnictwa i ochrony siedlisk wrażliwych;
- *„zachowanie lokalnych ras zwierząt gospodarskich"* (kod: G01) – utrzymywanie hodowli ras bydła, koni i owiec zagrożonych wyginięciem.

Beneficjentem wsparcia w ramach działania 4 może być producent rolny, którego gospodarstwo położone jest na obszarach kwalifikujących się do uzyskania

wsparcia finansowego rekompensującego utracony dochód i poniesione dodatkowe nakłady i dla którego działania te będą dodatkową zachętą finansową. Wnioskodawca może ubiegać się o pomoc finansową, jeśli:

- jest właścicielem lub dzierżawcą gruntu, co najmniej w czasie trwania zobowiązania, który spełnia kryteria zasięgu geograficznego pakietów rolnośrodowiskowych;
- gospodaruje na powierzchni, co najmniej 1 ha użytków rolnych;
- przygotuje i złoży wniosek o przystąpienie do programu wraz z 5-letnim planem działalności rolnośrodowiskowej, potwierdzonym przez doradcę;
- zobowiąże się do stosowania zwykłej dobrej praktyki rolniczej, w rozumieniu cytowanej wyżej definicji, na całym obszarze gospodarstwa oraz obowiązków wynikających z programu rolnośrodowiskowego przez okres 5 lat;
- podejmie się prowadzenia szczegółowych zapisów dotyczących gospodarowania i podstawowych danych dotyczących zwierząt (DJP/ha), potrzebnych dla celów kontroli i monitoringu;
- oświadczy, że posiada plan działalności rolnośrodowiskowej przygotowany dla jego gospodarstwa i potwierdzony przez doradcę.

Zadania w zakresie przyjmowania i rozpatrywania wniosków w ramach poszczególnych pakietów rolnośrodowiskowych przypisane zostały do właściwych biur powiatowych ARiMR ze względu na siedzibę gospodarstwa.

3. Ocena zainteresowania wdrażaniem działania 4 – programów rolnośrodowiskowych w kraju i w województwie podkarpackim

Programy rolnośrodowiskowe są nowym instrumentem w Polsce i możliwość podejmowania się tych działań pojawiła się dopiero po wejściu Polski do Unii – pierwszy okres naboru wniosków zakończył się w połowie czerwca 2005 r. (wcześniej w jesieni 2004 r. możliwe było tylko składanie wniosków na pakiet rolnictwa ekologicznego). Z danych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, która obsługuje wdrażanie tych działań wynika, że zainteresowanie rolników tymi programami nie było zbyt duże – do 15 czerwca 2005 r. złożono niewiele ponad 24 tys. wniosków (łącznie z wnioskami z jesieni 2004 r. na pakiet rolnictwa ekologicznego), w tym 1,7 tys. w województwie podkarpackim. Opinie dotyczące uczestnictwa rolników w realizacji programów rolnośrodowiskowych wskazywały, że wielu z pośród potencjalnie zainteresowanych rolników możliwości wdrażania poszczególnych pakietów nie słyszało lub otrzymane informacje nie były dla nich dość zachęcające.

ARiMR rozpoczęła przyjmowanie wniosków od dnia 1 września 2004 r.[1] W 2004 r. jedynym pakietem realizowanym było rolnictwo ekologiczne, na który złożonych zostało w kraju 3 583 wnioski, w tym 2 124 wnioski złożyły gospodarstwa ekologiczne posiadające certyfikat, 1200 gospodarstw nie posiadających certyfikatu oraz 259 gospodarstw mieszanych. Liczba wniosków złożonych w 2004 r. na pakiet rolnictwo ekologiczne (SO2) była o ponad 65% wyższa od liczby gospodarstw ekologicznych zarejestrowanych w Polsce w 2003 r. Sytuacja taka dotyczyła wszystkich województw, np. w województwie podkarpackim złożonych zostało 408 wniosków, a zarejestrowanych zostało 227 gospodarstw prowadzących produkcję metodami ekologicznymi.

Liczbę złożonych w kraju wniosków w 2004 r. na pakiet rolnictwo ekologiczne (SO2) przedstawia tabela 1.

Tabela 1

Wnioski na pakiet rolnictwo ekologiczne złożone w 2004 r. (wg województw)

Województwo	Gospodarstwa z certyfikatem	Gospodarstwa bez certyfikatu	Gospodarstwa mieszane	Razem w województwie
Dolnośląskie	123	51	7	181
Kujawsko - pomorskie	29	48	9	86
Lubelskie	182	146	56	384
Lubuskie	44	13	3	60
Łódzkie	41	20	6	67
Małopolskie	485	173	17	675
Mazowieckie	239	145	34	418
Opolskie	8	14	0	22
Podkarpackie	227	146	35	408
Podlaskie	119	66	16	201
Pomorskie	36	25	4	65
Śląskie	23	19	0	42
Świętokrzyskie	166	208	49	523
Warmińsko - mazurskie	141	67	13	221
Wielkopolskie	40	25	3	68
Zachodniopo-morskie	121	34	7	162
Razem	2 124	1 200	259	3 583

Źródło: Dane ARiMR.

W 2004 r. ARiMR dokonywała płatności dla rolników, którzy w 2004 r. złożyli wnioski o pomoc z pakietu rolnictwo ekologiczne (SO2) za pierwszy rok realizacji programu. Łączna wysokość wypłaconego wsparcia wynosiła 33,9 mln zł. W województwie podkarpackim dla 408 gospodarstw wypłacona została kwota 4,4 mln zł.

1 Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 20 lipca 2004 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu udzielania pomocy finansowej na wspieranie przedsięwzięć rolnośrodowiskowych i dobrostanu zwierząt objętej planem rozwoju obszarów wiejskich (Dz.U. Nr 174, poz.1809).

Do końca czerwca 2005 r. w ramach działania *„Wspieranie przedsięwzięć rolnośrodowiskowych i dobrostanu zwierząt"* złożonych zostało łącznie 24 246 wniosków: najwięcej w województwie lubelskim (3 217), a najmniej w województwie śląskim. W województwie podkarpackim wnioski złożyło 1 771 rolników, tj. 0,8 % z ogólnej liczby gospodarstw rolnych.

Liczbę złożonych wniosków[2] na wspieranie przedsięwzięć rolnośrodowiskowych i poprawy dobrostanu zwierząt (wg województw, stan na 30 czerwca 2005 r.) przedstawia tabela 2.

Tabela 2

Liczba złożonych wniosków na wspieranie przedsięwzięć rolnośrodowiskowych i poprawy dobrostanu zwierząt (stan na 30 czerwca 2005 r.)

Województwo	Liczba złożonych wniosków
Dolnośląskie	966
Kujawsko - Pomorskie	1 500
Lubelskie	3 217
Lubuskie	1 017
Łódzkie	1 241
Małopolskie	1 599
Mazowieckie	1 929
Opolskie	947
Podkarpackie	1 771
Podlaskie	1 232
Pomorskie	1 838
Śląskie	303
Świętokrzyskie	1 750
Warmińsko - Mazurskie	976
Wielkopolskie	2 207
Zachodniopomorskie	1 763
Razem	24 246

Źródło: Dane ARiMR.

Wnioskodawca może wdrażać od jednego do trzech pakietów rolnośrodowiskowych, dlatego też suma złożonych wniosków nie jest równa sumie realizowanych pakietów. Liczbę realizowanych pakietów programu rolnośrodowiskowego w poszczególnych województwach[3], według stanu na 30 czerwca 2005 r. obrazują dane w tabeli 3.

W województwie podkarpackim w okresie do 30 czerwca 2005 r. przyjętych zostało 2 307 zgłoszeń potwierdzających uczestnictwo w pakietach rolnośrodowiskowych, wdrażanych w ramach działania 4 PROW na łączną kwotę dofinansowania wynoszącą 18,9 mln zł. Wg stanu na 30.06.2005 r. wnioskowana kwota wspar-

2 Tabela obejmuje wnioski złożone w 2004 r. oraz wnioski złożone do 15 czerwca 2005 r., tj. granicznego terminu ich składania.

3 Wynikająca z wniosków złożonych w 2004 r. oraz wniosków złożonych do 15 czerwca 2005 r. (granicznego terminu ich składania).

cia (18,9 mln zł) w województwie podkarpackim w ramach działania 4 PROW stanowiła ok. 21% planowanego budżetu UE na lata 2004-2006 z przeznaczeniem na ten cel dla regionu (ok. 87, 4 mln zł, tj. 279 mln euro/16 regionów).

Wyniki badań potwierdzały występującą w województwie podkarpackim tendencję, iż największe zainteresowanie rolników dotyczyło wdrażania pakietu S02 – Rolnictwo ekologiczne - złożono 808 wniosków (35% ogólnej liczby). Najmniej zostało złożonych wniosków w ramach pakietu K02 – Strefy buforowe (3 wnioski) oraz w ramach pakietu GO1 - Zachowanie lokalnych ras zwierząt (22 wnioski).

Tabela 3

Liczba realizowanych pakietów rolnośrodowiskowych w województwach (wg stanu na 30 czerwca 2005 r.)

Województwo	Liczba zgłoszeń wg pakietów							
	SO1	SO2	PO1	PO2	KO1	KO2	GO1	Razem
Dolnośląskie	57	381	340	76	342	8	27	1 231
Kujawsko - pomorskie	293	148	213	12	1 270	5	5	1 946
Lubelskie	59	770	1 063	52	1 978	2	45	3 959
Lubuskie	9	185	151	20	756	1	7	1 129
Łódzkie	16	179	29	7	1 039	3	21	1 294
Małopolskie	42	1 200	108	46	287	1	125	1 809
Mazowieckie	64	799	501	57	791	7	27	1 246
Opolskie	11	37	53	2	883	0	7	993
Podkarpackie	*199*	*808*	*776*	*197*	*302*	*3*	*22*	*2 307*
Podlaskie	64	474	481	65	386	4	34	1 508
Pomorskie	132	173	393	30	1 418	18	49	2 213
Śląskie	14	98	32	14	166	0	19	343
Świętokrzyskie	158	797	387	28	657	4	21	2 052
Warmińsko - mazurskie	159	446	77	12	447	9	20	1 170
Wielkopolskie	28	209	542	47	1 715	6	34	2 581
Zachodniopomorskie	48	407	329	37	1 203	2	7	2 033
Razem	1 353	7 111	5 475	702	13 640	73	460	28 814

Źródło: Dane ARiMR

Dane zamieszczone w tabeli 4 wskazują, iż liczba rolników zainteresowanych wdrażaniem programów rolnośrodowiskowych w początkowym okresie ich funkcjonowania (pierwszy okres naboru wniosków do 15 czerwca 2005 r.) była niewielka, jeśli liczbę złożonych wniosków odnieść do liczby indywidualnych gospodarstw rolnych w województwie podkarpackim, o powierzchni użytków rolnych przekraczającej 1 ha. Z ogólnej liczby 198,6 tys. gospodarstw rolnych powyżej 1 ha użytków rolnych wnioski o wsparcie w ramach działania 4 PROW złożyło 0,8% (1,7 tys.) gospodarstw. Funkcjonowanie programów rolnośrodowiskowych w województwie podkarpackim przedstawia tabela 4.

Wdrażanie działania 4 PROW w województwie podkarpackim w okresie do 30.06.2005 r. przedstawia tabela 4.

Tabela 4

Wdrażanie działania 4 PROW programy rolnośrodowiskowe w województwie podkarpackim (wg stanu na 30.06.2005 r.)

Lp.	Pakiety programów rolno-środowiskowych	Liczba zgłoszeń do pakietów	Kwota złożonych wniosków w zł	Liczba zrealizowanych płatności	Kwota wypłat w zł
1.	Rolnictwo zrównoważone (SO1)	199	649 646,60	–	–
2.	Rolnictwo ekologiczne (SO2)	808	7.853.011,70	408	4.452.795,16
3.	Utrzymanie łąk ekstensywnych (PO1)	776	6.744.901,90	–	–
4.	Utrzymanie pastwisk ekstensywnych (PO2)	197	671.103,80	–	–
5.	Ochrona gleb i wód (KO1)	302	2.740.762,30	–	–
6.	Strefy buforowe (KO2)	3	7.288,30		
7.	Zachowanie lokalnych ras zwierząt (GO1)	22	264.800		
Razem działanie 4 PROW		2 307	18.931.500	408	4.452.795,16

Źródło: Obliczenia własne na podstawie ARiMR.

Dane ARiMR potwierdzały, że w drugim okresie naboru wniosków, który upłynął z końcem grudnia 2005 r. zainteresowanie zwiększyło się i szczególnie rolnicy z terenów w obrębie stref priorytetowych podjęli się realizacji przedsięwzięć rolnośrodowiskowych. Poprawienie przepływu informacji dla rolników, jak i wprowadzenie pewnych ułatwień w realizacji tych programów wpłynęło na zwiększenie zainteresowania programami. Wzorem powinien być poziom zainteresowania jaki jest w Finlandii czy w Austrii, gdzie z programów rolnośrodowiskowych korzysta blisko 80% rolników.

Wzrost zainteresowania rolników uczestnictwem w programach rolnośrodowiskowych dotyczył także województwa podkarpackiego, tj. wg stanu na 31.12.2005 r. zwiększyła się ilość przyjętych zgłoszeń (z 2 307 do 4 219) dotyczących wdrażania poszczególnych pakietów rolnośrodowiskowych (tabela 5).

Badania wykazały, że w województwie podkarpackim liczba zgłoszeń w ramach pakietów programów rolnośrodowiskowych w poszczególnych powiatach była zróżnicowana. Najwięcej zgłoszeń złożonych zostało w powiecie sanockim, tj. 518 na łączną kwotę wsparcia 5 398 263,92 zł, w powiecie bieszczadzkim – 516 na łączną kwotę 3 886 117,81 zł, w powiecie lubaczowskim – 462 na łączną kwotę 3 135 877,66 zł. Najmniejsze zainteresowanie realizacją programów rolnośrodowiskowych wystąpiło w powiatach położonych w pobliżu miasta Rzeszowa, tj. np. w powiecie ropczycko – sędziszowskim – 20 wniosków na łączną kwotę 90 072,46 zł, w powiecie strzyżowskim – 20 wniosków na łączną kwotę 93 175,58 zł. Przyczyny zróżnicowanego zainteresowania wdrażaniem działania 4 PROW wynikały z uwarunkowań przyrodniczych, społeczno – gospodarczych występujących w poszczególnych powiatach województwa podkarpackiego. Istotne znaczenie w tym zakresie miała działalność informacyjna i pomoc udzielana przez doradców rolnośrodowiskowych Podkarpackiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Boguchwale.

Tabela 5

Wdrażanie działania 4 PROW programy rolnośrodowiskowe w województwie podkarpackim (wg stanu na 31.12.2005 r.)

Lp.	Pakiety programów rolnośrodowiskowych	Liczba zgłoszeń do pakietów	Kwota złożonych wniosków w zł
	Razem działanie 4 PROW	4. 219	29.557.639,89
1.	Rolnictwo zrównoważone (SO1)	233	756.266
2.	Rolnictwo ekologiczne (SO2)	1 492	13.121.377,15
3.	Utrzymanie łąk ekstensywnych (PO1)	1 126	8.647.440,73
4.	Utrzymanie pastwisk ekstensywnych (PO2)	226	770.450,20
5.	Ochrona gleb i wód (KO1),	1 112	6.227.167,11
6.	Strefy buforowe (KO2)	3	7.288,70
7.	Zachowanie lokalnych ras zwierząt (GO1).	27	27.650
	Razem działanie 4 PROW	4. 219	29.557.639,89

Źródło: Obliczenia własne na podstawie ARiMR.

Zestawienie dotyczące ilości złożonych wniosków rolnośrodowiskowych wraz z wnioskowaną kwotą wsparcia w poszczególnych 21 Biurach Powiatowych ARiMR województwa podkarpackiego przedstawia tabela 6.

Tabela 6

Liczba złożonych wniosków działania 4 PROW programy rolnośrodowiskowe w poszczególnych Biurach Powiatowych ARiMR (wg stanu na 31.12.2005 r.)

Lp.	Biuro Powiatowe powiat	Suma wszystkich złożonych wniosków w poszczególnych pakietach	Łączna kwota złożonych wniosków w poszczególnych pakietach w zł
1.	bieszczadzk	516	3.886.117,81
2.	brzozowski	100	309.705,60
3.	dębicki	172	484.499,40
4.	jarosławski	309	2.905.659,71
5.	jasielski	324	1.716.968,35
6.	kolbuszowski	48	103.941,15
7.	krośnieński	140	1.059.990,38
8.	leski	407	1.752.508,58
9.	leżajski	57	1.499.795,44
10.	lubaczowski	462	3.135.877,66
11.	łańcucki	53	509.095,80
12.	mielecki	84	372.537,10
13.	niżański	28	82.697,70
14.	przemyski	356	2.925.424,15
15.	przeworski	137	770.566,60
16.	ropczycko- sędziszowski	20	90.072,46
17.	rzeszowski	332	2.298.932,75
18.	sanocki	518	5.398.263,92
19.	stalowowolski	67	200.745,2
20.	strzyżowski	28	93.175,58
21.	tarnobrzeski	61	211.714
Łącznie województwo podkarpackie		4.219	29.557.639,89

Źródło: Obliczenia własne na podstawie ARiMR.

W opinii doradców rolnośrodowiskowych oraz ostatecznych beneficjentów – rolników niewielkie zainteresowanie wdrażaniem w regionie podkarpackim

poszczególnych pakietów związane było z utrudnieniami dotyczącymi niespójności w zakresie interpretacji wytycznych.

Problemy doradców rolnośrodowiskowych dotyczyły głównie niespójności interpretacji przepisów odnośnie planu działalności rolnośrodowiskowej oraz wniosku opracowywanych przez MRiRW i ARiMR. Instrukcja do planu nie ma podstawy prawnej, a zgodnie z nią opracowanie planu według rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi (Dz. U. 181 z 2004 r. poz. 1878) ma niedociągnięcia. Na przykład:

- dla S01 program komputerowy Plan RS wylicza na podstawie badania gleby i obsady zwierząt w gospodarstwie dla danego roku planowane nawożenie, we wniosku konieczne jest wskazanie wyników od razu na 5 lat,
- dla S02 rozdysponowanie nawozów naturalnych liczone na czas trwania programu, a produkcja azotu na podstawie stanu średniorocznego przy wejściu w program. Przeliczanie płatności wg tabeli nie uwzględnia możliwości skrócenia lub wydłużenia okresu przestawiania gospodarstwa, o czym decyduje jednostka certyfikująca,
- dla P01 i P02 opracowany plan wypasów nie jest dokładną instrukcją dla rolnika i trudny do skontrolowania przez ARiMR,
- dla K01 brak tabeli zmianowania na 5 lat, a tabela stanowiąca załącznik nr 12 wg cyt. rozporządzenia jest mało czytelna,
- dla K02 pakiet mało popularny ze względu na niską płatność,
- dla G01 brak rozliczenia utrzymywanej ilości zwierząt na powierzchnię gospodarstwa.

Inne utrudnienia to brak dostępności do map na poziomie działek, które leżą na obszarze NATURA 2000 oraz nie ustalenie obowiązku zgłaszania przez rolnika do doradcy, który opracowywał plan wszelkich zmian dokonywanych w czasie do pisania następnego wniosku o płatność.

Trudności ze strony beneficjentów - rolników dotyczyły głównie:

- spełnienia i przestrzegania Zwykłej Dobrej Praktyki Rolniczej zwłaszcza odnośnie ochrony zasobów wodnych – podpisania umowy na wywóz szamba, zakaz odprowadzania ścieków do wód powierzchniowych,
- niezgodności wypisów z ewidencji gruntów ze stanem faktycznym użytkowania i różna interpretacja tego wymogu.

4. Podsumowanie

Programy rolnośrodowiskowe jako jedyne są obowiązkowe dla wszystkich krajów członkowskich i pełnią kluczową rolę w realizacji planów ochrony przyrody. Mają one za zadanie pomóc we wdrażaniu europejskiej sieci ekologicznej NATURA 2000, której wprowadzenie wymuszają na państwach Wspólnoty Dyrektywa Siedliskowa (92/43/WE) i Dyrektywa Ptasia (79/409/WE) Unii Europejskiej. Początkowy okres funkcjonowania programów rolnośrodowiskowych jako

działania 4 PROW w województwie podkarpackim nie spowodował bardzo dużego zainteresowania tą formą wsparcia sektora żywnościowego, gdyż liczba złożonych wniosków w odniesieniu do liczby gospodarstw rolnych była niewielka, tylko 0,8% gospodarstw (1,7 tys.). W początkowym okresie składania wniosków (do 30.06.2005 r.) do 21 Biur Powiatowych ARiMR funkcjonujących w województwie podkarpackim wpłynęło 1 771 wniosków o uczestnictwo w programach rolnośrodowiskowych wdrażanych w ramach działania 4 PROW na łączną kwotę dofinansowania wynoszącą 18,9 mln zł. Wzrost zainteresowania rolników programami nastąpił w drugim okresie naboru wniosków, który upłynął z końcem grudnia 2005 r. Wg stanu na 31.12.2005 r. przyjętych zostało do wdrożenia 4 219 zgłoszeń do poszczególnych pakietów, a wnioskowana kwota wsparcia (29,6 mln zł) w województwie podkarpackim w ramach działania 4 PROW stanowiła ok. 33% środków zaplanowanych do wydatkowania na ten cel w regionie w latach 2004-2006 (87,4 mln zł).

Zainteresowanie wdrażaniem poszczególnych programów rolnośrodowiskowych było zróżnicowane w poszczególnych powiatach województwa podkarpackiego, w zależności od występujących uwarunkowań przyrodniczych, społeczno – gospodarczych. Na przykład najwięcej zostało złożonych wniosków w powiecie sanockim, w powiecie bieszczadzkim i w powiecie lubaczowskim. Najmniejsze zainteresowanie realizacją programów rolnośrodowiskowych było w powiatach położonych w pobliżu miasta Rzeszowa.

Dobry stan rolniczej przestrzeni produkcyjnej oraz walory przyrodnicze województwa podkarpackiego stanowią istotne zasoby gospodarcze i mogą być aktualnie lub w niedalekiej przyszłości źródłem przewagi konkurencyjnej społeczności, zamieszkujących te obszary, na rynku wewnętrznym UE. Dlatego też szczególnie ważnym zadaniem powinno być maksymalne wykorzystanie środków UE z przeznaczeniem na wdrażanie programów rolnośrodowiskowych i ich wpływ na przyśpieszanie przemian w rolnictwie województwa podkarpackiego oraz na wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich.

Wdrażanie programów rolnośrodowiskowych powinno odegrać szczególnie ważną rolę w regionach o rozdrobnionej strukturze obszarowej gospodarstw, gdzie istnieją możliwości gospodarowania ukierunkowanego na ochronę środowiska, zachowanie siedlisk o wysokich walorach przyrodniczych oraz zachowanie zasobów genetycznych zwierząt gospodarskich. Uwzględniając powyższe uwarunkowania należałoby stwierdzić, iż województwa podkarpackiego powinno być szczególnie zainteresowane wdrażaniem programów rolnośrodowiskowych w ramach działania 4 PROW.

LITERATURA

1. Łubian D., Szapkowski P. (2004): „Zarys systemu wdrażania funduszy strukturalnych w Polsce w latach 2004 - 2006". Kontrola Państwowa Nr 5/2004.
2. Olejniczak W. (2005): „Wsparcie gospodarstw rolnych po akcesji do UE". Warszawa, styczeń 2005 r.
3. Poczta W., Wysocki F. (2002): „Zróżnicowanie regionalne gospodarki żywnościowej w Polsce w procesie integracji z Unią Europejską". Wydawnictwo Akademii Rolniczej w Poznaniu, Poznań.
4 „Rolnictwo i gospodarka żywnościowa w Polsce w aspekcie integracji z Unią Europejską". MRiRW Warszawa 2003 r.
5. Strony internatowe: Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi (www.minrol.gov.pl); Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (www.arimr.gov.pl) i Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej (www.ukie.gov.pl).

ALINA WALENIA

FUNKCJONOWANIE PROGRAMÓW ROLNOŚRODOWISKOWYCH W WOJEWÓDZTWIE PODKARPACKIM

STRESZCZENIE

Jednym z podstawowych instrumentów wsparcia wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich w ramach Wspólnej Polityki Rolnej (WPR) Unii Europejskiej są środki finansowe przeznaczone na działania z zakresu ochrony środowiska, podejmowane przez rolników w ramach tzw. działalności rolnośrodowiskowej. Wspieranie przedsięwzięć rolnośrodowiskowych i poprawa dobrostanu zwierząt to działanie wynikające z priorytetu „Ochrona środowiska i zachowanie walorów przyrodniczych obszarów wiejskich" Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich mające na celu zapobieganie pogorszeniu stanu środowiska naturalnego i walorów przyrodniczych obszarów wiejskich. Celem pracy jest ocena stopnia wdrażania pakietów rolnośrodowiskowych i ich znaczenie w przyspieszaniu przemian w rolnictwie województwa podkarpackiego oraz ich wpływ na wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich.

ALINA WALENIA

FUNCTIONING OF AGRI-ENVIRONMENTAL PROGRAMMES IN PODKARPACIE PROVINCE

SUMMARY

One of the basic instruments of multifunctional development of rural areas, provided by Common Agricultural Policy is financial support from European Union to environment protection, based on agri-environmental activity.

Supporting of agri-environmental enterprises and improvement of animal welfare is a priority of "The environment protection and maintenance of natural values in rural areas" programm.

The aim of presentation is to qualify degree of initiation agri-environmental packets and theirs role to accelerating of changes in agriculture of Podkarpacie Province

JAN ZWOLAK
Akademia Rolnicza w Lublinie

ZMIANY W STRUKTURZE NAWOŻENIA MINERALNEGO NPK PSZENICY OZIMEJ W GOSPODARSTWACH ROLNYCH W MAKROREGIONIE ŚRODKOWOWSCHODNIM W LATACH 1990-2001

1. Uwagi wstępne

Wzrost w strukturze zasiewów roślin zbożowych, a tam gdzie jest to możliwe pszenicy ozimej, przy ograniczonych możliwościach dobrego przedplonu, pociąga za sobą wzrost stosowanych nakładów w jej uprawie. Wymusza to zwrócenie większej uwagi na nawożenie organiczno-mineralne pszenicy ozimej. Podobnie jak w przypadku ochrony pszenicy ozimej termin zastosowania i właściwy dobór komplementarny stosowanej substancji czynnej powodują wzrost jej plonu z hektara [Pańczuk 2005]. Równolegle właściwa struktura zastosowania nawożenia mineralnego NPK zwiększa jego efektywność i przyrost plonu, ale także lepsze wykorzystanie nakładów. Szczególnie ważny jest w strukturze nawożenia mineralnego NPK odpowiednio dominujący udział nawożenia azotowego. Z badań wynika, że pszenica jara tylko przy wyższych poziomach nawożenia azotowego spełnia wymagania grupy pszenic jakościowych [Pietryga 2005].

Celem prowadzonego badania było ustalenie zmian w strukturze nawożenia mineralnego NPK i jego wpływu na tempo wzrostu wydajności pszenicy ozimej w gospodarstwach rolnych do 10 ha UR oraz 10 i więcej ha UR w makroregionie środkowowschodnim w latach 1990-2001.

2. Materiały i metody

W badaniu wykorzystano dane empiryczne zawarte w księgach rachunkowych prowadzonych w gospodarstwach rolnych w makroregionie środkowowschodnim w latach 1990-2001 przez IERiGŻ w Warszawie (tabela 1). Wykorzystane dane są wyrażone w jednostkach technicznych (naturalnych) przez co są porównywalne w latach. Dane te pochodzą w około 70% z tych samych gospodarstw rolnych[1]

1 Wyniki rachunkowości rolnej IERiGŻ z lat 1990-2001.

w badanym okresie, co wskazuje na ich jednorodność i stabilność statystyczną. Przeciętne gospodarstwo rolne do 10 ha UR w badanych latach miało od 5,65 do 6,96 ha UR, zaś gospodarstwo 10 i więcej ha UR od 11,83 do 16,38 ha UR[2]. Lata objęte badaniami charakteryzują się istotnymi przemianami w naszej gospodarce, co miało odbicie w tempie i strukturze nawożenia mineralnego.

W badaniu zostały wykorzystane wskaźniki dynamiki, struktury i tempa wzrostu. Połączone zostały one w kompleksową metodę odwzorowującą dynamiczne zmiany struktury nawożenia mineralnego NPK w gospodarstwach rolnych w badanym okresie. Zastosowano także metodę tabelaryczno-opisową i porównawczą. Wewnętrzne powiązanie wskazanych metod pozwoliło na ustalenie wpływu zmiany struktury nawożenia mineralnego NPK na kształtowanie poziomu wydajności pszenicy ozimej w gospodarstwach rolnych w analizowanym okresie.

3. Wydajność pszenicy ozimej a poziom nawożenia mineralnego NPK w gospodarstwach rolnych różnej wielkości

Zastosowane nawożenie mineralne w czystym składniku NPK oraz uzyskaną wydajność pszenicy ozimej w gospodarstwach rolnych do 10 ha UR oraz 10 i więcej ha UR przedstawiono w tabeli 1.

Tabela 1

Zużycie nawozów mineralnych w czystym składniku NPK i wydajność pszenicy ozimej w gospodarstwach rolnych do 10 ha UR oraz 10 i więcej ha UR* w makroregionie środkowowschodnim w latach 1990-2001

Rok	Gospodarstwa							
	do 10 ha UR				10 i więcej ha UR			
	wydajność pszenicy ozimej dt/ha	nawożenie mineralne kg/ha			wydajność pszenicy ozimej dt/ha	nawożenie mineralne kg/ha		
		N	P	K		N	P	K
1990	38,25	42,48	46,61	46,79	39,33	75,72	53,56	64,64
1991	35,64	35,14	33,96	25,48	35,00	48,85	49,44	43,72
1992	28,43	107,58	49,41	49,41	40,83	84,13	75,77	76,26
1993	41,88	88,51	55,96	61,24	36,38	54,61	38,04	38,13
1994	34,40	73,87	60,49	86,49	34,99	77,39	51,60	61,60
1995	34,45	60,65	54,62	52,45	35,99	66,45	55,33	48,81
1996	34,91	76,23	67,29	66,67	35,54	79,74	66,05	72,05
1997	34,47	65,16	58,55	56,83	31,23	83,02	61,16	60,09
1998	37,00	70,78	59,01	57,37	36,61	57,33	48,98	53,53
1999	36,44	61,30	50,38	50,79	37,57	96,51	55,99	67,01
2000	33,90	62,08	50,01	54,25	41,21	145,10	54,36	61,50
2001	34,55	76,55	52,86	51,56	35,49	96,76	63,23	71,72

* Gospodarstwa rolne: do 10 ha UR od 24 do 39 oraz 10 i więcej ha UR od 33 do 44. Liczba gospodarstw w grupie obejmowała te w których stosowano nawożenie składnikami NPK, co pozwoliło na rozpoznanie struktury nawożenia.

Źródło: Dane IERiGŻ. Obliczenia własne.

2 Zasięg przeciętny gospodarstwa do 10 ha UR oraz 10 i więcej ha UR ma charakter przybliżony. Wynika to z podziału gospodarstw na grupy obszarowe wg kryterium powierzchni ogólnej w latach 1990-1993 oraz wg kryterium powierzchni UR w latach 1994-2001 [Wyn. Rach. Rol. Gosp. Ind. 1997, s. XXIII].

Z danych tabeli 1 wynika, że w badanym okresie łączne nawożenie mineralne NPK pszenicy ozimej w gospodarstwach rolnych do 10 ha UR wzrosło o jedną trzecią (33,18%), natomiast w gospodarstwach rolnych 10 i więcej ha UR o prawie jedną piątą (19,49%). Jednak poziom łącznego nawożenia pszenicy ozimej w gospodarstwach rolnych 10 i więcej ha UR był wyższy o 42,71% w roku 1990 oraz o 28,03% w roku 2001. Wydajność pszenicy ozimej w tym samym okresie zarówno w gospodarstwach rolnych do 10 ha UR, jak i 10 i więcej ha UR zmniejszyła się o prawie 10%.

W sektorze prywatnym w latach 1989/90 łączne przeciętne nawożenie mineralne NPK wynosiło 141,9 kg na ha UR [Zalewski 1998 s. 36] i było wyższe od stosowanego nawożenia pszenicy ozimej w gospodarstwach rolnych do 10 ha UR o 4,43%, zaś od stosowanego nawożenia mineralnego NPK pszenicy ozimej w gospodarstwach rolnych 10 i więcej ha UR było mniejsze o 36,66%. Natomiast w latach 1996/97 w sektorze prywatnym łączne średnie nawożenie mineralne NPK wynosiło 88 kg na ha UR, co oznacza, że w tym samym roku 1997 nawożenie pszenicy ozimej w gospodarstwach rolnych do 10 ha UR wzrosło aż o 205%, zaś w gospodarstwach rolnych 10 i więcej ha UR wzrosło o 232,12%. Oznacza to, że względem średnio stosowanego nawożenia NPK w sektorze prywatnym nawożenie mineralne pszenicy ozimej w roku 1997 było stosunkowo wysokie zarówno w gospodarstwach rolnych do 10 ha UR jak i 10 i więcej ha.

Stosowany był w nawożeniu pszenicy ozimej stosunkowo wysoki poziom nawożenia NPK, przekraczający przeciętny poziom stosowanego nawożenia w grupie państw UE, które stosują w ostatnich latach nawożenie na poziomie 150 kg NPK na ha UR. W najbliższym okresie konieczne będzie nie tylko zmniejszanie poziomu stosowanego nawożenia NPK, ale równolegle dostosowania struktury stosowanego klasycznego nawożenia NPK w uprawie pszenicy ozimej w gospodarstwach rolnych do 10 ha UR, a zwłaszcza w gospodarstwach o powierzchni 10 więcej ha UR. W gospodarstwach tych nawożenie NPK zbliżyło się do poziomu państw UE stosujących najwyższe nawożenie (np. Holandia 220 kg NPK na 1 ha UR), ale uzyskujących wydajność bliską 10 ton z hektara UR pszenicy ozimej [Zalewski 2005].

4. Dynamika wydajności pszenicy ozimej i nawożenia mineralnego NPK w gospodarstwach rolnych

Dla pokazania zmiany w poziomie wydajności pszenicy ozimej i poszczególnych składnikach standardowych nawożenia mineralnego NPK w gospodarstwach rolnych różnej wielkości, obliczono wskaźniki dynamiki o podstawie stałej i zestawiono je w tabeli 2.

Tabela 2

Dynamika nawożenia mineralnego NPK i wydajności pszenicy ozimej w gospodarstwach rolnych do 10 ha UR oraz 10 i więcej ha UR w makroregionie środkowowschodnim w latach 1990-2001 w % (1990 = 100)

Rok	Gospodarstwa							
	do 10 ha UR				10 i więcej ha UR			
	wydajność pszenicy ozimej dt/ha	nawożenie mineralne kg/ha			wydajność pszenicy ozimej dt/ha	nawożenie mineralne kg/ha		
		N	P	K		N	P	K
1990	100,00	100,00	100,00	100,00	100,00	100,00	100,00	100,00
1991	93,18	82,72	72,86	54,46	88,99	64,51	92,31	67,64
1992	74,33	253,25	106,01	105,60	103,8	111,11	141,47	117,98
1993	109,49	208,36	120,06	130,88	92,50	72,12	71,02	58,99
1994	89,93	173,89	129,78	184,85	88,97	102,21	96,34	95,30
1995	90,07	142,77	117,19	112,10	91,51	87,76	103,30	75,51
1996	91,27	179,45	144,37	142,49	90,36	105,31	123,32	111,46
1997	90,12	153,39	125,62	121,46	79,41	109,64	114,19	92,96
1998	96,73	166,62	126,60	122,61	93,08	75,71	91,45	82,81
1999	95,27	144,30	108,09	108,55	95,53	127,46	104,54	103,67
2000	88,63	146,14	107,29	115,94	104,78	191,63	101,49	95,14
2001	90,33	180,20	113,41	110,19	90,24	127,79	118,05	110,95

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych tabeli 1.

Z porównania danych tabeli 2 wynika, że wydajność pszenicy ozimej zarówno w gospodarstwach rolnych do 10 ha UR, jak i 10 i więcej ha UR w badanym okresie była mniejsza aniżeli w roku 1990. Jedynie wydajność pszenicy ozimej w gospodarstwach rolnych do 10 ha UR w roku 1993 była wyższa o 9,49p.p., zaś w gospodarstwach rolnych 10 i więcej ha UR w roku 1992 o 3,8p.p., a w roku 2000 o 4,78p.p. w stosunku do roku 1990.

Poziom nawożenia mineralnego NPK pszenicy ozimej w gospodarstwach rolnych do 10 ha UR poza rokiem 1991, w każdym roku badania był wyższy aniżeli w roku 1990. Najwyższy jednak poziom w stosunku do roku 1990 odnotowano w nawożeniu mineralnym azotem [Stankowski i in. 1999]. Na ogół podobny był poziom nawożenia mineralnego fosforem i potasem, co wskazuje na wadliwe ukształtowanie się w tych gospodarstwach rolnych struktury nawożenia mineralnego NPK. Natomiast w gospodarstwach rolnych 10 i więcej ha UR nawożenie mineralne NPK pszenicy ozimej było istotnie zróżnicowane w poszczególnych składnikach w stosunku do roku 1990. Prawie dwukrotnie, do pozostałych składników było mniejsze nawożenia potasem co ograniczało efektywne wykorzystanie nawożenia azotem we wzroście wydajności pszenicy ozimej.

Dynamiczne tendencje zmian w strukturze nawożenia mineralnego NPK pszenicy ozimej i jej wydajności w badanych gospodarstwach rolnych o powierzchni do 10 ha UR oraz 10 i więcej ha UR przedstawia tabela 3.

Tabela 3

Stopień nasilenia dynamiki nawożenia mineralnego NPK i wydajności pszenicy ozimej w gospodarstwach rolnych do 10 ha UR oraz 10 i więcej ha UR w makroregionie środkowowschodnim w latach 1990-2001 w % (rok poprzedni = 100)

Rok	Gospodarstwa							
	do 10 ha UR				10 i więcej ha UR			
	wydajność pszenicy ozimej dt/ha	nawożenie mineralne kg/ha			wydajność pszenicy ozimej dt/ha	nawożenie mineralne kg/ha		
		N	P	K		N	P	K
1990	100,00	100,00	100,00	100,00	100,00	100,00	100,00	100,00
1991	93,18	82,72	72,86	54,46	88,99	64,51	92,31	67,64
1992	79,77	306,15	145,49	193,92	116,66	172,22	153,26	174,43
1993	147,31	82,27	113,26	123,94	89,10	64,91	50,20	50,00
1994	82,14	83,46	108,10	141,23	96,18	141,71	135,65	161,55
1995	100,15	82,10	90,30	60,64	102,86	85,86	107,23	79,24
1996	101,34	125,69	123,20	127,11	98,75	120,00	119,37	147,61
1997	98,74	85,48	87,01	85,24	87,87	104,11	92,60	83,40
1998	107,34	108,62	100,79	100,95	117,23	69,06	80,09	89,08
2000	93,03	101,27	99,27	106,81	109,69	150,35	97,09	91,78
2001	101,92	123,31	105,70	95,04	86,12	66,69	116,32	116,62

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych tabeli 1.

Z porównania danych zawartych w tabeli 3 wynika, że zarówno w gospodarstwach o powierzchni do 10 ha UR, jak i 10 i więcej ha UR w badanym okresie była taka sama liczba lat, w których tempo wzrostu wydajności pszenicy ozimej było dodatnie. W pozostałych latach, obu grup gospodarstw, tempo wydajności pszenicy ozimej było ujemne. Na uwagę zasługuje dodatnie tempo wydajności pszenicy ozimej w gospodarstwach rolnych do 10 ha UR w latach 1995 i 1996 oraz w gospodarstwach rolnych 10 i więcej ha UR w latach 1998, 1999 i 2000. W grupie gospodarstw ostatnio wymienianych tempo wydajności pszenicy ozimej sukcesywnie rosło.

W badanym okresie liczba lat z ujemnym i dodatnim tempem wzrostu wydajności pszenicy ozimej była podobna w gospodarstwach rolnych różnej wielkości. Wskazuje to, na stosunkowo dużą dynamikę zmian poszczególnych ele-

mentów struktury nawożenia mineralnego NPK pszenicy ozimej w badanym okresie w gospodarstwach rolnych o różnej powierzchni UR.

5. Zmiany w tempie i strukturze nawożenia mineralnego NPK pszenicy ozimej w gospodarstwach rolnych różnej wielkości

Stopień nasilenia tendencji wzrostu wydajności pszenicy ozimej i jej standardowego nawożenia mineralnego w gospodarstwach rolnych różnej wielkości w wydzielonych podokresach i całym okresie badania przedstawiają dane zawarte w tabeli 4.

Tabela 4

Średnie roczne tempo wzrostu wydajności pszenicy ozimej i jej nawożenia mineralnego poszczególnymi składnikami NPK w gospodarstwach rolnych różnej wielkości w makroregionie środkowowschodnim w latach: 1991-1995, 1996-2001 oraz 1991-2001 (%)

Wydajność pszenicy ozimej i jej nawożenie NPK	Lata		
	1991-1995	1996-2001	1991-2001
Gospodarstwa rolne do 10 ha UR:			
Wydajność pszenicy ozimej	-2,07	0,05	-0,92
Nawożenie:			
– azotem	7,38	3,96	5,50
– fosforem	3,22	-0,54	1,15
– potasem	2,31	-0,28	0,89
Gospodarstwa rolne 10 i więcej ha UR			
Wydajność pszenicy ozimej	-1,76	-0,23	-0,93
Nawożenie:			
– azotem	-2,58	6,46	2,25
– fosforem	0,65	2,25	1,52
– potasem	-5,46	6,62	0,95

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych tabeli 3.

Z danych tabeli 4 wynika, że średnie roczne tempo wzrostu wydajności pszenicy ozimej było ujemne zarówno w gospodarstwach do 10 ha UR, jak i 10 i więcej ha UR w przyjętych podokresach i całym okresie badań. Jedynie w gospodarstwach o powierzchni do 10 ha UR w latach 1996-2001 było bliskie zera. Natomiast średnie roczne tempo wzrostu poszczególnych składników nawożenia mineralnego NPK pszenicy ozimej było istotnie zróżnicowane zarówno w grupach gospodarstw rolnych, jak i podokresach i całym okresie badania. W gospodarstwach rolnych do 10 ha UR było najwyższe średnie roczne tempo wzrostu poszczególnych składników nawożenia NPK w latach 1991-1995. Spośród nich najwyższe tempo wzrostu miało miejsce w nawożeniu mineralnym azotem (7,38%)

[Fotyma 1997], a o 4,16p.p. było niższe tempo wzrostu nawożenia fosforem, zaś w stosunku do tempa azotu, najniższe było tempo wzrostu nawożenia potasem pszenicy ozimej (o 5,07p.p.).

W latach 1996-2001 blisko dwukrotnie zmniejszyło się tempo wzrostu nawożenia azotem pszenicy ozimej w gospodarstwach rolnych do 10 ha UR. Natomiast tempo wzrostu nawożenia fosforem i potasem było ujemne i zbliżone do zera. Wynika z przedstawionych wyników, że w badanym podokresie (1996-2001) w gospodarstwach do 10 ha UR w nawożeniu konwencjonalnym NPK pszenicy ozimej nie prowadzono ani kształtowania poziomu nawożenia, ani jego optymalizacji dla poprawy wzrostu wydajności technologicznej pszenicy ozimej.

Asymetryczne zmiany w przemianie struktury nawożenia mineralnego NPK pszenicy ozimej w gospodarstwach rolnych do 10 ha UR, w wydzielonych podokresach, prowadziły w badanym okresie do wzrostu średniego rocznego tempa nawożenia pszenicy azotem (5,5%), o ponad jeden procent fosforem i blisko jeden procent nawożenia potasem. Nawożenie mineralne fosforem alokowano w nawożeniu pszenicy ozimej w gospodarstwach rolnych do 10 ha UR nieracjonalnie. Być może wynikało to z zastosowania nawozów wieloskładnikowych (tabela 1).

W gospodarstwach rolnych 10 i więcej ha UR (tabela 4) w nawożeniu pszenicy ozimej wystąpiło dokładnie odwrotne kształtowanie struktury nawożenia NPK w przyjętych podokresach: 1991-1995 oraz 1996-2001. W latach 1991-1995 w nawożeniu mineralnym NPK pszenicy ozimej badanych gospodarstw rolnych 10 i więcej ha UR jedynie średnie roczne tempo wzrostu nawożenia fosforem wynosiło ponad pół procenta i było dodatnie. Natomiast zostało istotnie zmniejszone tempo wzrostu nawożenia mineralnego azotem i potasem i było ujemne. W uprawie pszenicy ozimej w gospodarstwach rolnych 10 i więcej ha UR dopiero w latach 1996-2001 kształtowano strukturę nawożenia mineralnego NPK w kierunku racjonalnej. W takim samym tempie średnio rocznym rosło w ostatnio wskazanym okresie nawożenie mineralne azotem i potasem, a blisko jedną trzecią było niższe tempo wzrostu nawożenia fosforem pszenicy ozimej.

Radykalnie odmienne kształtowanie się średniego rocznego tempa wzrostu w obrębie poszczególnych składników nawożenia mineralnego NPK, w podokresach i całym okresie badania, w poszczególnych grupach gospodarstw rolnych nie przyczyniało się do kształtowania racjonalnej struktury nawożenia pszenicy ozimej. Zmiany w strukturze nawożenia mineralnego NPK w badanych gospodarstwach rolnych różnej wielkości były podobne choć nasilenie zmian było zróżnicowane. Asymetryczne kierowanie przepływu strumieni środków obrotowych na nawożenie mineralne w badanych grupach gospodarstw rolnych wskazuje, że w gospodarstwach rolnych 10 i więcej ha UR w latach 1991-1995 występowały trudności w zabezpieczeniu odpowiedniego poziomu nakładów w uprawie pszenicy ozimej. Z kolei trudności te, w gospodarstwach rolnych do 10 ha UR, w upra-

wie pszenicy ozimej zostały przesunięte w czasie (1996-2001). Oznacza to, że na zmiany ekonomiczne silniej reagowały gospodarstwa większe niż małe.

Wskazane różnice w średnim rocznym tempie wzrostu poszczególnych składników nawożenia mineralnego NPK pszenicy ozimej w gospodarstwach rolnych do 10 ha UR oraz 10 i więcej ha UR przyczyniały się do zmian w strukturze konwencjonalnego nawożenia NPK w badanym okresie. Zmiany te przedstawiają dane zamieszczone w tabeli 5.

Z porównania poszczególnych lat badanego okresu (tabela 5) wynika, że w ekstremalnym nawożeniu mineralnym poszczególnymi składnikami NPK pszenicy ozimej w gospodarstwach rolnych do 10 ha UR wystąpiły zmiany w strukturze udziału wszystkich trzech składników. Najwyższy jednak wzrost udziału względem roku 1990 nastąpił w nawożeniu pszenicy ozimej azotem (11,04p.p.) i powinien on dalej rosnąć[3]. Udział nawożenia fosforem zmniejszył się natomiast o 5,09p.p.. Jest on nadal blisko dwukrotnie za duży względem relacji poszczególnych składników nawożenia i poziomu uzyskiwanej wydajności pszenicy ozimej w tych gospodarstwach rolnych. Podobnie w stosunku do roku 1990 zmniejszył się udział nawożenia potasem w roku 2001 o 5,94p.p. Udział ostatniego ze składników w strukturze nawożenia mineralnego NPK jest odpowiedni i powinien na tym poziomie być utrzymywany przy dalszym doskonaleniu udziału nawożenia pszenicy ozimej w gospodarstwach rolnych do 10 ha UR.

W przypadku uprawy pszenicy ozimej w gospodarstwach rolnych 10 i więcej ha UR struktura nawożenia mineralnego już w roku 1990 była korzystniejsza aniżeli w uprawie pszenicy ozimej w gospodarstwach rolnych do 10 ha UR. Co oznacza, iż w gospodarstwach rolnych 10 i więcej ha UR doskonalenie struktury nawożenia mineralnego pszenicy ozimej przebiegało, choć z bardzo zróżnicowanym nasileniem, na wyższym etapie racjonalizacji. Trzeba jednak zauważyć, że nie dokonały się tak duże zmiany, jak w przypadku uprawy pszenicy ozimej w gospodarstwach rolnych do 10 ha UR w badanym okresie. Nawożenie azotem mineralnym pszenicy ozimej w gospodarstwach rolnych 10 i więcej ha UR zwiększyło się w badanym okresie o 2,71p.p., co nie jest istotnym wzrostem[4]. Natomiast nawożenie fosforem zostało utrzymane na tym samym poziomie w badanym okresie, co oznacza, iż jego poziom w relacji do pozostałych składników i uzyskiwanej wydajności pszenicy ozimej w gospodarstwach rolnych 10 i więcej ha UR jest za wysoki o przynajmniej 10p.p. Z kolei nawożenie pszenicy ozimej potasem w gospodarstwach

3 Przy zastosowanej strukturze nawożenia mineralnego: 55,17% N, 15,51% P i 29,31% K na glebie klasy III a, gdzie przedplonem był groch w próbie kontrolnej w dwóch powtórzeniach (przy badaniu wpływu fungicydów) w przeliczeniu na 15% wilgotności ziarna uzyskano wydajność pszenicy ozimej z 1 ha w wysokości 11 ton. Z kolei odpowiedni dobór zastosowanych dawek mieszanek fungicydów powodował zwiększenie plonu o 25% względem próby kontrolnej [Pańczuk, 2005].

4 Istnieje ścisła zależność liniowa pomiędzy plonem ziarna a indeksem odżywiania roślin pszenicy ozimej azotem w fazie kłoszenia lub kwitnienia [Faber 2004].

rolnych 10 i więcej ha UR w okresie zmniejszyło się również nieistotnie o 2,38p.p. Nawożenie potasem w roku 2001 było istotne i w dalszym doskonaleniu struktury nawożenia NPK pszenicy ozimej w tych gospodarstwach powinno być zachowane.

Tabela 5

Struktura nawożenia mineralnego NPK pszenicy ozimej w gospodarstwach rolnych różnej wielkości w makroregionie środkowowschodnim w latach 1990-2001 (%)

Rok	Gospodarstwa do 10 ha UR				Gospodarstwa 10 i więcej ha UR			
	nawożenie NPK ogółem	w tym:			nawożenie NPK ogółem	w tym:		
		N	P	K		N	P	K
1990	100,00	31,26	34,30	34,43	100,00	39,05	27,62	33,33
1991	100,00	37,15	35,91	26,94	100,00	34,40	34,81	30,79
1992	100,00	52,12	23,94	23,94	100,00	35,62	32,08	32,29
1993	100,00	43,03	27,20	29,77	100,00	41,76	29,09	29,16
1994	100,00	33,45	27,39	39,16	100,00	40,61	27,07	32,32
1995	100,00	36,16	32,57	31,27	100,00	38,95	32,43	28,61
1996	100,00	36,27	32,01	31,72	100,00	36,60	30,32	33,07
1997	100,00	36,09	32,43	31,48	100,00	40,64	29,94	29,42
1998	100,00	37,82	31,53	30,65	100,00	35,87	30,64	33,49
1999	100,00	37,73	31,01	31,26	100,00	43,97	25,51	30,53
2000	100,00	37,32	30,06	32,61	100,00	55,60	20,83	23,57
2001	100,00	42,30	29,21	28,49	100,00	41,76	27,29	30,95

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych tabeli 1.

6. Podsumowanie

Przeprowadzona analiza nawożenia mineralnego NPK pszenicy ozimej w gospodarstwach rolnych do 10 ha UR oraz 10 i więcej ha UR w makroregionie środkowowschodnim w latach 1990-2001 upoważnia do sformułowania następujących wniosków:

1. W gospodarstwach rolnych do 10 ha UR oraz 10 i więcej ha UR w uprawie pszenicy ozimej stosowano wysokie choć bardzo zróżnicowane nawożenie mineralne NPK. Istniejące dysproporcje między składnikami nawożenia mineralnego NPK blokowały przyswajalność składników, bądź też ich niski poziom ograniczał wykorzystanie składników nawożenia mineralnego NPK, co spowodowało zmniejszenie się wydajności pszenicy ozimej w badanym okresie przeciętnie o blisko 10%.
2. Dynamika zmian poszczególnych składników nawożenia NPK w uprawie pszenicy ozimej w badanym okresie w gospodarstwach rolnych różnej wielkości była podobna. Jednak zmiany dokonywały się na różnych po-

ziomach stosowanego nawożenia mineralnego. Dokonującą się fluktuację składników nawożenia mineralnego NPK w gospodarstwach rolnych 10 i ięcej ha UR można uznać za wyższy (kolejny) etap doskonalenia relacji w obrębie składników NPK. Zmiany jednak w uprawie nawożenia mineralnego pszenicy ozimej w okresie nie były tak duże, aby mogły spowodować wzrost tempa wydajności pszenicy ozimej. W latach 1996-2001 w obu grupach gospodarstw rolnych tempo wzrostu wydajności pszenicy ozimej było bliskie zera co wskazuje, że został jedynie opanowany spadek wydajności pszenicy ozimej.

3. Z porównania dynamiki zmian w strukturze nawożenia mineralnego pszenicy ozimej w gospodarstwach rolnych wynika, że były one głębsze w gospodarstwach rolnych do 10 ha UR aniżeli w gospodarstwach rolnych 10 i więcej ha UR. Nie można jednak zauważyć istotnych oznak racjonalizacji w strukturze nawożenia mineralnego NPK w gospodarstwach rolnych do 10 ha UR, poza wzrostem udziału nawożenia azotem o 11p.p. i osiągniętym pożądanym udziałem nawożenia potasem. Za wysoki, blisko dwukrotnie, był udział nawożenia fosforem i ograniczał on właściwości strukturalno-jakościowe nawożenia klasycznego NPK w uprawie pszenicy ozimej w gospodarstwach rolnych do 10 ha UR.

Zmiany w strukturze nawożenia mineralnego NPK w uprawie pszenicy ozimej w gospodarstwach rolnych 10 i więcej ha UR nie były istotne, ponieważ nawożenie azotem w badanym okresie wzrosło o niespełna trzy p.p., zaś nawożenie fosforem nie zmieniło się, a udział jego był za duży przynajmniej o 10p.p., w relacji do pozostałych składników i wydajności pszenicy ozimej. Jedynie udział w strukturze nawożenia mineralnego NPK potasu powinien być zachowany. Pomimo nie odnotowania znacznych zmian w strukturze nawożenia pszenicy ozimej w badanym okresie, zmiany te są oznaką próby racjonalizacji nawożenia mineralnego NPK i dostosowania go do osiąganego poziomu wydajności pszenicy ozimej w gospodarstwach rolnych o powierzchni 10 ha UR i większych.

LITERATURA

1. Faber A. (2004): Weryfikacja krzywej rozcieńczenia azotu dla pszenicy ozimej. Fragmenta Agronomica, Nr 1 (81).
2. Fotyma E. (1997): Efektywność nawożenia azotem podstawowych roślin uprawy polowej. Fragmenta Agronomica, Nr 1.
3. Pańczuk B. (2005): Ocena skuteczności działania środków ochrony roślin na polu RCD Poświętne. www.mazowsze.wodr.gov.pl.
4. Pietryga J. (2005): Wpływ stosowania programów zwalczania chwastów przy różnych poziomach nawożenia azotowego na jakość ziarna pszenicy jarej. Streszczenie wykonania tematu – rok 2003, www.ior.gliwice.pl.

5. Stankowski S., Piech M., Podolska G., Mazurek J. (1999): Wpływ różnych sposobów nawożenia azotem na jakość ziarna odmian pszenicy ozimej. Pamiętniki. Puł., Nr 118.
6. Zalewski A. (1998): Rynek środków produkcji i usług dla rolnictwa. Biuletyn Informacyjny, Nr 6 (84).
7. Zalewski A. (2005): Zapis stenograficzny (1622) ze 172., posiedzenia Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi w dniu 1 lutego 2005 r., www.senat.gov.pl/kom/krol/2005/172.rrw.

JAN ZWOLAK

ZMIANY W STRUKTURZE NAWOŻENIA MINERALNEGO NPK PSZENICY OZIMEJ W GOSPODARSTWACH ROLNYCH W MAKROREGIONIE ŚRODKOWOWSCHODNIM W LATACH 1990 – 2001

STRESZCZENIE

W pracy przedstawiono wyniki badań dotyczących zmian w strukturze nawożenia mineralnego NPK pszenicy ozimej w gospodarstwach do 10 ha UR oraz w gospodarstwach rolnych 10 i więcej ha UR w makroregionie środkowowschodnim w latach 1990-2001. Z badań wynika, że stosowano wysokie nawożenie mineralne NPK w uprawie pszenicy ozimej, które wykazywało skokowe zmiany w tym okresie, w obu grupach gospodarstw rolnych wyróżniono dwa podokresy badania: 1990-1995 oraz 1996-2001, w których zaobserwowano asymetryczne zmiany w tempie wzrostu poszczególnych składników nawożenia mineralnego NPK w obu grupach gospodarstw rolnych. Analizowano różne nasilenia zmian w strukturze poszczególnych składników NPK w gospodarstwach rolnych różnej wielkości. Okazało się, że doskonalenie zmian w strukturze nawożenia mineralnego pszenicy ozimej było dalekie od pożądanego. Jednak ujawniły się pewne cechy racjonalizacji w strukturze nawożenia mineralnego NPK w uprawie pszenicy ozimej w gospodarstwach rolnych 10 i więcej ha UR.

JAN ZWOLAK

THE CHANGES IN NPK MINERAL FERTILIZING STRUCTURE OF WINTER WHEAT AT FARMS IN MIDDLE-EAST MACRO-REGION WITHIN 1990-2001

SUMMARY

The article presents the results of survey concerning changes in NPK fertilizing structure of winter wheat in 10 ha farms and in farms exceeding 10 ha of arable lands in Middle-East Macro-region within 1990-2001. The survey results that in winter wheat with high NPK mineral fertilizing which showed differentiated dynamic changes in surveyed period in both farms' groups. Moreover surveyed period encompasses two sub-periods: 1990-1995 and 1996-2001 in which one observed asymmetric changes in particular NPK mineral fertilizing components growth rate in two farms groups. They caused different changes intensity in particular NPK components structure in surveyed period at farms of different size. It appeared that improvement of changes in winter wheat mineral fertilizing structure was far from expected. But rationalization features in NPK mineral fertilizing structure appeared in winter wheat tillage at 10 ha and bigger than 10 ha farms.

BOLESŁAW WOJTASIK
Wyższa Szkoła Menedżerska w Świeciu

DOPŁATY BEZPOŚREDNIE - NOWY INSTRUMENT FINANSOWY W ROLNICTWIE

1. Wstęp

W 2004 r. wprowadzono do rolnictwa nowy instrument finansowy w postaci dopłat bezpośrednich. Instrument ten ma do spełnienia kilka przynajmniej funkcji, w tym funkcji rekompensacyjnych wobec wzrostu kosztów produkcji, funkcji stymulujących związane z kształtowaniem charakteru produkcji rolniczej, funkcji modernizacyjnej związanej z możliwością wprowadzenia nowych, często kosztownych rozwiązań pozwalających przyspieszyć rozwój gospodarstw rolnych oraz funkcji informacyjnej polegającej na przekazywaniu danych na temat podejmowanych decyzji i kierunków produkcji.

System jednolitej płatności obszarowej można uznać za instrument zupełnie nowy, dotychczas nie stosowany w państwach Unii Europejskiej. Dopłaty bezpośrednie są najbardziej prostą a przy tym najdogodniejszą formą wsparcia rolników. Nie przyczyniają się do sztucznego wzrostu produkcji rolniczej kosztem środowiska, a ponadto nie trzeba finansować kosztów składowania nadwyżek żywności. Kolejną cechą dopłat bezpośrednich jest ich powszechność i równość, gdyż są adresowane do wszystkich rolników dysponujących gospodarstwami o powierzchni co najmniej 1 ha.

Jak wiadomo system uproszczonej płatności bezpośredniej przewidziano na lata 2004-2006, z możliwością przedłużenia na kolejne dwa lata (do 2008 r.). Wobec występującej nadprodukcji w sferze gospodarki żywnościowej dyskutowana jest reforma Wspólnej Polityki Rolnej, polegająca na odchodzeniu od systemu wspierającego produkcję na rzecz systemu płatności obszarowych.

Projekcja dopłat bezpośrednich dla Polski wymaga wypracowania nowego paradygmatu rozwoju rolnictwa, bez interwencji państwa na rynkach rolnych, ale

poprzez stymulowania rozwoju rolnictwa na nowych zasadach, głównie poprzez wielostronne działania związane z edukacją, przedsiębiorczością, ekologią, infrastrukturą społeczną i techniczną.

2. Materiał i metody badań

Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej zmieniło pozycję i miejsce rolnictwa polskiego w strukturze rolnictwa europejskiego. Fakt ten oznacza wejście rolnictwa w obszar jednolitego rynku rolnego, gdzie regulatorami są instrumenty i mechanizmy Wspólnej Polityki Rolnej. Po wejściu do Unii sytuacja rolnika uległa określonej ewolucji, polegającej na przejściu z pozycji lokalnego producenta o nieco woluntarystycznym zachowaniu, na pozycję rolnika europejskiego, gdzie obowiązują ścisłe reguły postępowania i określone normy przestrzegania obowiązującego prawa.

Problem badawczy sprowadza się do znalezienia odpowiedzi na podstawowe pytanie, czy dopłaty bezpośrednie inspirują rolników do zmiany profilu produkcji? Czy poprzez pryzmat płatności obszarowych można analizować strukturę upraw zgłaszanych we wnioskach o płatnościach w porównaniu do spisów rolnych? Wreszcie czy dopłaty pozwalają na śledzenie dynamiki zachodzących zmian w polskim rolnictwie na skutek wdrożenia instrumentów wspólnej polityki rolnej? Postawiono hipotezę badawczą mówiącą o tym, że pierwszy rok stosowania dopłat bezpośrednich nie jest wystarczającym źródłem informacji o zachodzących zmianach.

Badania przeprowadzono w regionie północno-zachodnim, obejmującym 5 województw, w tym woj. kujawsko-pomorskie, pomorskie, warmińsko-mazurskie, wielkopolskie i zachodniopomorskie. Omawiany region zajmuje pod względem obszaru użytków rolnych 36,1% w skali kraju. Natomiast pod względem liczby gospodarstw indywidualnych 16,8%, przy czym na tym terenie skupionych jest 55,6% wszystkich gospodarstw rolnych powyżej 100 ha. Dane te odzwierciedlają zjawisko występowania w przeszłości silnego sektora uspołecznionego w rolnictwie, które obecnie objęty został przez nowych właścicieli lub dzierżawców.

Głównym źródłem badań były dane spisu rolnego z 2002 r. oraz dane ARiMR. Korzystano z danych zawartych w bazach ZSZiK, które dość szczegółowo obrazują składniki każdego pojedynczego gospodarstwa rolnego.

W badaniach zastosowano metody statystyczne i analizę literatury przedmiotu.

3. Istota dopłat bezpośrednich

Dopłaty w rolnictwie charakteryzują się ponad 40-letnią tradycją, podobnie jak Wspólna Polityka Rolna, która określa reguły interwencji państwa w rolnic-

twie. Początkowo dopłaty miały zapewnić wzrost produktywności rolnictwa i zabezpieczyć właściwy poziom dochodów rolników. Z czasem te regulacje doprowadziły do kosztownych nadwyżek żywności, co zmusiło z kolei do odpowiednich reform tej polityki [Ciepielewska 1981].

Z chwilą pojawienia się 10 nowych kandydatów do Unii Europejskiej, te kosztowne plany zaczęto modyfikować – ale tylko w stosunku do nowych krajów członkowskich – w kierunku odejścia od płacenia pełnych osłon rekompensacyjnych dla rolników, na rzecz częściowego pokrywania wzrostu kosztów produkcji, ale mocniej powiązaną z polityką rozwoju regionalnego i ochroną środowiska [Wspólna polityka rolna... 2002].

W Traktacie Akcesyjnym przyjęto dość niekorzystne rozwiązanie polegające na tym, że nasi rolnicy dostaną początkowo tylko 25% dopłat, jakie otrzymują rolnicy w „starej" Unii. Aby chociaż częściowo zrekompensować tak niski poziom dopłat, pozwolono na podniesienie płatności do poziomu 55% w pierwszym roku, ale już ze środków własnych budżetów krajowych [Wsparcie gospodarstw rolnych... 2005].

Filozofia dopłat bezpośrednich wprowadza zasadę jednolitości i równości płatności, niezależnie od wielkości gospodarstwa, rodzaju produkcji i liczby posiadanych zwierząt. Dopłaty bezpośrednie nie ulegają zwrotowi, chyba że stwierdzono jakieś nieprawidłowości.

Zalet jednolitego systemu dopłat bezpośrednich można także upatrywać w następujących czynnikach, jak:

- niższe koszty funkcjonowania systemu dopłat,
- przejrzystość uzyskanych przez poszczególnych rolników płatności,
- uzyskanie środków finansowych zaliczanych do tzw. „łatwych", z których nie trzeba się rozliczać,
- podejmowanie decyzji produkcyjnych nie było uzależnione od otrzymanych środków [www.rolnik.info.pl].

Polska zdecydowała się na czasowe wprowadzenie jednolitego systemu dopłat bezpośrednich, polegającego na jednakowej w całym kraju stawce obszarowej do hektara użytków rolnych w ramach tzw. Jednolitej Płatności Obszarowej (JPO). Ponadto wynegocjowano możliwość dodatkowej pomocy poprzez wprowadzenie tzw. Uzupełniających Płatności Obszarowych (UPO).

Jednolite płatności obszarowe przysługują do powierzchni gruntów rolnych z zastrzeżeniem, że utrzymane są w dobrej kulturze rolnej. Z kolei uzupełniające płatności przysługują do wybranych roślin uprawnych. Wykaz tych roślin znajdziemy w ustawie z 2003 r. o płatnościach bezpośrednich do gruntów rolnych. Gospodarstwa położone na terenach o niekorzystnych warunkach gospodarowania otrzymują dodatkowe fundusze [Ustawa... 2003].

Płatności bezpośrednie ze swoją uniwersalnością zawierają określone plusy i minusy. Do pozytywów można zaliczyć fakt, że niezależnie od klasy gleby, roz-

łogu gospodarstwa, systemu gospodarowania, stopnia intensywności upraw czy charakteru produkcji rolnicy otrzymuje identyczne dopłaty. Do minusów można zaliczyć fakt obliczania płatności do produkcji zwierzęcej jako zamiennika, który przelicza się w stosunku do posiadanych łąk i pastwisk. Na przykład rolnik posiadający duże stado krów a mało trwałych użytków rolnych może czuć się pokrzywdzony. Ponadto płatności bezpośrednie niosą w sobie czynniki obniżania poziomu produkcji, ponieważ nie motywują rolników do restrukturyzacji i modernizacji gospodarstw, działają według zasady „ mnie i tak się należy".

4. Analiza struktury upraw zgłaszanych we wnioskach o płatnościach bezpośrednich

Przeprowadzony w 2004 r. po raz pierwszy proces zbierania wniosków i skrupulatna rejestracja działek oraz upraw w systemie komputerowym pozwala na dokonanie konfrontacji porównaniu do spisu rolnego z 2002 r. Zarówno spis rolny, jak i system identyfikacji działek rolnych w ramach Zintegrowanego Systemu Zarządzania i Kontroli (ZSZiK) charakteryzuje się dużym stopniem wiarygodności, dlatego różnice wskazują raczej na kierunki zmian, jakie rolnicy podjęli jeszcze przed akcesją. Jednocześnie analiza jest poważnym źródłem informacji dla decydentów kształtujących politykę rolną, pozwala bowiem na śledzenie dynamiki zmian zachodzących w polskim rolnictwie na skutek wdrożenia poszczególnych instrumentów wspólnej polityki rolnej [www.arimr.gov.pl].

W ramach jednolitej płatności obszarowej ujęto następujące kategorie roślin i upraw: ziemniaki, buraki cukrowe, plantacje wieloletnie, sady, ogrody przydomowe, warzywa i inne uprawy. Z kolei w grupie inne uprawy zostały ujęte między innymi: szklarnie, tunele foliowe, rośliny ozdobne, zioła, ugory, itp.

Z uwagi na okoliczność, że nie wszyscy rolnicy wystąpili z wnioskami o dopłaty bezpośrednie, założono hipotetycznie że powierzchnie z tytułu płatności będą mniejsze w stosunku do danych spisu rolnego. Zjawisko to badano zarówno w stosunku do JPO, jak i UPO. Spośród 5 badanych województw różnice in plus na korzyść spisu rolnego wystąpiły na terenie woj. kujawsko-pomorskiego (+2764 ha) i woj. wielkopolskiego (+13 715 ha). Natomiast w województwach nasyconych wielkoobszarowymi gospodarstwami rolnymi zanotowano zupełnie odwrotne zjawisko a mianowicie powierzchnie objęte JPO znacznie przewyższały areały wykazane w spisie rolnym. Najwięcej takich różnic odnotowano w woj. zachodniopomorskim (- 48 816 ha) (tabela 1)

Interpretując powyższe zjawisko można powiedzieć, że dzierżawcy lub właściciele gospodarstw wielkoobszarowych znając przepisy regulujące kwestie dopłat do rolnictwa, uruchomili na ogół proste „rezerwy" w postaci ugorów i odłogów, a następnie zgłosili te powierzchnie w odpowiednich wnioskach. Analizując

bliżej pozycje objęte jednolitymi płatnościami obszarowymi okazuje się, że wcale nie wzrosły uprawy ziemniaków czy buraków cukrowych, ale pozycje kryjące się pod nazwą „inne uprawy JPO".

Tabela 1

Porównanie upraw zgłoszonych do dopłat bezpośrednich w stosunku do spisu rolnego w 2002 r. (w ha)

Województwo	Jednolite płatności obszarowe			Uzupełniające płatności obszarowe		
	Wg spisu rolnego	Wg ARiMR	Różnica	Wg spisu rolnego	Wg ARiMR	Różnica
Kujawsko-pomorskie	110 538	107 774	+2 764	1 015 300	876 711	+138 589
Pomorskie	57 773	72 912	-15 138	711 100	630 963	+80 137
Warmińsko-mazurskie	33 197	57 613	-24 416	967 600	976 136	-8 536
Wielkopolskie	168 622	154 907	+13 715	1 721 600	1 469 910	+251 690
Zachodniopomorskie	49 206	98 022	-48 816	815 800	740 719	+75 081

Źródło: Dane PSR z 2002 r. i ARiMR z 2004 r.

Do drugiej grupy analizowanych dopłat zaliczono uzupełniające płatności obszarowe, które obejmują wszystkie zboża, rzepak i rzepik, rośliny motylkowe, pastewne oraz jako zamienniki łąki i pastwiska. Oceniając różnice między spisem rolnym a sprawozdawczością ARiMR można powiedzieć, że nie stwierdzono istotnych rozbieżności między tymi danymi. Tylko w woj. zachodniopomorskim zanotowano wynik ujemny (-8536 ha), który powstał na skutek wyższej uprawy rzepaku i rzepiku niż początkowo wykazywano w spisie rolnym [www.minrol.gov.pl].

W skali kraju nie cała powierzchnia użytków rolnych była objęta płatnościami obszarowymi. Według spisu rolnego z 2002 r. użytki rolne zajmowały 16169,4 tys. ha, zaś powierzchnia deklarowana we wnioskach 13747,1 tys. ha, czyli 85,0%. Tak więc poza systemem dopłat pozostało 2422,3 tys. ha. Z jednej strony taki wynik można uznać za sukces według zasady że „aż tylu" rolników złożyło wnioski, z drugiej natomiast niedosyt, że taka powierzchnia nie mogła być objęta systemem dopłat [Polska w Unii Europejskiej... 2005].

5. Rolnicy jako beneficjenci dopłat bezpośrednich

Dopłaty bezpośrednie adresowane były do wszystkich rolników, którzy spełniali warunki określone przepisami. Procedury obliczania dopłat dokonywano zgodnie z ustawą z 2003 r., w której stwierdzono, że wysokość płatności stanowi „iloczyn deklarowanej przez producenta rolnego powierzchni gruntów rolnych i stawek płatności na 1 ha gruntu rolnego" [Ustawa... 2003].

W 2004 r. stawki pieniężne dla polskich rolników ustalone były następująco: dla JPO – 210,53 zł/ha oraz dla UPO – 292,78 zł/ha. Łącznie dawało to 503,31 zł/ha.

Pokrycie tych wydatków finansowane były na dwa sposoby. Jednolite płatności obszarowe finansowane były przez UE w wysokości 695,95 mln euro, przy założonej powierzchni 13 mln ha. Natomiast uzupełniające płatności obszarowe w części finansowane były ze środków pochodzących z Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW) oraz ze środków budżetu państwa Jak wiadomo w pierwszych trzech latach maksymalne dopłaty mogą wynosić odpowiednio 55, 6 i 65% poziomu stosowanego w UE.

Analizując stopień składania wniosków w badanym regionie najlepsze wyniki osiągnięto w województwach „dawnych" ziem polskich, tj. w woj. kujawsko-pomorskim (95,0%) i woj. wielkopolskim (89,7%). Z kolei na terenach ziem „odzyskanych" najgorsze wyniki uzyskano na terenie woj. zachodniopomorskiego (69,7%) (tabela 2).

Tabela 2

Porównanie liczby gospodarstw istniejących do liczby gospodarstw składających wnioski

Województwo	Liczba gospodarstw rolnych pow. 1 ha wg spisu rolnego	Liczba rolników występujących o dopłaty bezpośrednie w 2004 r.	Procent
Kujawsko-pomorskie	73 003	69 353	95,0
Pomorskie	51 230	39 166	76,4
Warmińsko-mazurskie	50 130	41 899	83,6
Wielkopolskie	136 714	122 705	89,7
Zachodniopomorskie	41 913	29 222	69,7
Razem	352 990	302 345	85,6

Źródło: Dane PSR z 2002 r. i ARiMR z 2004 r.

Analizując to zjawisko nietrudno stwierdzić, że pod względem dążności do uzyskania płatności bezpośredniej występują jak gdyby dwa różniące się między sobą obszary. Jeden o ustabilizowanych stosunkach własnościowych, wieloletniej tradycji dobrego gospodarowania i większej dyscyplinie wewnętrznej, która zaowocowała przekonaniem o celowości składania wniosków. Drugi obszar to nadal rolnicy nie w pełni „na swoim", o dużym nasileniu gospodarstw wielkoobszarowych, nie mających do końca zdefiniowanego prawa własności i uregulowanego statusu prawnego [Wawrzyniak 2004].

Ogólnie biorąc w badanym regionie 50645 rolników (14,4%) mających taką szansę nie złożyło wniosków w ARiMR, pozbawiając się szansy uzyskania środków finansowych. Ta dobrowolna rezygnacja nie znajduje uzasadnienia ani w uciążliwości wypełniania wniosków, ani w stopniu skomplikowania kwestionariusza.

Wysokość płatności bezpośredniej pozostawała w bezpośrednim związku ze strukturą agrarną. Według danych spisu rolnego z 2002 r. średnia wielkość jedne-

go gospodarstwa rolnego w woj. warmińsko-mazurskim wynosiła 12,3 ha i tutaj też wysokość dopłat bezpośrednich była najwyższa i wynosiła 5943 zł. W tej grupie badanej najgorszą strukturą agrarną charakteryzowało się woj. wielkopolskie i tutaj zanotowano najniższą średnią (3386 zł) (tabela 3) [Wawrzyniak 2004].

Tabela 3

Porównanie struktury agrarnej do wysokości dopłat bezpośrednich

Województwo	Średnia wielkość 1 gospodarstwa (ha)	w tym użytków rolnych (ha)	Wysokość dopłat do 1 gospodarstwa (w zł)	Ranking	
				Wg spisu rolnego	Wg wysokości dopłat
Kujawsko-pomorskie	12,3	11,4	6 355	IV	IV
Pomorskie	14,4	12,5	6 498	III	III
Warmińsko-mazurskie	17,4	16,0	10 042	I	I
Wielkopolskie	10,8	10,1	5 650	V	V
Zachodniopomorskie	14,9	14,1	9 387	II	II

Źródło: Wyniki badań własnych.

Występująca korelacja między badanymi czynnikami wskazuje jednocześnie na fakt pozostawania poza systemem dopłat bezpośrednich wielu gospodarstw małych obszarowo (poniżej 1 ha), które nie mogą ubiegać się o takie dopłaty lub nie chcą z nich korzystać.

6. Zakończenie

Doświadczenia płynące z pierwszego roku realizacji dopłat bezpośrednich skłaniają do wypowiedzenia kilka uwag. Rolnicy zapewne nie w pełni uświadomili sobie, że znaleźli się w obrębie zupełnie innej filozofii uprawiania polityki rolnej. Instrumenty tej polityki przeszły z poziomu krajowego na rzecz poziomu europejskiego. Analizując bliżej kierunki wsparcia wyraźnie widać preferencyjne grupy roślin i zwierząt, które otrzymają dopłaty i te pozbawione takiej możliwości. Do tej ostatniej grupy z pewnością należą ziemniaki i buraki cukrowe. Wymaga to zupełnej przebudowy świadomości rolników i wyrobienia u nich mechanizmów zabiegania o środki, zwłaszcza w obliczu pojawienia się nowych działań w ramach Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich i Sektorowego Programu Operacyjnego.

Płatności bezpośrednie zawierają w sobie zarówno pewne cechy pozytywne, jak i negatywne. Niewątpliwego do pozytywów należy zaliczyć, że dopłaty nie są zależne od ilości produkowanej żywności i liczby posiadanych zwierząt. Płatności bezpośrednie z uwagi na swoje cechy nie przyczyniają się do zmian strukturalnych w rolnictwie, ale wręcz przeciwnie, petryfikują zastaną strukturę i nie sprzyjają przebudowie wsi oraz rolnictwa.

W 2005 r. liczba rolników składających wnioski wzrosła w skali kraju z 1 400,2 tys. do 1 487,6 tys. czyli o 5,9 %. Nie wiadomo czy to kres możliwości rolników,

czy też kolejna grupa producentów przekonała się do systemu dopłat. Stawki pieniężne dla polskich rolników wyniosą w omawianym roku odpowiednio: dla JPO – 225,00 zł/ha (wzrost 0 14,47 zł/ha) i dla UPO - 282,35 zł/ha (spadek o 10,43 zł/ha). W sumie na 1 ha stawka wyniesie 507,35 zł/ha (wzrost o 4,04 zł/ha). Zgodnie z Traktatem Akcesyjnym jednolita płatność obszarowa nie może przekroczyć 30 % poziomu dopłat unijnych [Wsparcie gospodarstw rolnych... 2005].

W 2005 r. na jednolitą płatność obszarową przeznaczona zostanie kwota 823,2 mln euro, co w wymiarze krajowym oznacza wzrost o 163,3 mln zł euro.

Jednolite płatności obszarowe wprowadzone w naszym kraju po raz pierwszy w 2004 r. przyczyniły się w głównie mierze do przeorientowania polityki rolnej i do poszukiwania nowego paradygmatu rozwoju rolnictwa.

LITERATURA

1. Ciepielowska M. (1981): Wspólna polityka rolna EWG. PWN, Warszawa.
2. Polska w Unii Europejskiej – doświadczenia pierwszego roku członkostwa. UKIE, Warszawa 2005.
3. Wawrzyniak B. M. (2004): Kierunki ewolucji struktury agrarnej w Polsce świetle spisów rolnych z 1996 i 2002. Oeconomia, nr 3.
4. Wawrzyniak B. M. (2004): Przemiany struktury agrarnej w rolnictwie polskim. WTN, Włocławek.
5. Wsparcie gospodarstw rolnych po akcesji do UE. MRiRW, Warszawa 2005.
6. Wspólna polityka rolna Unii Europejskiej a polskie rolnictwo. UKIE, Warszawa 2002.
7. Wyniki Powszechnego Spisu Rolnego 2002. GUS, Warszawa.
8. Ustawa z dnia 18 grudnia 2003 r. o płatnościach bezpośrednich do gruntów rolnych.
9. www.arimr.gov.pl
10. www.minrol.gov.pl
11. www.rolnik.info.pl

BOLESŁAW WOJTASIK

DOPŁATY BEZPOŚREDNIE - NOWY INSTRUMENT FINANSOWY W ROLNICTWIE

STRESZCZENIE

Celem artykułu było przedstawienie dopłat bezpośrednich jako nowego instrumentu finansowego w rolnictwie. Płatności wprowadzone w 2004 r., w wyniku negocjacji europejskich, zmieniły dotychczasową politykę rolną.

Badania przeprowadzono w re-gionie północno-zachodnim, obejmującym 5 województw. Stwierdzono występowanie różnic między powierzchniami wykazywanymi w spisie rolnym a danymi Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Również wysokość dopłat była zróżnicowana strukturą agrarną. Płatności miały charakter powszechny niezależnie od ilości produkowanej żywności i liczby posiadanych zwierząt.

BOLESŁAW WOJTASIK

DIRECT PAYMENTS - NEW FINANCIAL INSTRUMENT IN AGRICULTURE

SUMMARY

The aim of the paper was to show direct payments as new financial instrument in agriculture. The payments appeared in 2004 as a result of accession negotiations and changed the rural policy.

The research was carried in north-west region in 5 provinces. There were stated differences in area shown in rural census and dates of ARiMR.

Also the amount of payments was diversed by agrarian structure. The payments were common independently of quantitative of produced food and number of possessed animals.

INFORMACJE

PIOTR PRUS
Akademia Techniczno-Rolnicza w Bydgoszczy

JUBILEUSZ PROFESORA BOGDANA M. WAWRZYNIAKA

W dniach 12 - 14 września 2005 roku miały miejsce uroczyste obchody jubileuszu 70-lecia oraz 47-lecia pracy zawodowej prof. dr hab. Bogdana M. Wawrzyniaka, w tym 30 lat kierowania Katedrą Doradztwa w Agrobiznesie. Uroczystość była połączona z międzynarodową konferencją naukową nt.: „Pozycja społeczno-zawodowa rolników indywidualnych po wejściu do Unii Europejskiej", którą zorganizowała Katedra Doradztwa w Agrobiznesie Akademii Techniczno-Rolniczej w Bydgoszczy, przy współudziale Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu.

Profesor Bogdan M. Wawrzyniak jest związany z uczelnią w Bydgoszczy od roku 1972, kiedy to podjął pracę w filii Wydziału Rolniczego AR w Poznaniu z siedzibą w Bydgoszczy. Jednak najważniejszy okres w życiu Pana Profesora rozpoczął się w 1975 roku, kiedy to ówczesny Rektor nowo powstałej (w 1974 roku) ATR powierzył Panu Profesorowi utworzenie Zakładu Doradztwa i Upowszechniania Postępu w Rolnictwie, który przekształcił się w Zakład Doradztwa Rolniczego, a później w Katedrę Doradztwa w Agrobiznesie.

Profesor B. M. Wawrzyniak jest cenionym specjalistą w zakresie doradztwa rolniczego. Jego wiedza i doświadczenie są przydatne polskiej nauce oraz rolnictwu, szczególnie teraz, po przystąpieniu do Unii Europejskiej, gdy nasze rolnictwo stoi przed wyzwaniami związanymi z dostosowywaniem się do konkurencji na wspólnym rynku. Owocem jego pracy naukowej jest 435 publikacji, w tym 8 książek, 2 odręczniki akademickie, 3 skrypty, 76 oryginalnych prac twórczych oraz kilkaset innych publikacji w postaci artykułów naukowych i popularno-naukowych. Do najważniejszych pozycji książkowych z ostatnich lat należą: „Doradztwo w agrobiznesie" (2000), „Monografia rolnictwa województwa kujawsko-pomorskiego" (2002), „Doradztwo i postęp w rolnictwie polskim" (2003), „Przemiany struktury agrarnej w rolnictwie polskim" (2004), „Ubezpieczenia społeczne rolników" (2005). Wśród osiągnięć w pracy dydaktycznej należy podkreślić opiekę nad 434 pracami magisterskimi, inżynierskimi i licencjackimi. Profesor był promotorem 7 prac doktorskich, opiekunem naukowym 2 przewodów habili-

tacyjnych, recenzentem 27 prac doktorskich, 2 prac habilitacyjnych oraz 15 przewodów profesorskich.

W ciągu 30 lat kierowania Katedrą Doradztwa w Agrobiznesie Profesor B. M. Wawrzyniak zorganizował 15 konferencji naukowych o charakterze ogólnopolskim i międzynarodowym, był również przewodniczącym komitetu organizacyjnego IX Kongresu SERiA w 2002 roku w Bydgoszczy. Od 1991 roku przewodniczy Komitetowi Okręgowemu Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Rolniczych i jest członkiem Komitetu Głównego OWiUR (zorganizował 14 olimpiad okręgowych i 2 o charakterze centralnym).

Jest także członkiem następujących organizacji i towarzystw naukowych: Międzynarodowe Stowarzyszenie Doradztwa Rolniczego, Bydgoskie Towarzystwo Naukowe, Włocławskie Towarzystwo Naukowe, Stowarzyszenie Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu, Polskie Stowarzyszenie Zarządzania Wiedzą. W czasie swojej pracy odbywał wyjazdy studyjne do wielu krajów, w tym do Niemiec, Holandii, Szwajcarii, Danii, Szwecji, Norwegii i Rosji.

Za osiągnięcia naukowe i dydaktyczne był wielokrotnie nagradzany. Otrzymał następujące odznaczenia i nagrody: w roku 1974 – Złoty Krzyż Zasługi, 1977 roku – Zasłużony Pracownik Rolnictwa, 1979 – Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, 1980 – nagroda indywidualna III stopnia Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, 1986 - nagroda indywidualna III stopnia Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, 1989 – Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski, 1991 – Godność Honorowego Członka Włocławskiego Towarzystwa Naukowego, 1996 – Medal Komisji Edukacji Narodowej, 2005 – Nagroda indywidualna I-stopnia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu za całokształt działalności naukowo-badawczej i dydaktycznej, 2005 – Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski.

Obchody jubileuszowe oraz konferencję uświetnili swoją obecnością liczni goście z całej Polski oraz z zagranicy, którzy reprezentowali następujące ośrodki badawczo-rozwojowe, oświatowe, doradcze, informacyjne, administracyjne, finansowe, usługowe oraz przedsiębiorstwa: Humboldt University of Berlin w Niemczech, Latvia University of Agriculture na Łotwie, Slezská Univerzita v Opavě w Czechach, Byelorussian State Agricultural Academy na Białorusi, Århus University w Danii, Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Uniwersytet Rzeszowski, Szkołę Główną Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Politechnikę Białostocką, Akademię Podlaską w Siedlcach, Akademię Ekonomiczną w Poznaniu, Akademię Ekonomiczną we Wrocławiu, Akademię Rolniczą w Poznaniu, Akademię Rolniczą w Szczecinie, Akademię Rolniczą we Wrocławiu, Akademię Rolniczą w Krakowie, Akademię Morską w Gdyni, Kujawsko-Pomorską Szkołę Wyższą w Bydgoszczy, Akademię Techniczno-Rolniczą w Bydgoszczy, Instytut Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Boninie, Instytut Melioracji i Użytków Zielonych w Falentach,

Instytut Zootechniki w Krakowie, Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Warszawie, Dolnośląski Oddział Regionalny ARiMR we Wrocławiu, Agencję Rozwoju Regionalnego S.A. w Koninie, Narodowy Bank Polski Oddział Okręgowy w Bydgoszczy, Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie, Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Minikowie, Urząd Miasta w Czersku, Chr. Hansen Polska sp. z o.o.

Nadesłane na konferencję artykuły naukowe (123) zostały opublikowane w Pracach Komisji Nauk Rolniczych i Biologicznych, wydawanych przez Bydgoskie Towarzystwo Naukowe, w ramach Prac Wydziału Nauk Przyrodniczych – Seria B Nr 57. Publikacja została dofinansowana przez Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

W skład Honorowego Komitetu Organizacyjnego, który objął patronat nad konferencją, weszli: Edward Szymański (minister w Kancelarii Prezydenta RP), Romuald Kosieniak (wojewoda Kujawsko-Pomorski), Waldemar Achramowicz (marszałek woj. kujawsko-pomorskiego), prof. Zbigniew Skinder (rektor ATR), prof. Jacek Żarski (dziekan Wydziału Rolniczego ATR), prof. Aleksander Lewczuk (UWM w Olsztynie), prof. Antoni Mickiewicz (AR w Szczecinie), prof. Zygmunt Przychodzeń (SGGW w Warszawie), prof. Józef Ryznar (AR we Wrocławiu). Poszczególnym sesjom referatowym przewodniczyli kolejno: prof. Sławomir Zawisza, prof. Stanisław Urban oraz prof. Zygmunt Przychodzeń.

Profesor Bogdan M. Wawrzyniak - przewodniczący Komitetu Organizacyjnego - dokonał uroczystego otwarcia konferencji. Po nim głos zabierali zaproszeni goście. W imieniu Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu, współgospodarza konferencji, wystąpił Jan Wadoń (dyrektor Departamentu Rozwoju Regionalnego), który dokonał multimedialnej prezentacji województwa kujawsko-pomorskiego, przedstawiając jego pozycję w kraju oraz strategię rozwoju województwa do roku 2020. Następnie Andrzej Gross (dyrektor Kujawsko-Pomorskiego Oddziału Regionalnego ARiMR), skupił się na ocenie rolnictwa kujawsko-pomorskiego po roku funkcjonowania w Unii Europejskiej, w aspekcie korzystania z funduszy strukturalnych i dopłat bezpośrednich.

Duże zainteresowanie słuchaczy wzbudził Leonid Worobjow z Akademii Rolniczej w Szczecinie, który przedstawił przesłanki dla rozwiązania społeczno-ekonomicznych problemów wsi na Białorusi, sformułował cel oraz podstawowe kierunki polityki społecznej, a także scharakteryzował program zwiększenia efektywności agro-przemysłowego kompleksu na Białorusi w latach 2005-2010.

Rolę Agencji Rynku Rolnego w procesie kształtowania Wspólnej Polityki Rolnej Unii Europejskiej w Polsce przedstawiła dyrektor OT ARR w Bydgoszczy Edyta Zakrzewska. Dyrektor Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Minikowie, Roman Sass, wprowadził słuchaczy w problematykę funkcjonowania systemu doradczego w Polsce. Sporo uwagi poświęcił na przybliżenie zmian, jakie nastąpiły w doradztwie rolniczym po nadaniu ODR-om osobowości prawnej, scharakteryzowanie

roli Społecznych Rad Doradztwa Rolniczego oraz wypunktowanie zadań stawianych doradcom przez samych rolników, którzy w głównej mierze oczekują informacji rynkowych, doradztwa ekonomicznego oraz pomocy w wypełnianiu wniosków i informacji o źródłach wsparcia finansowego. Na temat misji doradztwa oraz nauki na rzecz rozwoju obszarów wiejskich i rolnictwa wypowiedział się Eugeniusz K. Chyłek z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

W tematykę związaną z bezpieczeństwem żywnościowym wprowadziła uczestników konferencji Marie Gabryšová z Czech, która zwróciła baczną uwagę na aspekty związane z ochroną konsumentów. O szansie pozyskania dodatkowych rynków zbytu dla polskiego rolnictwa dzięki rozwojowi produkcji żywności ekologicznej przekonywała w swoim wystąpieniu Marzena Wanczura z ATR w Bydgoszczy.

Nad zmianami w strukturze ludności i gospodarstwach rolniczych skupił się w swoim wystąpieniu Andrzej P. Wiatrak z Uniwersytetu Warszawskiego, który przedstawił analizę zmian w zasobach ludności rolniczej i strukturze obszarowej. Na długotrwałą dekoniunkturę w ogólnej sytuacji w rolnictwie i na wsi, skutecznie hamującą owe przemiany, zwrócił również uwagę Jan Siekierski z Akademii Rolniczej w Krakowie, którego zdaniem wpływ na tę niekorzystną tendencję ma zmniejszanie się opłacalności produkcji rolniczej, przemiany na rynku pracy, utrzymujące się wysokie bezrobocie jawne i ukryte. O ogromnej roli pozarolniczej działalności gospodarczej w kształtowaniu pozycji społeczno-zawodowej rolników indywidualnych przekonywała Alicja Stolarska z SGGW w Warszawie. Temat zmian struktury zatrudnienia i dochodów ludności rolniczej podjął w swoim wystąpieniu również Henryk Łabędzki z Akademii Rolniczej we Wrocławiu.

Źródłem środków finansowych, mających poprawić sytuację ekonomiczno-społeczną wsi i rolnictwa, mogą być fundusze strukturalne, o czym mówiła Elżbieta Szymańska z SGGW w Warszawie. Pozyskanie funduszy inwestycyjnych wymaga jednak od rolników spełnienia określonych warunków odnośnie prowadzonego gospodarstwa, wykształcenia, czy wieku. Wsparcie finansowe dotyczy nie tylko rolników, ale również samorządów lokalnych, przedsiębiorstw przetwórczych i usługowych. O stopniu dotychczasowego wykorzystania funduszy unijnych w gminach małopolskich poinformował zebranych Jacek Puchała z Akademii Rolniczej w Krakowie. Efektywne wykorzystanie unijnych funduszy, według Hanny Pondel z Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, wymaga sprawnego programowania, finansowania i monitorowania. Do tej pory można było zaobserwować deficyt w każdej z trzech wymienionych sfer. Dlatego nie można całą odpowiedzialnością za ewentualne kłopoty z zagospodarowaniem oferowanej przez Unię Europejską pomocy obarczać wyłącznie samych jej beneficjentów. Ogromna rola koordynacyjna, co zauważył Jacek Willecki z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, w realizowaniu programów pomocowych spoczywa na władzach krajowych i regionalnych. Na szczeblu krajowym odpowiedzialne są za

to przede wszystkim odpowiednie departamenty Ministerstwa Środowiska, Ministerstwa Gospodarki i Pracy, Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, jak również Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Agencja Rynku Rolnego, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. W skali lokalnej odpowiedzialność spoczywa na Urzędach Wojewódzkich i Marszałkowskich, regionalnych oddziałach ARiMR, ARR oraz Wojewódzkich Funduszach Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Dalsza dyskusja dotyczyła tematów związanych z konkretnymi branżami produkcyjnymi. Pozycję polskich producentów jabłek po wstąpieniu do Unii Europejskiej scharakteryzowała Sylwia Kierczyńska z Akademii Rolniczej w Poznaniu. Ocenę sytuacji producentów owoców miękkich przedstawiła Marta Domagalska-Grędys z Akademii Rolniczej w Krakowie. O perspektywach rozwoju produkcji mleka na Dolnym Śląsku mówiła Danuta Mierzwa z Akademii Rolniczej we Wrocławiu.

Technologie informacyjne stosowane w globalnych firmach związanych z agrobiznesem przedstawił Ludosław Drelichowski z ATR w Bydgoszczy, który zaprezentował najbardziej zaawansowane standardy systemu zintegrowanego SAP oraz narzędzia business intelligence. Przedstawiona analiza dotyczyła studium przypadku średniej firmy agrobiznesu, ukazując uwarunkowania jej sukcesu na rynku UE poprzez pryzmat uwarunkowań wewnętrznych i zewnętrznych.

Treść zaprezentowanych referatów była bardzo bogata i obszerna. Udział w obradach pracowników reprezentujących różne ośrodki naukowe z Polski i z zagranicy, nie tylko rolnicze, jak również osób związanych z administracją rządową i lokalną oraz szeroko rozumianym agrobiznesem był dodatkowym atutem. Pozwoliło to spojrzeć na problemy, z jakimi borykają się rolnicy indywidualni, z wielu stron i ująć je w sposób kompleksowy.

Jubileuszowa konferencja zakończyła się uroczystą kolacją, w trakcie której uczestnicy mieli zaszczyt osobiście złożyć na ręce Profesora Wawrzyniaka gratulacje i życzenia. Odczytano również list gratulacyjny jaki Szanowny Jubilat otrzymał w sierpniu 2005 roku od Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin, z podziękowaniami za wspaniałe osiągnięcia naukowe i zawodowe, bogaty dorobek publicystyczny, pracę organizatorską i sukcesy dydaktyczne, świadectwa uznania dla służby polskiej nauce. W liście znalazły się również życzenia dla Pana Profesora długich lat zdrowia i pomyślności oraz słowa wdzięczności za wspaniały wzór naukowca i praktyka, którego pasja zawodowa oraz praca badawcza znalazły konkretne zastosowanie i przyniosły wymierne korzyści polskiemu rolnictwu.

Zespół Redakcyjny Zagadnień Doradztwa Rolniczego dołącza się do życzeń dla Pana Profesora, licząc na dalszą owocną – jak dotychczas – współpracę.

TOMASZ W. BRALEWSKI
Akademia Rolnicza w Poznaniu

OBLICZA GLOBALIZACJI W NASIENNICTWIE

1. Wstęp

Globalizacja ma coraz większy wpływ na gospodarkę światową, w tym również na rolnictwo i stanowiące jego część nasiennictwo. Natomiast znaczenie nasiennictwa dla produkcji roślinnej jest niezaprzeczalne - stanowi ono motor postępu biologicznego, a także technologicznego, decydując o dochodowości tej części działalności rolniczej [Kalinowska-Zdun 1997, Klepacki 1997, Maciejczak 2002, Harasim 2003].

2. Organizacje globalnego rynku nasiennego

Międzynarodowy handel materiałem siewnym jest możliwy dzięki działalności licznych organizacji rządowych i pozarządowych. Według Duczmala [2000, s. 41-44], do najważniejszych z nich należą m.ni.:

- FIS (Federation Nationale du Comerce des Seménces) – zajmuje się problematyką międzynarodowego handlu nasionami, a do roku 2000 należały do niej 63 krajowe związki handlu nasionami (w tym Polska Izba Nasienna – PIN). Działalność FIS umożliwiła stworzenie i rozwój międzynarodowego handlu nasionami. W 2000 roku nastąpiło połączenie tej organizacji z ASSINSEL i stworzenie ISF (International Seed Federation);
- ASSINSEL (Association Internationale des Sélectionneurs Professionels pour la Protection des Obtentions Végétables) – stowarzyszenie zajmujące się ochroną praw hodowców do wytworzonych odmian W 2000 roku nastąpiło połączenie tej organizacji z FIS i utworzenie ISF (International Seed Federation);
- ISTA (International Seed Testing Association) – opracowuje metody badania jakości nasion, dzięki tej organizacji opracowane zostały międzynarodowe standardy oceny jakości nasion, niezbędne w handlu nasionami;

- AOSA (Association of Official Seed Analysts) - stowarzyszenie zrzeszające członków z USA i Kanady, odpowiednik ISTA w Europie;
- OECD (Organization for European Econimic Co-operation) - zajmuje się m.in. zagadnieniami tożsamości i czystości odmianowej, dzięki niej do międzynarodowego handlu wprowadzono standardy dotyczące oceny tożsamości i czystości odmianowej nasion;
- UPOV (Union pour la Protection des Obtentions Végétales) - zajmuje się ochroną praw do odmiany uprawnych stanowiącą ochronę własności intelektualnej. Do roku 2000 konwencję UPOV podpisało 86 krajów, a przepisy zgodne z nią miało 110 kolejnych [Anomin 2000];
- FAO (Food and Agriculture Organization of the United Nations) – organizacja międzynarodowa zajmująca się problematyką rolnictwa i wyżywienia, zajmuje się między innymi opracowywaniem standardów zgodnych z wytycznymi OECD i wprowadzaniem ich do krajów nieczłonkowskich;
- EUCARPIA (European Association for Research on Plant Breeding) - stowarzyszenie zajmujące się wspieraniem współpracy w zakresie hodowli roślin, a tym samym zwiększenie postępu w produkcji roślin.

3. Charakterystyka globalnego rynku nasiennego

Roczne obroty globalnego rynku nasiennego w roku 2004 szacowane były na około 50 mld USD, z czego około 30 mld USD przypadało na transakcje komercyjne. Na pojemność globalnego rynku nasiennego składają się rynki poszczególnych krajów. W roku 2004 do ważnych w skali globu należały rynki nasienne 56 państw o łącznej wartości 25,243 mld USD. Do państw o największych rynkach nasiennych należały: USA (5 700 mln USD), Chiny (3 000 mln USD), Japonia (2 500 mln USD), Francja (1 930 mln USD) i Brazylia (1 500 mln USD). Łącznie stanowiły one około 50% pojemności rynku globalnego. Natomiast Polska, której rynek nasienny oszacowano na 260 mln USD zajmowała 17 miejsce na świecie.

W roku 2004 do największych światowych eksporterów materiału siewnego należały: USA (896 mln USD), Holandia (837 mln USD) i Francja (707 mln USD). Polska eksportując nasiona o wartości 5 mln USD zajęła dopiero 43 miejsce na świecie.

Największą wartość w 2004 roku miał import nasion do: USA (440 mln USD), Francji (438 mln USD), Meksyku (420 mln USD), Holandii (349 mln USD), Włoch (310 mln USD) i Niemiec (304 mln USD). Jako importer Polska zajmowała 13 miejsce na świecie, importując nasiona o wartości 75 mln USD (54 mln USD - gatunki rolnicze, 21 mln USD – gatunki ogrodnicze) [www.worldseed.org/statistics.html, 23.12.2005][1].

1 Szacunki dotyczące globalnego rynku nasiennego opracowywane są przez Sekretariat ISF.

4. Dominacja firm – gigantów na globalnym rynku nasiennym

W połowie lat 90-tych ubiegłego wieku udział 24 największych firm nasiennych (o obrotach rocznych powyżej 100 mln USD w wartości obrotów rynku globalnego wynosił 27% [Le Buanec 1998]. W kolejnych latach stosując politykę globalnej ekspansji, głównie na drodze przejęć innych podmiotów i fuzji firmy z światowej czołówki zaczęły szybko zwiększać swoje obroty i udział w międzynarodowym rynku nasiennym. Proces ten dotyczyły zwłaszcza 5 największych korporacji. Obecnie 30 mega-firm kontroluje 80% globalnego rynku nasiennego, a do światowej czołówki należą: Du Pont (Pioneer Hi-Breed), Pharmacia (Monsanto), Syngenta (Novartis), Groupe Limagrain, Grupo Pulsar (Seminis), Advanta (AstraZeneca and Cosun), Sakata, KWS AG, Dow (+ Cargill North America), Delta & Pine Land [Maciejczak 2002].

5. Pozycja rynkowa małych firm nasiennych w dobie globalizacji

Obok wielkich koncernów na światowym rynku działają również średnie i małe przedsiębiorstwa nasienne (w Europie o obrotach około 5 mln USD, a w USA – około 20 mln USD rocznie) [Braun i in. 1999]. Do grupy tej firm należą wszystkie polskie firmy hodowlano-nasienne. Obecnie w niektórych sektorach rynku funkcjonują one i rozwijają się unikając zwykle konfrontacji z największymi firmami. Z czasem prawdopodobnie jednak rosnąca hegemonia koncernów nasiennych na rynku globalnym doprowadzi do tego, że ostatecznie mniejsze firmy zajmą nisze na rynku nasiennym nie opłacalne dla gigantów (rynki lokalne, gatunki i odmiany o mniejszym znaczeniu na rynku, dostawy nasion dla małych producentów rolnych). Część z nich nie uniknie jednak losu wchłonięcia przez korporacje międzynarodowe.

6. Nowe rynki zbytu nasion

Ekspansję na nowe rynki ułatwia istnienie przepisów i handlowych organizacji międzynarodowych oraz powstawanie organizmów ponad państwowych (np. Unii Europejskiej). Polityka pozyskiwania nowych rynków zbytu z jednej strony umożliwia zwiększenie obrotów i zysków firm nasiennych, a z drugie strony wymaga ponoszenia początkowo nakładów i wiąże się z ryzykiem porażki. Wkraczając na nowy rynek zbytu firma nasienna musi dokonać wielu wyborów i podjąć ważne decyzje. Dotyczą one rodzaju wprowadzanego produktu, sposobu wprowadzenia go na rynek i dystrybucji, marketingu oraz aspektów formalno-prawnych, a także czynników społecznych w danym kraju.

Duże firmy nasienne zdobywają nowe rynki zbytu tworząc samodzielnie nowe podmioty, przejmując istniejące firmy miejscowe lub ich części albo na drodze

powoływania spółek joint-venture [Harzig 2005]. Natomiast firmy małe zawierają zwykle umowy handlowe z miejscowymi podmiotami, tworzą własne biura handlowe lub przedstawicielstwa.

Przykładem zdobycia nowego rynku zbytu przez korporację światową w Polsce na drodze przejęcia części firmy miejscowej może być spółka CNOS – Vilmorin. Powstała ona na skutek umowy między firmami: polską CNOS – Poznań i francuską Vilmorin, należącą do światowego giganta Groupe Limagrain. Umowa ta umożliwiła Francuzom przejęcie marek handlowych i systemu dystrybucji nasion ogrodniczych dla amatorów od CNOS – Poznań. CNOS – Vilmorin jest obecnie jedną z 67 firm należących do Groupe Limagrain (w Polsce poza nią działają jeszcze: Limagrain Sp. z o.o. i Nickerson-Zwaan Sp. z o.o.) [www.limagrain.com, 23.12.2005].

7. Marketing nasion w dobie globalizacji

Działanie w skali globu wymusza na firmach nasiennych indywidualne podejście marketingowe do różnych rejonów świata, a nawet krajów. Wynika to z ich specyfiki, która dotyczy również odbioru działań marketingowych przez potencjalnych nabywców nasion.

Przykładem różnic w działaniach marketingowych, zależnie od rejonu świata, może być wykorzystanie odmiennych form reklamy. Jedną z możliwych dróg dotarcia do potencjalnego nabywcy jest emisja reklam firm nasiennych w kinie [Mumby 1994, s. 110]. Reklama ta ma znaczenie np. w Indiach, gdzie kino stanowi jedną z niewiele popularnych rozrywek na terenach wiejskich, nie ma jednak ona żadnego znaczenia w Europie, gdzie za najpopularniejszą i najbardziej skuteczną w nasiennictwie uznawana jest reklama drukowana [Hołubowicz 1999, s. 72, Bralewski i Hołubowicz 2005a].

Odmiennym przykładem marketingowym jest wykorzystanie jednej formy reklamy na wielu rynkach zbytu. Najtańszą i najłatwiejszą formą reklamy docierającą do nabywcy jest opakowanie detaliczne do nasion. Umieszczone na nim informacje stanowią wizytówkę firmy i jej produktu, a odpowiednio przygotowane mogą skłaniać do zakupu. Opakowanie detaliczne posiadające wszystkie informacje podane w wielu wersjach językowych umożliwia sprzedaż nasion w wielu krajach na świecie. Taką politykę marketingową prowadzą również polskie firmy nasienne umieszczając na opakowaniach nasion informacje w różnych językach: angielskim, niemieckim, rosyjskim, ukraińskim, białoruskim, litewskim i łotewskim, a nawet chińskim i arabskim. Natomiast najbardziej rozbudowane opakowania tego typu stosowane przez firmy zachodnioeuropejskie zawierają informacje nawet w 12-14 językach [Bralewski 2002, s. 3, 2005, s. 70-71].

Niektóre działanie promocyjne firm nasiennych sprawdzają się w skali całego globu. Do takich działań należą na przykład pokazy własnych odmian – tzw. „Dni

Pola". Działają one w myśl zasady: „obejrzyj i kup". Dzięki takim imprezom ogrodnicy naocznie mogą porównać różne odmiany roślin oferowane przez daną firmę nasienną, często w odniesieniu do odmian konkurencji, bądź po prostu najczęściej uprawianych w danym rejonie. Formuła takiego pokazu powinna być dobrze zrozumiała dla odwiedzających, dlatego też jest różna zależnie od stopnia rozwoju rolnictwa w danym państwie. W krajach o wysokim poziomie rolnictwa „Dni Pola" łączą w sobie często wiele elementów – prezentowane odmiany są na przykład dodatkowo nawożone różnymi dawkami nawozów i chronione odmiennymi środkami ochrony roślin. Natomiast w krajach o słabo rozwiniętym rolnictwie mają one zwykle uproszczoną formę i dotyczą tylko prezentacji odmian. W Polsce popularną formą marketingu są demonstracje – prezentacja odmian na poletkach demonstracyjnych – a także szkolenia rolników prowadzone przez ośrodki doradztwa rolniczego.

Według Duczmala [2000, s. 45] w krajach, gdzie znaczny odsetek rolników to analfabeci takie polowe demonstracje są jedynym sposobem na wypromowanie nowych odmian roślin. Organizacja pokazów w tych krajach wymaga oczywiście zaangażowania o wiele większej liczby osób udzielających ustnej informacji niż w krajach, gdzie dodatkowo można zastosować materiały drukowane. Dodatkowy problem w organizacji takich demonstracji stanowi istnienie w danym kraju dużej liczby języków lub dialektów (na przykład w Indiach), co pociąga za sobą wymóg posiadania odpowiednich kwalifikacji językowych przez pracowników obsługujących imprezę.

8. Formy ochrony własności intelektualnej

Hodowla nowych odmian roślin uprawnych jest procesem długotrwałym i kosztownym. Nowo wyhodowana odmiana jest w świetle istniejących przepisów własnością intelektualną hodowcy/właściciela odmiany, a przestrzeganie z tym związanych aktów prawnych staje się szczególnie istotne w dobie globalizacji. Regulacje międzynarodowe i państwowe gwarantują hodowcom/właścicielom odmian przychody wynikające z opłat licencyjnych zawartych w cenie kupowanych przez użytkowników nasion. Opłaty licencyjne w krajach rozwiniętych opłacane są również przez rolników prowadzących samorozmnożenia nasion na własne potrzeby.

Istnieją dwa podstawowe sposoby ochrony własności intelektualnej w nasiennictwie wyłączne prawo do odmiany przyznawane hodowcy/właścicielowi oraz patent. Wyłączne prawo do odmiany wymusza na wszystkich jej użytkownikach ponoszenie opłat licencyjnych, sama jednak odmiana może być wykorzystywana bezpłatnie przez dowolne podmioty jako źródło cech genetycznych w pracach

hodowlanych. Patent natomiast nie tylko pozwala na uzyskiwania profitów z wykorzystania zarejestrowanych odmian, ale i również z wykorzystania ich jako materiałów wyjściowych w hodowli.

Przepisy Unii Europejskiej pozwalają stosowanie w nasiennictwie, poza wyłącznym prawem do odmiany, również wykorzystywanie patentów (Dyrektywa 98/44 z dnia 6 lipca 1998 pozwala na patentowanie pojedynczych genów i ich sekwencji). Podejście do ochrony odmiany jest inne w przypadku rynku europejskiego i amerykańskiego. W Europie dominuje pogląd, że należy chronić odmianę, lecz zapewnić do niej swobodny dostęp, jako do źródła cech genetycznych, natomiast amerykańskie firmy nasienne działają głównie w oparciu o patenty [Harzig 2005]. Z tego powodu, koncerny europejskiej w celu ochrony interesów na rynku amerykańskim również w głównej mierze opierają się na patentach, a na rynku europejskim na wyłącznym prawie do odmiany [www.gnis.fr/letrte/18html, 14.12.2005].

Specyficzne podejście Amerykanów do zabezpieczenie swoich interesów zaowocowało podjęciem prac badawczych mających chronić prawa do odmiany na drodze biotechnologii. W wyniku tych prac firmy-giganty wywodzące się z USA opracowały technologie umożliwiające sprzedaż nasion, które tracą żywotność po zbiorze i są bezwartościowe jako materiał siewny, co zmusza rolników do corocznych zakupów nowych nasion w firmie [Hołubowicz 2000, Podlaski 2004].

Jedną z form ochrony przed samowolnym rozmnażaniem nasion chronionych odmian jest wprowadzanie na rynek odmian mieszańcowych (heterozyjnych), u których przy kolejnych rozmnożeniach nasion następuje rozszczepienie cech u potomstwa. Jeszcze kilka lat temu hodowlę odmian mieszańcowych z powodu dużych kosztów produkcji nasion firmy nasienne prowadziły jedynie w przypadku, gdy umożliwiała ona wydatne zwiększenie ilości czy jakości plonu. Obecnie wytwarzane są również odmiany mieszańcowe gatunków u których zadowalające efekty uzyskuje się uprawiając odmiany ustalone, których koszty hodowli i produkcji nasion są o wiele niższe. Hodowlę heterozyjną odmian tych gatunków, jako zabezpieczenie swoich interesów, firmy nasienne stosują często sprzedając nasiona do krajów, gdzie istnieje wysokie ryzyko samorozmnożeń nasion przez rolników.

Ochrona własności intelektualnej w nasiennictwie dotyczy nie tylko ochrony nowych odmian, ale także nowych technologii hodowli, produkcji i uszlachetniania nasion, marek i znaków handlowych itp. Elementy te są zwykle chronione za pomocą patentów.

9. Zagraniczna reprodukcja nasion

Globalizacja umożliwia firmom nasiennym reprodukcję nasion w dowolnym miejscu na świecie, po uwzględnieniu aspektów przyrodniczych (optymalne wa-

runki klimatyczno-glebowe dla produkcji nasion danego gatunku) i ekonomicznych (tania siła robocza, niskie ceny środków produkcji). W Europie Zachodniej do krajów zajmujących się reprodukcją na zlecenie należą głównie Francja i Włochy, a w Europie Środkowowschodniej coraz większego znaczenia nabierają Węgry. Na świecie natomiast, również ze względów ekonomicznych coraz większą role w reprodukcji odgrywają kraje Azji (np. Chiny), Afryki (np. RPA) i Ameryki Południowej (np. Chile).

Również polskie firmy od lat 90-tych XX wieku rozpoczęły zlecanie reprodukcji nasion za granicą. Nadal jednak są to ilości niewielkie. W latach 2001-2003 w liczących się przedsiębiorstwach krajowych udział nasion produkowanych za granicą w wartości sprzedaży wyniósł średnio 16,4%, z czego większość firm miesiła się w przedziale od 0,5% do 15,0%. Nasiona reprodukowano głównie we Włoszech, Francji, na Węgrzech oraz w Chinach [Bralewski i Hołubowicz 2005b].

10. Przyspieszenie prac hodowlanych

Jedną z przyczyn długości procesu hodowli nowej odmiany jest fakt, że hodowcy prowadząc prace w jednym miejscu są ograniczeni okresem wegetacji panującym w danym rejonie, a uzyskanie jednego pokolenia roślin trwa jeden rok. W dobie globalizacji duże światowe firmy hodowlano-nasienne prowadzą hodowlę odmian w stacjach doświadczalnych umiejscowionych w różnych strefach klimatycznych. Pozwala to skrócić proces tworzenia odmian nawet o połowę, zmieniając bowiem miejsce pracy można uzyskać 2 pokolenia roślin w ciągu jednego roku (dwukrotna wegetacja).

Prowadzenie prac hodowlanych przez jedną firmę w różnych rejonach świata zapewnia jej również szeroki dostęp do miejscowych źródeł zmienności genetycznej, które mogą być wykorzystane w kreacji nowych odmian.

11. Wprowadzanie nowych gatunków roślin do uprawy

Prowadzenie przez firmy nasienne działalności w wielu rejonach świata prowadzi do kontaktu z tradycyjnymi miejscowymi produktami – nieznanymi gdzie indziej rodzajami, gatunkami i odmianami roślin uprawnych. Dążąc do podboju nowych rynków niektóre firmy wprowadzają do swojej oferty nasiona nowych rodzajów, gatunków i typów odmian, a także czasami wprowadzają je na rynki innych państw. W ten sposób zwiększają one liczbę gatunków roślin uprawianych w poszczególnych rejonach globu.

W samej Unii Europejskiej w poszczególnych latach rośnie liczba gatunków, których odmiany są rejestrowane i wprowadzane do produkcji. W latach 1995-2004 ich liczba wzrosła z 239 do 1017 [CPVO 2004, s. 38]. Proces ten ma miej-

również w Polsce. Przykładem mogą być kontakty polskich firm nasiennych z firmami chińskimi, które zaowocowały wdrożeniem do produkcji w naszym kraju nowego gatunku warzywa strączkowego – fasolnika chińskiego (*Vigna sinensis* L.(Endl.)).

12. Podsumowanie

Globalizacja jest procesem nieodwracalnym i z pewnością rozwojowym. Jej rozwój na pewno będzie miał dalszy wpływ na ewolucją sektora nasiennego – światowego, jak i poszczególnych krajów.

Na rozwój globalizacji mają i będą miały międzynarodowe organizacje rządowe i pozarządowe wpływające na różne aspekty nasiennictwa. Międzynarodowy handel nasionami uprości się również dzięki procesowi rozwoju wspólnych rynków obejmujący swym zasięgiem wiele państw. Wielkość obrotów światowego rynku nasiennego z pewnością będzie nadal wzrastać, prawdopodobnie głównie na skutek wzrostu poziomu rolnictwa w krajach obecnie intensywnie rozwijających się, co doprowadzi do zmian w czołówce największych importerów i eksporterów nasion. Rosnąca dominacja firm gigantów na rynku światowym będzie miała coraz większy wpływ na politykę mniejszych podmiotów. Same firmy – giganty również z czasem ulegną dalszej ewolucji. Wzrost konkurencji doprowadzi do silniejszej ekspansji firm nasiennych na nowych rynkach zbytu oraz dążenia do coraz skuteczniejszej ochrony własnych odmian zarówno na drodze prawnej, jak i prac genetycznych. Rosnąca konkurencja będzie miała również wpływ na rozwój marketingu i jego dostosowanie do specyfiki regionalnych rynków zbytu. Normą stanie się zlecanie reprodukcji nasion w najlepiej przystosowanych do tego rejonach świata, co umocni pozycję krajów o dobrych warunkach przyrodniczych do produkcji nasiennej oraz dodatkowo o taniej sile roboczej. Nadal będzie rozwijał się proces zakładania przez duże firmy nasienne stacji hodowlanych w różnych rejonach świata w celu przyspieszenia procesu uzyskiwania nowych odmian oraz korzystania z zasobów genowych. Globalna polityka przedsiębiorstw nasiennych stopniowo zwiększy liczbę nowych rodzajów, gatunków i odmian roślin introdukowanych do uprawy w różnych rejonach świata.

LITERATURA

1. Anonim (2000): Z kongresu FIS/ASSINSEL. Hodowla Roślin i Nasiennictwo nr 3, 38-39.
2. Bralewski T.W. (2002): Marketing role of small seeds bags on the Polish market. Materiały wykładu wygłoszonego dnia 9 lipca 2002 r. w Seed Science Center, Zhejiang University, Hangzhou, ChRL, 3.
3. Bralewski T.W. (2005): Wybrane czynniki wpływające na jakość marketingową nasion. Praca doktorska zrealizowana w Katedrze Nasiennictwa Ogrodniczego Akademii Rolniczej w Poznaniu, 70-71.
4. Bralewski T.W., Hołubowicz R. (2005a): Importance of different forms of advertising spots in promotion activities of Polish horticultural seed companies. Electronic of Polsh Agricultural Universities, Horticulture, Volume 8, Issue 4.
5. Bralewski T.W., Hołubowicz R. (2005b): Selected elements of marketing strategy of horticulture seed companies on the Polish market. Buletin USAMV-CN nr 62, 15-20.
6. Braun U., Dorna H., Duczmal K.W. (1999): Światowy rynek nasienny. Hodowla Roślin i Nasiennictwo nr 1/2, 6-9.
7. CPVO (2004): Rapport annuel 2004. Office communautaire des variétés végétales, Angers, France, 38.
8. Duczmal K.W. (2000): Współpraca międzynarodowa, organizacje międzynarodowe. [w:] „Nasiennictwo. T. 1". Red. K.W. Duczmal i H. Tucholska. Wyd. PWRiL, Poznań, 41-44.
9. Harasim A. (2003): Technologia jako czynnik kształtujący wykorzystanie potencjału produkcyjnego rolnictwa. Pamiętnik Puławski nr 132, 87-104.
10. Harzig J. (2005): Sakata. Une vision des enjeux maraîchers. L`Echo des M.I.N. nr 208, 66-67.
11. Hołubowicz R. (1999): Marketing nasion. Wyd. Akademii Rolniczej, Poznań, 72.
12. Hołubowicz R. (2000): Nowa technologia w nasiennictwie „Terminator". Hodowla Roślin i Nasiennictwo nr 4, 38-39.
13. Kalinowska-Zdun M. (1997): Zmiany technologiczne i ich konsekwencje w uprawie roślin. Zesz. Problem. Post. Nauk Rol. nr 439, 261-266.
14. Klepacki B. (1997): Znaczenie technologii i postępu technologicznego w rozwoju gospodarstwa rolnego. Rocz. Nauk. Rol. T. 87, Z.1, 145-159.
15. Le Buanec B. (1998): An overview of the world seed market. New Letters, 12-15.
16. Maciejczak M. (2002): Ewolucja światowego sektora nasiennego. Hodowla Roślin i Nasiennictwo nr 3, 21-27.
17. Mumby G. (1994): Seed marketing. FAO Agricultural Service Bulletin, Rome, Italy, 110.
18. Podlaski S. (2004): Polityka nasienna, a rozwój przemysłu nasiennego. Hodowla Roślin i Nasiennictwo nr 3, 2-8.
19. www. worldseed.org/statistics.html, 23.12.2005.
20. www.gnis.fr/lettre/018.html, 14.12.2005.
21. www.limgrain.com, 23.12.2005.

BEATA WIĄCEK
Agencja Rynku Rolnego

PRZYKŁADY FUNKCJONOWANIA GRUP PRODUCENTÓW ROLNYCH

1. Wstęp

W ostatnich latach wiele mówi się na temat grup producenckich, wskazując na ich zalety i rolę, jaką mogą pełnić w przebudowie rolnictwa polskiego. Głównym celem powstawania grup producenckich jest wzmocnienie konkurencyjności rolników i umożliwienie im łatwiejszego funkcjonowania w otoczeniu gospodarki rynkowej. Mimo, że wiele mówi się na ten temat, to ciągle rozwój grup producenckich jest niedostateczny, a uregulowania prawne w tym zakresie trwały dosyć długo.

Mając na uwadze aktualność i ważność tematyki w artykule omówiono przykłady funkcjonowania grup producentów rolnych, aby wskazać możliwości ich różnokierunkowego działania i to niezależnie od branży, czy regionu.

2. Formy prawne grup producenckich

Grupa producencka to organizacja powstająca z inicjatywy rolników.

Polskie prawo przewiduje różne formy prawne zrzeszania się producentów, takie jak: zrzeszenia, stowarzyszenia, spółdzielnie oraz spółki prawa handlowego. Poszczególne formy funkcjonują na podstawie odrębnych uregulowań ustawowych.

Tabela nr 1 przedstawia porównanie form prawnych przyjmowanych przez organizujących się producentów.

Przedstawione grupy producenckie mają różne formy prawne, zakres działania, wewnętrzne powiązania, branże itp.

Tabela 1

Porównanie różnych form prawnych utworzenia grup producenckich

Wyszczególnienie	Spółdzielnia	Spółka Z o.o.	Zrzeszenie	Stowarzyszenie
Podstawa prawna	Ustawa z dn. 16.09.1982 r. Prawo Spółdz.	Rozporządzenie z dn. 27.06.1934 r. Kodeks handlowy	Ustawa z dn.8.10.1982 r. o społeczno-zawodowych organizacjach rolników	Ustawa z dn. 7.04.1989 r. Prawo o stowarzyszeniach
Charakter organizacji	Gospodarczy ale również społ.	Gospodarczy	Społeczno-zawodowy, ale też gospodarczy	Społeczny
Teren działania	Bez ograniczeń	Bez ograniczeń	Terytorium RP	Bez ograniczeń
Członkowie organizacji	Osoby fizyczne i prawne	Osoby fizyczne i prawne	Osoby fizyczne	Osoby fizyczne, prawne jako członkowie wspierający
Liczba członków założycieli	Co najmniej 10 osób fizycznych lub 3 osoby prawne, w przypadku RSP- 5 osób fizycznych	1 i więcej	Co najmniej 10 osób fizycznych, z których co najmniej 8 prowadzi gospodarstwo rolne jako jego właściciel, posiadacz bądź użytkownik	Co najmniej 15 osób fizycznych
Forma zaangażowania finansowego	Udział	Udział	Składki członkowskie	Składki członkowskie
Właściwy sąd rejestrowy	Sąd rejonowy gospodarczy	Sąd rejonowy gospodarczy	Sąd rejonowy gospodarczy	Sąd okręgowy, wydział cywilny

Źródło: [Producenckie 2000].

3. Charakterystyka działalności wybranych grup producenckich

W artykule zaprezentowano kilka grup producentów. Każda z tych grup charakteryzuje różnorodność działania, doświadczeń, planów, oczekiwań i ważnych do zrealizowania spraw.

Zrzeszenie Producentów Rolnych Warzyw i Owoców Elbląskie powstało w 1996 r. Od początku działalności planuje produkcję w gospodarstwach członków zgodnie z potrzebami rynków. Zarząd Zrzeszenia jesienią zbiera propozycje produkcyjne od producentów i zestawia je z planem sprzedaży spółki Makler w Elblągu. Umowy zawierane są tylko na takie wielkości, na które jest zbyt. Jeśli członek zgłasza większe możliwości produkcyjne, otrzymuje propozycję uprawy gatunków, w których w produkcji występują niedobory. Obecnie produkty członków sprzedawane są w kilku supermarketach. Zrzeszenie zawarło również umowy z przetwórniami. Zrzeszenie chce być konkurencyjne pod względem jakości i produkuje warzywa i owoce wysokiej jakości. Wymagania jakościowe stawia odbiorca i do nich Zrzeszenie dopasowuje produkcję. Kontrola jakości odbywa się u producentów i w czasie dostawy towarów od odbiorców.

Producenci uczestniczą w szkoleniach, uprawiają tylko odmiany, które zaleca doradca do spraw upraw i jakości. Ta grupa producentów owoców i warzyw chce się rozwijać i być konkurencyjna na rynku unijnym, wystąpiła z wnioskiem do wojewody o wstępne jej uznanie.

W 1996 r. powstało **Zrzeszenie Producentów Owoców i Warzyw Sad-Pol w Polubiczach**. Zrzesza 31 producentów. W 2003 r. powierzchnia upraw owoców i warzyw wynosiła ponad 326 ha. Główne produkty to jabłka i pomidory. Produkty członków Zrzeszenia trafiają na rynek i do przetwórstwa (pomidory, jabłka, porzeczki czarne). Uprawy prowadzone są zgodnie z zasadami IPO. Zrzeszenie otrzymało decyzję wojewody o wstępnym uznaniu w kategorii owoce i warzywa. Problemem Zrzeszenia jest „brak chętnych do podpisywania długoterminowych kontraktów sprzedaży, szczególnie owoców. Znacznie lepiej jest w przypadku pomidorów; podpisaliśmy już kontrakty z uznanymi przetwórcami" [Boguta 2004].

W 2003 roku została zarejestrowana **Mazowiecka Spółdzielnia Producentów Owoców i Warzyw „Centrum" w Warce**. Spółdzielnia zrzesza kilkuset członków zorganizowanych w grupach członkowskich. Początkowo prowadzono handel owocami miękimi, czereśnią, wiśnią, owoce sprzedawano na rynek, za granicę i do przetwórstwa. Od 2003 roku rozpoczął się handel najważniejszym produktem Spółdzielni – jabłkami. Główny cel Spółdzielni to zdobycie rynków zagranicznych (wschodnich i zachodnich). Spółdzielnia chce bezpośrednio handlować z partnerami z zagranicy bez pośredników. Dla Spółdzielni ważnym zadaniem jest planowanie produkcji w gospodarstwach członków i dostosowanie jej do wymagań rynku, dlatego muszą wprowadzić nasadzenia uwzględniające gatunki i odmiany

poszukiwane przez odbiorców, wprowadzenie systemu ISO i UREPGAP w gospodarstwach członków.

Spółdzielnia przygotowuje się do wystąpienia do wojewody z wnioskiem o wstępne uznanie i jako wstępnie uznana grupa ma szanse uzyskiwać pomoc w ramach wspólnej organizacji rynku owoców i warzyw, a jako uznana organizacja producentów osiągnie znaczne kwoty dopłat do funduszu operacyjnego.

Spółka **Rajpol** w Wólce Łęczeszyckiej oficjalnie została zawiązana w 2002 r. i liczy obecnie 12 członków. Nieformalna współpraca rozpoczęła się 12 lat wcześniej i liczyła 4 członków. W październiku 2002 roku Spółka uzyskała decyzję wojewody mazowieckiego o wpisie do rejestru grup producentów rolnych i korzysta z pomocy dla grup producentów rolnych. Obecnie przygotowuje wniosek o wstępne uznanie już na mocy prawa UE. Spółka skupia się na podjęciu działań w celu poprawy planowania produkcji i jej jakości i wprowadzenie systemu EUREPGAP w gospodarstwach członków. W przyszłości chce wystąpić z inicjatywą utworzenia z kilkoma innymi grupami producentów owoców i warzyw z regionu grójeckiego, utworzenie wspólnego biura handlowego, którego celem byłaby obsługa dużych kontraktów oraz stworzenie i promowanie wspólnego znaku handlowego. Rajpol jest inicjatorem utworzenia związku grup – „Nie wystarcza zrzeszenie gospodarstw; współpracować ze sobą muszą grupy" [Boguta 2004].

Związek Hodowców i Producentów Trzody Chlewnej w Koninie konsekwentnie realizuje cel poprawy jakości produkowanych świń. W 1993 roku rozpoczęli od wspólnego zakupu pasz i środków do produkcji. Od razu zajęli się też sprzedażą wyprodukowanych tuczników. Wymogiem czasu stała się produkcja świń o wysokiej jakości, dlatego starali się współpracować z firmami, które cenią jakość. Grupa działała w oparciu o statut Związku Hodowców Trzody Chlewnej, który umożliwia podjęcie działalności gospodarczej [Bujoczek 2000]. Założeniem wspólnego działania było uzyskanie wyższej zapłaty za produkowane świnie z tytułu lepszej jakości. Do grupy mogli przystąpić rolnicy, którzy byli gotowi sprzedawać swoje świnie według klasyfikacji poubojowej. Początkowo grupa liczyła 70 hodowców i producentów świń. W 2000 roku liczba producentów świń, o produkcji powyżej 50 sztuk w roku, wzrosła do 150. Mięsność u produkowanych tuczników jest coraz lepsza.

Przykładem Zrzeszenia, które przygotowało i obecnie realizuje program operacyjny jest **Zrzeszenie Plantatorów Owoców i Warzyw** w Łowiczu. W kraju jest jedną z ośmiu uznanych organizacji producentów owoców i warzyw. Zrzeszenie może korzystać z pomocy przewidzianej w prawie UE dla uznanych organizacji producentów. W 2004 r. zrzeszenie to uzyskało wpis do rejestru grup uznanych, potwierdzony na mocy prawa UE decyzją wojewody łódzkiego. Po uzyskaniu wpisu do rejestru, ustalono warunki sprzedaży pomidorów. W styczniu 2005 r. zrzeszenie otrzymało decyzję o przyznaniu dopłaty pomidorowej. W ramach re-

alizowanego programu operacyjnego planuje uzyskanie w ciągu dwóch lat certyfikatu integrowanej produkcji warzyw przez wszystkich członków, poprawę ochrony środowiska, wspólny zakup i użytkowanie specjalistycznych narzędzi.

Niezmiernie ciekawym przykładem działalności rolniczej jest **Zrzeszenie Producentów Zbóż i Rzepaku „ROLA"** w Człuchowie. W 1999 roku 15 rolników z województwa pomorskiego, zachodniopomorskiego, kujawsko-pomorskiego i wielkopolskiego postanowiło zrzeszyć się celem zorganizowania produkcji zbóż oraz przejęcia elewatora w Człuchowie. Zrzeszenie zarejestrowano w lipcu 1999 roku. Łączna powierzchnia upraw członków Zrzeszenia, z których większość stanowią dzierżawcy wynosi około 15 000 hektarów. Celem działalności Zrzeszenia jest zorganizowanie się na rynku zbożowym, skupowanie zbóż konsumpcyjnych i paszowych, udział w skupie interwencyjnym oraz w przechowywaniu rezerw państwowych.

4. Podsumowanie

Podsumowując wyodrębnić można zalety i korzyści działania opisanych grup producentów rolnych:

1. Korzystniejsze warunki transakcji i wyższe ceny zbytu od tych, które mogą zostać wynegocjowane samodzielnie przez producentów.
2. Wzrost dochodowości z uzyskanej marży pośredniej poprzez eliminowanie do jak najmniejszego udziału pośrednictwa handlowego.
3. Stworzenie możliwości tańszego nabycia środków produkcji oraz osiągnięcie korzystniejszych warunków płatności i dostaw w wyniku dokonywania zakupów w ilościach hurtowych.
4. Umożliwienie operowania na rynku giełdowym, rynkach hurtowych oraz dostaw do sieci (np. supermarketów).
5. Zawieranie długotrwałych kontraktów na dogodnych warunkach z odbiorcami produktów co gwarantuje pewność zbytu.
6. Dostęp do informacji rynkowej i mniejsze koszty jej uzyskania oraz możliwość korzystniejszego rozpoznania rynku.
7. Lepsze przystosowanie produkcji do warunków i potrzeb odbiorców i konsumentów.
8. Mniejsze koszty inwestycji i duża możliwość zgromadzenia niezbędnego kapitału.
9. W związku z połączeniem kapitałów grup producentów możliwość realizacji wspólnych inwestycji, zwiększenia jakości i wartość oferowanych produktów. Do tych inwestycji zaliczymy np. zakup magazynów, maszyn do sortowania, czyszczenia lub pakowania, wykreowanie marki produktu, strategii rynkowej [Wasilewska 2005].

10. Oszczędności czasu przeznaczonego na zaopatrzenie i zbyt. Grupy producentów mogą posiadać wspólnego agenta marketingowego i są zobligowane do pokrycia kosztów jego zatrudnienia.
11. Wykorzystanie w całości potencjału produkcyjnego wraz z doświadczeniem stowarzyszonych producentów.
12. Wzrost przychodów finansowych to główny miernik korzyści z członkostwa producentów w grupie. Grupy współpracują z odbiorcami przygotowanymi do zapłaty wyższej ceny za produkty o określonych standardach jakości, ilości i gwarantującymi solidności odbioru.

Producentom brakuje głównie pieniędzy na rozpoczęcie działalności, a ustawa nie rozwikłała do chwili obecnej tego problemu, ponieważ konieczne jest posiadanie własnego kapitału na początek działań.

Kolejny problem to nieumiejętność współpracy. Polskim rolnikom nie łatwo jest zorganizować się, nie są w stanie zastosować np. takich samych technologii produkcji by wyprodukować jednolity produkt.

Oprócz tego nie uformował się dotychczas rynek dla grup producenckich. Brakuje również liderów grup, specjalistów w dziedzinie produkcji prowadzonej przez grupę, posiadających wiedzę dotyczącą zasad gospodarki wolnorynkowej, umiejących dobrze wykorzystywać koniunkturę i potrafiących inicjować działania grupy.

LITERATURA

1. Boguta W. (2005): Łowickie zrzeszenie. „*Owoce, Warzywa, Kwiaty*", nr 17-18, 8-9.
2. Boguta W. (2004): W drodze do sukcesu. „*Owoce, Warzywa, Kwiaty*", nr 4, 4.
3. Bujoczek K. (2000): Siła w dużej grupie. „*Top Agrar Polska- Magazyn Nowoczesnego Rolnictwa*", nr 4, 150.
4. Chotkowski J. (2000): Zespoły producentów ziemniaków. „*Wieś Jutra*", nr 3, 3.
5. Domagalska E., Siekierzyńska B. (2000), Grupy producentów zbóż w Polsce. „*Wieś Jutra*", nr 6, 21.
6. Nowak R. (2001): Szanse rozwoju grup producenckich w Polsce.,*Hasło Ogrodnicze*", nr 11, 18.
7. Producenckie grupy marketingowe. Praktyczny przewodnik na temat tworzenia i rozwoju grup w Polsce. Wrocław 2000.
8. Wasilewska S. (2005): Grupy producentów rolnych (cz. I). „*Wiadomości Rolnicze*", nr 16, 16.
9. Ustawa z 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze. Dz. U. z 1982 r., nr 30, poz..210.
10. Ustawa z dnia 8 października 1982 r. o społeczno-zawodowych organizacjach rolników, Dz. U. z 1982 r. Nr 32, poz. 217.
11. Ustawa z 7 kwietnia 1989 r. Prawo o Stowarzyszeniach Dz. U. z 1989 r., Nr 20. poz. 104.
12. Ustawa z dnia 15 września 2000 r. o grupach producentów rolnych i ich związkach. Dz. U. z 2000 r., Nr 88, poz. 983.
13. Ustawa o swobodzie działalności gospodarczej – z dn. 2 lipca 2004 r. Dz. U. 2004, Nr 173, poz. 1807.

JOLANTA KOWALSKA
Instytut Ochrony Roślin w Poznaniu

PROBLEMY ZE STOSOWANIEM CIECZY KALIFORNIJSKIEJ W ROLNICTWIE EKOLOGICZNYM

1. Wstęp

Produkcja w rolnictwie ekologicznym opiera się na ustalonych i obecnie już dość szeroko upowszechnionych zasadach dotyczących sposobu prowadzenia upraw, uwzględniając m.in.:

- odpowiedni dobór odmian roślin uprawnych,
- termin ich siewu,
- płodozmian,
- metody agrotechniczne i ochrony oraz
- stosowanie dozwolonych nawozów i środków ochrony roślin w przypadku, kiedy jest to uzasadnione. Użycie tych ostatnich z wymienionych jest regulowane za pomocą ustaw i rozporządzeń.

W trakcie prowadzenia uprawy ekologicznej zwykle pojawiają się problemy z jej ochroną. Niestety należy przyznać, ze w rolnictwie ekologicznym nadal brakuje pewnych środków ochrony roślin, pomimo tego, że są one dostępne na rynku i spełniają zasady produkcji ekologicznej. Jak dotychczas nie zostały one jednak zgłoszone przez producentów bądź dystrybutorów do zakwalifikowania ich dla upraw ekologicznych w Polsce. Zdarzają się więc przypadki, kiedy producenci ekologiczni chcąc chronić swoje plantacje sięgają po środki nie dozwolone w Polsce, a stosowane w niektórych innych krajach europejskich. Takim środkiem jest np. ciecz kalifornijska, którą rolnicy chcą zwalczać m.in. parcha jabłoni lub też szkodliwe roztocza. Sytuacje takie powodują problemy z certyfikowaniem powierzchni i produktów ekologicznych. Głosy oburzenia podnoszą również rolnicy produkujący metodami konwencjonalnymi, gdyż oni stosują tylko te środki, które są zarejestrowane. Jest to silnie przestrzegane. W Polsce ciecz kalifornijska nie jest

środkiem zarejestrowanym, a pomimo tego czasami jest ona przygotowywana samodzielnie przez rolników ekologicznych i stosowana. Są to mieszaniny powstałe z dużą dowolnością i bez standaryzacji składu.

2. Obecny stan prawny

Wspomniane powyżej zasady prawne opierają się na aktualnie obowiązującej Ustawie o rolnictwie ekologicznym z dnia 20.04.2004 r. (Dz. U. Nr 93, poz. 898), która uwzględnia Rozporządzenie Rady nr 2092/91/ EWG z 24.06.1991 w sprawie produkcji ekologicznej produktów rolnych oraz znakowania produktów rolnych i środków spożywczych (Dz. Urz. WE L 198, 22.07.1991 z późn. zm.). Dobór środków ochrony roślin w rolnictwie ekologicznym obok przepisów dotyczących rolnictwa ekologicznego musi również uwzględniać obowiązujące ogólne przepisy dotyczące ochrony roślin, tj.: Ustawę o ochronie roślin dnia 18.12. 2003 (Dz. U. Z 2004r. Nr 11, poz.94) oraz Dyrektywę WE 91/414, która wymienia substancje aktywne dopuszczone do stosowania przez Komisję Europejską.

Zgodnie z Ustawą o rolnictwie ekologicznym, środek ochrony roślin może zostać zakwalifikowany do stosowania w polskich uprawach ekologicznym, jeżeli:

- znajduje się w wykazie środków ochrony roślin zarejestrowanych i dopuszczonych do obrotu oraz
- zawiera w swoim składzie „wyłącznie substancje biologicznie czynne, mikroorganizmy i organizmy żywe" wymienione w załączniku II B do Rozporządzenia Rady nr 2092/91/EWG. Są to dwa warunki, które muszą być bezwzględnie i jednocześnie spełnione.

Rozporządzenie Rady nr 2092/91/ EWG posiada VIII Załączników, gdzie Załącznik II B dotyczy produktów przeznaczonych do ochrony roślin. Stosowanie tych produktów jest uzależnione od ogólnych warunków dotyczących wszystkich produktów ochrony roślin składających się lub zawierających substancje czynne, a te muszą być stosowane zgodnie z

- postanowieniami Załącznika I 2092/91 (dot. zasad produkcji ekologicznej na poziomie gospodarstwa) oraz
- z oddzielnymi postanowieniami przepisów dotyczących środków ochrony roślin obowiązujących w państwach członkowskich.

W Załączniku IIB wymienione są takie substancje czynne, które w niektórych krajach członkowskich nie są traktowane jako środki ochrony roślin. Wtedy stosowanie ich nie musi być zgodne z krajowymi przepisami dotyczącymi tych środków. Jednak w przypadku cieczy kalifornijskiej wymienionej w Załączniku IIB takiego wyjątku nie umieszczono. Dlatego, aby móc ją rekomendować musiałaby ona być środkiem ochrony roślin zarejestrowanym w danym kraju. W Polsce, jak już wspomniano, nie ma rejestracji dla cieczy kalifornijskiej, co jednocześnie uniemożliwia jej zalecanie w praktyce.

Niektóre inne substancje czynne podane w Załączniku IIB można zastosować jedynie w przypadkach uzasadnionych, po wyrażeniu zgody przez jednostkę kontrolującą, ale również wtedy muszą zostać uwzględnione krajowe przepisy dotyczące środków ochrony roślin.

3. Wątpliwości

Ciecz kalifornijska została dopisana do listy produktów w załączniku IIB w roku 1997 na wniosek kilku państw członkowskich, w których ówcześnie ten środek był dopuszczony do stosowania. Obecnie jest ona zakazana m.in. w Szwajcarii. W przypadkach silnie uzasadnionych są wydawane **czasowe** zgody na jej użycie w Austrii, Włoszech, Słowenii, Hiszpanii i W. Brytanii [Kowalska 2005]. Jest ona wymieniana w standardach IFOAM (w Europie) i OCIA (w USA) dotyczących sposobu prowadzenia upraw ekologicznych w poszczególnych krajach, z zaznaczeniem jednak, że **wyjątkowo** stosować ją można w przypadku braku innych odpowiedniejszych środków oraz z zakazem wykonywania oprysków łącznie z preparatami miedziowymi lub olejowymi [Speiser & Schmid 2004]. Przytaczane są wyniki badań wskazujące na silne właściwości cieczy do przerzedzania kwiatostanów jabłoni, co skutkuje przyśpieszeniem dojrzewania owoców [Stopar 2004]. Te jednak mogą wykazywać objawy nekrozy oraz nie nadają się do dłuższego przechowywania i przetwórstwa [Hasło Ogrodnicze 2005]. Obserwuje się też spadek plonów. Bardzo ważnym mankamentem cieczy jest jej szkodliwość dla pszczół i pozostałych owadów pożytecznych (drapieżne roztocza) [Bryk 2006]. Wielokrotne zastosowanie cieczy kalifornijskiej w sezonie produkcyjnym podnosi nie tylko koszty produkcji (tzw. robocizna, która w rolnictwie ekologicznym jest wyższa niż w konwencjonalnym, a którą się często pomija w kalkulacjach), ale również powoduje silne pobielenie blaszek liściowych oraz widoczne i utrzymujące się efekty fitotoksyczności cieczy dla roślin: liście drzew oraz traktowane rośliny wykazują objawy oparzeń, wolniej przyrastają lub ich przyrost zostaje całkowicie wstrzymany [Stopar 2004]. Traktowane rośliny znacznie słabiej akumulują energię słoneczną, a znajduje to swoje odbicie w osłabieniu kondycji roślin.

Obok cieczy bordoskiej (opartej na bazie siarczanu miedzi i wodorotlenku wapnia) ciecz kalifornijska (wielosiarczek wapniowy) była jednym z pierwszych środków mającym działanie grzybobójcze i roztoczobójcze. Jednak środek ten został wycofany z użycia w kilku krajach, a w innych jest dopuszczony tylko czasowo lub w przypadku braku innych środków. Brakuje dla niej dokładnych i powtarzalnych badań dotyczących jej skuteczności, fitotoksyczności, kumulacji w płodach i glebie oraz jej wpływu na inne organizmy żywe i zdrowie osoby stosującej. Badania prowadzone przez FiBL w Szwajcarii wskazują również, że nie jest ona obojętna dla zdrowia stosujących ją rolników (komunikacja ustna).

Na zakończenie warto również wspomnieć, że w Polsce jest wiele odmian jabłoni odpornych na parcha jabłoni, które charakteryzują się także dobrym smakiem (Topaz, Rajka, Rubinola) [Bryk 2006]. W ramach prewencji, przy zakładaniu nowych sadów powinno się więc stosować właśnie te odmiany. Ponadto, w ramach środków ochrony roślin zakwalifikowanych dla rolnictwa ekologicznego znajdują się fungicydy zalecane do zwalczania m.in. parcha jabłoni (Cuproflow 375 SC, Miedzian 50 WP, Miedzian 50 WG, Miedzian Extra 350 SC), a do zwalczania szkodliwych roztoczy (przędziorki) zalecane są Pavoil 95 SC i Promanal 60 SC.

4. Podsumowanie

Ze względu na obecny stan prawny regulujący stosowanie środków ochrony roślin w naszym kraju, jak również słabą wiedzę na temat długotrwałych efektów stosowania cieczy kalifornijskiej, należy stwierdzić, że obecnie nie może ona być wykorzystywana w praktyce w Polsce. Stwarza to jednocześnie konieczność podjęcia badań zmierzających do wyjaśnienia zaistniałych wątpliwości, które w przypadku pozytywnych efektów mogą przywrócić możliwość stosowania cieczy kalifornijskiej w przyszłości w Polsce.

LITERATURA

1. Bryk H. (2006): Perspektywy ochrony sadów przed chorobami w systemie ekologicznym. Progress in Plant Protection/Postępy w ochronie roślin. 46(1), XLVI Sesja Naukowa Instytutu Ochrony Roślin, w przygotowaniu do druku.
2. Dyrektywa Rady z dnia 15 lipca 1991 roku nr 91/414/EWG dotycząca wprowadzania do obrotu środków ochrony roślin.
3. Kowalska J. (2005): Wymagania dla środków ochrony roślin stosowanych w rolnictwie ekologicznym w Europie. Zagadnienia Doradztwa Rolniczego, vol. 42: 111-117.
4. Lepsze i tańsze od cieczy kalifornijskiej. Hasło Ogrodnicze nr 3 2005.
5. Rozporządzenie Rady nr 2092/91/ EWG z 24.06.1991 w sprawie produkcji ekologicznej produktów rolnych oraz znakowania produktów rolnych i środków spożywczych (Dz. Urz. WE L 198, 22.07.1991 ze zm.).
6. Speiser B. & Schmid O. (2004): Current Evaluation Procedure for Plant Protection Products Used in Organic Agriculture - Summary. (ed. by Speiser B & Schmid O) FiBL. Proceedings of a workshop in Frick, 25-26 September, Switzerland.
7. Stopar M. (2004): Thinning of flowers/fruitles in organic apple production. J. Fruit Ornam. Plant Res. Special ed. vol. 12: 77-83.
8. Ustawa o rolnictwie ekologicznym z dnia 20.04.2004 r. (Dz. U. Nr 93, poz. 898).
9. Ustawa o ochronie roślin dnia 18.12. 2003 (Dz. U. Nr 11 z 2004 r., poz. 94).

NOWOŚCI WYDAWNICZE

Ochrona środowiska w gospodarstwie rolnym. Wyd. Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie Oddział w Poznaniu, Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Poznaniu 2006, ss. 112.

Zespół autorów Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Poznaniu - Jacek Matuszewski, Aleksandra Oryś, Ewa Raczkowska, Jolanta Ratajczak oraz Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie Oddział w Poznaniu - Iwona Kajdan-Zysnarska, Edward Matuszak, Danuta Nowak - przygotował opracowanie zawierające podstawowe informacje i zasady dotyczące prowadzenia produkcji rolnej w gospodarstwie, z uwzględnieniem obowiązujących w Polsce przepisów dotyczących różnych aspektów ochrony środowiska, zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju. Intensywna produkcja rolna wymaga stosowania wielu przemysłowych środków produkcji (tj. nawozy mineralne, środki ochrony roślin), których nieumiejętne lub nadmierne stosowanie może powodować istotne zagrożenie dla środowiska. Produkcja zwierzęca wytwarza duże ilości nawozów naturalnych zasobnych w azot i fosfor, które niewłaściwie stosowane i przechowywane mogą stanowić źródło zanieczyszczenia środowiska, zwłaszcza wód.

Innymi czynnikami powodującymi degradację środowiska w działalności rolniczej to: nieprawidłowa gospodarka ściekowa w obrębie gospodarstwa, emisja do powietrza substancji gazowych i pyłowych pochodzących z intensywnego chowu lub hodowli zwierząt, niewłaściwe postępowanie z odpadami.

Rolnicy funkcjonujący w gospodarce rynkowej muszą produkować zgodnie z potrzebami społecznymi i jednocześnie maksymalizować efekty produkcyjne oraz ekonomiczne, wymuszane rynkową konkurencją. Osiąganie celów produkcyjnych i ekonomicznych w rolnictwie nie zawsze idzie w parze z celami środowiskowymi i ogólnospołecznymi.

Szansę rozwiązywania wielu problemów technologicznych, ekonomicznych i społecznych naszego rolnictwa stwarza akcesja Polski do Unii Europejskiej.

W obszernym opracowaniu przedstawiono m.in.: wpływ działalności rolniczej na środowisko (podstawy prawne i kontrolę przestrzegania przepisów w ochronie środowiska), gospodarowanie zasobami wodnymi (sposoby i warunki korzystania z wód), gospodarkę ściekami, gospodarkę nawozami, ochronę powietrza przed zanieczyszczeniami, ochronę środowiska przed hałasem, ochronę gleb, gospodarkę odpadami i bardzo istotny problem postępowanie ze środkami ochrony roślin. Kolejne działy opracowania dotyczą ochrony przyrody w działalności rolniczej oraz opłat i kar za korzystanie ze środowiska.

Opracowanie wzbogacono wzorami dokumentów sporządzanych na potrzeby kontroli, a także bardzo przydatnym wykazem aktów prawnych i spisem literatury związanymi z przestrzeganiem wymagań dotyczących ochrony środowiska w gospodarstwie rolnym.

Opracowanie przeznaczone jest głównie dla doradców rolniczych, ale także wszystkich zainteresowanych ochroną środowiska w gospodarstwie rolnym.

WSKAZÓWKI DLA AUTORÓW

1. *Zagadnienia Doradztwa Rolniczego* zamieszczają artykuły z zakresu metodyki i organizacji doradztwa rolniczego, funkcjonowania agrobiznesu i rozwoju obszarów wiejskich, polityki agrarnej i oświaty rolniczej oraz współpracy doradztwa z nauką w wymienionych obszarach.
2. Oprócz artykułów *Zagadnienia* przyjmują:
   - informacje o pracy doradczej i życiu instytucji doradczych;
   - informacje o sympozjach, seminariach i innych formach oświatowych z zakresu doradztwa i dla doradców;
   - recenzje i omówienia prac związanych z doradztwem rolniczym oraz ze wsią i agrobiznesem;
   - przeglądy czasopism krajowych i zagranicznych, ukazujące dorobek w wymienionych dziedzinach;
   - noty bibliograficzne o nowościach wydawniczych (do 1 100 znaków);
   - inne informacje w wymienionych dziedzinach;
3. Artykuły należy dostarczyć wydawcy w następującej formie:
   - streszczenie w języku polskim i angielskim - maksymalnie 14 wierszy;
   - treść podzielona na rozdziały i z wstępem oraz wnioskami lub podsumowaniem;
   - napisane za pomocą edytora pracującego w środowisku Windows (zalecany Word 97.0 i wersje nowsze);
   - dopuszczalna objętość prac do 20 000 znaków;
   - rysunki, tabele, wykresy i grafika dołączone w pliku zasadniczym, oraz dodatkowo w oddzielnych plikach w programach źródłowych, w których zostały wykonane, najlepiej w programach Word, Excel i CorelDraw w formacie B5;
   - dane literaturowe - odwołania w tekście do pozycji literaturowych z nazwiskiem autora i rokiem wydania, bez przecinka i w nawiasie kwadratowym, np. [Kowalski 1990];
   - alfabetyczny wykaz literatury na końcu artykułu, numerowany każdorazowo z nazwiskiem autora, pierwszą literą (literami) imienia, rokiem wydania (podanym w nawiasach półokrągłych) oraz po dwukropku tytułem publikacji, wydawnictwem lub nazwą czasopisma, numerem woluminu i strony;
     - przykład 1: Kowalski J., Nowak A. (1997): Ekonomiczne i społeczne uwarunkowania rozwoju wsi w Polsce. SGGW, Warszawa, 5-17;
     - Przykład 2: Kowalski J., Nowak A. (1997): Obszary wiejskie i problem agroturystyki. Zagadnienia Ekonomiki Rolnej, nr 3, 5-17;

- jeżeli w tekście umieszcza się numer kolejnego przypisu, powinien on być przedstawiony w formie liczby bez dodatkowych znaków, np. nawiasów (przypisy nadawane automatycznie);
- klawisza ENTER używa się tylko na końcu akapitu (wszystkie tytuły, punkty będące wyliczeniem itp. traktuje się jako odrębne akapity);
- wcięcia akapitowe zaznacza się tylko za pomocą tabulatora lub innych narzędzi użytego edytora. Nie używać w tym celu spacji. Spacje należy stawiać tylko dla oddzielenia wyrazów, po kropce, przecinku, wykrzykniku, dwukropku, średniku itp. (nigdy przed tymi znakami). Nie używać spacji za nawiasem otwierającym i przed nawiasem zamykającym, a także przed i za odnośnikiem cyfrowym.

4. Tekst artykułu lub informacji, złożony w formacie B5 powinien być dostarczony w wersji elektronicznej (na dyskietce, płycie CD lub przesłany pocztą elektroniczną) oraz w dwóch wydrukach, w tym samym formacie.
5. Nadesłane recenzje, omówienia, przeglądy itp. powinny zawierać tytuł pracy w oryginalnym brzmieniu i tytuł pracy przełożony na język polski.
6. Do nadsyłanych prac należy dołączyć następujące dane: pełne imię i nazwisko autora, tytuł naukowy, miejsce pracy, adres pracy, numer telefonu i adres poczty e-mail.
7. Redakcja zastrzega sobie prawo nie przyjęcia pracy, jeśli negatywne recenzje pokrywają się ze zdaniem Zespołu Redakcyjnego. Prac nie zamówionych, jak również prac zakwalifikowanych do druku. Redakcja nie zwraca.
8. Redakcja nie płaci honorariów autorskich. Z Autorem przyjętego do druku artykułu zawarta zostanie umowa wydawnicza określająca zasady przeniesienia na Wydawcę prawa do wydania dzieła i wprowadzenia go do obrotu w formie drukowanej w Zagadnieniach Doradztwa Rolniczego i/lub nie na stronie intemetowej CDR. Wyboru artykułów do umieszczenia na stronie intemetowej dokonuje Zespół Redakcyjny ZDR. Autorzy artykułów otrzymują bezpłatnie 1 egz. autorski.
9. Prace należy nadsyłać na następujący adres:

Centrum Doradztwa Rolniczego
Oddział w Poznaniu
61-659 Poznań, ul. Winogrady 63
Redakcja „Zagadnienia Doradztwa Rolniczego"
e-mail: w.glowacka@cdr.gov.pl